





Alicja Gorący

**Widowisko sportowe-studium agresji.
Uwarunkowania zachowań agresywnych kibiców
piłki nożnej**

Temat realizowany w ramach zadania własnego IV.72 „Psychospołeczne uwarunkowania zachowań agresywnych kibiców wybranych dyscyplin sportowych” AWF, Warszawa.

Wyższa Szkoła Kultury Fizycznej i Turystyki im. Haliny Konopackiej
w Pruszkowie

PRUSZKÓW 2009

© dr Alicja Gorący

Recenzent naukowy: prof. dr hab. Tadeusz P. Żarski

Redaktor: mgr Justyna Mazurek

Opracowanie graficzne i skład elektroniczny: mgr Marcin Bartkowski

ISBN 978-83-923121-6-1

Wydawca:

Wydawnictwo Naukowe WSKFiT

05-800 Pruszków, ul. Staszica 1

Tel. (22) 759-55-36

e-mail wydawnictwo@wskfit.pl

www.wskfit.edu.pl

Druk i oprawa: SOWA - druk na życzenie

www.sowadruk.pl tel.022/431-81-40

SPIS TREŚCI:

Wprowadzenie	7
Część I. Podstawy teoretyczne problemu agresji	9
1. Widowisko sportowe jako zjawisko społeczne	9
2. Teorie agresji	13
2.1. Biologiczne podłoże agresji	13
2.2. Uczenie się agresji	23
2.3. Ekologiczne źródła agresji	31
3. Czynniki warunkujące agresję	34
3.1. Dehumanizacja a agresja	34
3.2. Stymulacja bodźcami fizycznymi a agresja	38
3.3. Tłum a zachowania agresywne	40
3.4. Dezorganizacja społeczna a agresja	44
4. Zachowania agresywne w sporcie	48
Część II. Badania własne	57
1. Problematyka badań	57
2. Osoby badane i metody badawcze	59
Część III. Wyniki badań własnych	60
1. Dane Policji dotyczące zakłócenia porządku publicznego	61
2. Działalność UKFiT w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na imprezach sportowych	69
3. Działalność Polskiego Związku Piłki Nożnej w zakresie bezpieczeństwa na meczach piłki nożnej	79
4. Opinie zawodników o widowisku sportowym	95
5. Opinie kibiców piłki nożnej na temat widowiska sportowego	98
6. Wyniki badań osobowości kibiców piłki nożnej	102
7. Podsumowanie wyników badań	107
8. Weryfikacja założeń badawczych. Wnioski	111
Bibliografia	119
Aneks	123

Wprowadzenie

„W historii ludzkości rozdziały naznaczone przelewem krwi następują po sobie niemal jednym ciągiem i właściwie nic się w tym względzie nie zmieniło.

Poskromiliśmy siły przyrody, zwierzęta, liczne zarazy, ale sami dla siebie jesteśmy najstraszniejszymi wrogami, jeżeli nie uda się nam opanować własnej agresywności”[8, s.6].

Potwierdzenie powyższych spostrzeżeń znajdujemy stale w naszym otoczeniu, w tym co dzieje się na świecie, który coraz częściej, niestety, przypomina arenę przemocy. Zamieszczane codziennie w środkach masowego przekazu informacje dotyczące morderstw, napaści, gwałtów, ataków wandalizmu, zamieszek, wojen domowych stanowią bogaty materiał dowodowy, świadczących o rozmiarach krzywd jakie ludzie wyrządzają ludziom. Dotyczy to prawie wszystkich form życia społecznego, a więc także sportu.

Problem agresji w sporcie (cechującej zachowania tak zawodników, jak i kibiców) rodzi oczywiste obawy, związane z nimi emocje, skłania do analiz problemu, szukania sposobów przeciwdziałania. Częstość stadion, a ściślej widowisko sportowe jest niejako z założenia „wentylem bezpieczeństwa”, który daje możliwość rozładowania napięć narastających w trakcie powszednich zajęć, w czasie pracy, nauki, treningów. Zawody sportowe spełniają więc rolę zaworów bezpieczeństwa, umożliwiających „pokoju” rozładowanie agresji.

Tego sobie życzymy, ale liczne fakty przekształcania imprez sportowych w brutalną, agresywną „wojnę” rozsierdzonych niepowodzeniami lub oszalałych z radości po odniesionym sukcesie kibiców (przyczyna okazuje się często mało istotna), zmuszają do głębokiego zastanowienia.

Można dla przykładu sięgnąć do wydarzeń z 18 czerwca 1995 roku, które zaszły na stadionie Legii po finałowym meczu o Puchar Polski. Żądni

dodatkowych, jeszcze mocniejszych przeżyć kibice Legii doprowadzili do bójki z policją, w wyniku której trzynastu funkcjonariuszy odniosło ciężkie obrażenia, osiemdziesięciu ośmiu zostało lekko rannych, uszkodzono 18 radiowozów, zraniono dziesięć policyjnych koni. Siły porządkowe zatrzymały 28 najbardziej agresywnych osób, z czego 5 trafiło do izby dziecka. Stadion wyglądał jak po przejściu tornado: zniszczono 402 krzeselka, zerwano kilkanaście metrów parkanu, zdewastowany został sektor kibiców gości. Tyle suche dane.

Dramatyczne zajścia w trakcie zawodów, także przed i po ich rozpoczęciu, wymagają analizy, poznania mechanizmów powodujących agresywne zachowania tak jednostek, jak też liczniejszych grup kibiców, tłumu.

Z tego też względu w niniejszym opracowaniu, pamiętając o bardzo pozytywnych aspektach widowiska sportowego, zajmiemy się jego następstwami negatywnymi, patologią. Skoncentrujemy się na wszelkich formach zachowań agresywnych. Tak więc analiza będzie przebiegała dwutorowo: przeanalizujemy zarówno teorie zajmujące się zachowaniami, mechanizmami, uwarunkowaniami agresywności jednostek jak i prawami jakie rządzą ich zachowaniem w tłumie i psychologicznymi mechanizmami zachowań tłumu.

Część I. Podstawy teoretyczne problemu agresji

1. Widowisko sportowe jako zjawisko społeczne

Ujmując widowisko sportowe jako zdarzenie społeczne, o charakterze rozrywkowym (relaksacyjnym) lub instrumentalnym, zaistniałe z racji sprawnościowej rywalizacji zawodników i przebiegające zgodnie z ustalonymi regułami, w których uczestniczą strony interakcji - sportowcy i obserwatorzy (widzowie) - zauważamy, że ma ono znaczny wpływ na osoby weń zaangażowane. Ów wpływ, wywierany przez ten ważny społecznie fenomen, jakim jest sport, może mieć charakter pozytywny, ale także negatywny.

Matuszewicz [35] w swoich rozważaniach na temat widowiska sportowego podkreśla, iż termin ten nie doczekał się jeszcze statusu naukowego, ani kulturowego, a encyklopedie nie zawierają tego hasła. W tym przypadku praktyka sportowa wyprzedziła w dziedzinie słownictwa badania teoretyczne. Czyli droga wiedzie od słownictwa potocznego do terminologii naukowej. Autor proponuje następującą definicję tego zjawiska: „jest to zdarzenie społeczne dostępne percepcji wzrokowej o charakterze rywalizacji sportowej zawodników, przebiegające zgodnie z uznanymi regułami (przepisami), w którym uczestniczą jako strony interakcji zawodnicy, sędziowie, organizatorzy oraz widzowie tworzący widownię” [35].

Jest to rozumienie bardzo przydatne do rozszerzenia problematyki badawczej - znaczenia nabierają zagadnienia informacyjne, społeczne, organizacyjne, reżyserii trenerów, relacji widz - zawodnik, zawodnik - sędzia, widz - sędzia, czyli interakcje między wszystkimi uczestnikami widowiska.

Widowisko sportowe, będące elementem kultury, powinno poprzez swoje funkcje realizować określone cele: m.in. kształtować stosunki społeczne, rozszerzać liczbę kontaktów, integrować poszczególne jednostki (a także większe i mniejsze grupy społeczne), wpływać na

zainteresowania, stwarzać możliwości przeżywania intensywnych emocji, wreszcie powinno kształtować cechy osobowości. Te społecznie cenne wartości wynikają z samej istoty widowiska - jednej z form masowego komunikowania się - obejmującego swym zakresem wielkie masy ludzkie. Jest ono czynnikiem przyczyniającym się do wymiany wartości między jednostkami.

Wartości możemy określić jako obiekty moralnie atrakcyjne, do osiągnięcia których ludzie dążą. Nabierają one wtedy cech motywów. Często obserwowane naruszenie wartości ma bardzo rozmaite przyczyny np. w stanach niepełnej świadomości (po alkoholu, narkotykach, przy upośledzeniu umysłowym) lub dla ochrony innych, poczytywanych za ważniejszych.

W społeczeństwie zauważamy naruszanie wartości wówczas, gdy występują duże różnice między poszczególnymi grupami. Dzieje się tak najczęściej w przypadku grup społecznie nieprzystosowanych, np. ludzie młodzi walczą o wyższą pozycję, o zaistnienie w społeczeństwie.

Warto zauważyć, że w sytuacjach ostrych konfliktów, wartości tracą swoją zdolność regulacyjną zachowań ludzkich, a tym samym dochodzi do ich nagminnego naruszania.

Uzasadnienie omawianego postępowania znajdujemy w mechanizmach psychologicznych takich jak rewanż, odstraszenie, frustracja, poczucie bezradności, rozczarowanie w stosunku do wartości, poczucie obcości (my - oni). Warunkiem zaś naruszenia wartości jest odczucie, iż stała się ona niepotrzebna, a więc niegodna szacunku. Można zatem w stosunku do niej odnosić się obojętnie, a nawet arogancko czy wrogo.

Wpływ widowiska sportowego na kształtowanie wartości jest dlatego tak silny, ponieważ w działalności sportowej wszystko odbywa się serio, rzeczywiście i ból, i zmęczenie, i walka. Bardziej niż w innych rodzajach działalności występuje element improwizacji, dobrowolności, swobody, możliwości wyboru, ale również zaskoczenia.

Podobnie jak studium naukowe, widowisko w sposób dla siebie właściwy definiuje zdarzenia w kontekście tj. wraz ze splotem czynników, które je bezpośrednio lub pośrednio determinuje. Dzięki niemu realne sytuacje społeczne są przenoszone ze sfery rzeczywistości empirycznej w sferę wyobraźni. Czyli widowisko, to transpozycja realnej rzeczywistości na odpowiedni ekwiwalent symboliczny. Teorie sportu, gier - szczególnie tradycyjne - podkreślają wyraźnie pozytywny wpływ uczestniczenia w ćwiczeniach sportowych na rozwój intelektualny, emocjonalny, osobowości. Nawet uczestnik - widz uczy się, poznając reguły gry, zasady współpracy i fair play, poznaje znaczenie wytrzymałości i rolę siły woli. Widowisko ze względu na jego specyfikę, jest lekcją poznawania samego siebie, może zaś być okazją do zdobywania umiejętności panowania nad emocjami.

Imprezy sportowe stanowią swoisty, symboliczny model stosunków zachodzących między ludźmi, są odbiciem realnych wartości - walki i zwycięstwa lub porażki, pomocy, solidarności lub samotności. Jeśli potrafią one pozyskać zainteresowanie osób postronnych, czyli w same zmagania niezaangażowanych fizycznie stają się widowiskiem. Rodzi się sytuacja szczególna: grupa ludzi wykonująca określoną pracę (wszak działalność sportowca możemy tak nazwać) jest z zainteresowaniem obserwowana i oceniana przez widzów. Nadzwyczajność tej sytuacji polega również albo przede wszystkim na tym, że przeważnie widz nie jest jedynie chłodnym obserwatorem, ale angażuje się uczuciowo, identyfikuje się z ulubionymi zawodnikami lub drużyną.

Sport, szczególnie wyczynowy, wytworzył wielką rzeszę publiczności, charakteryzującą się podobieństwem odczuć, a więc i zachowań. Tworzą ją osoby, które co pewien czas uczestniczą jako widzowie w imprezach sportowych zwanych widowiskami.

Masowe zainteresowanie zawodami powoduje, że w centrum naszej uwagi znalazły się te wydarzenia sportowe, które gromadzą wielu widzów, tj. setki, tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy ludzi. Wprawdzie organizacja

widowni, poprzez wydzielenie poszczególnych miejsc, rzędów, sektorów wydaje się preferować widza jako jednostkę, to jednak widzowie w swojej masie najczęściej jednoczą się, tworzą całość, ta zaś rządzi się, jak wykazują obserwacje, swoimi zwyczajami. Bez większego ryzyka można powiedzieć, że najczęściej znaczne skupiska widzów sportowych przeradzają się w tłum, na który składają się poszczególne jednostki, chociaż nie jest on na pewno prostą ich sumą.

Publiczność sportowa to zbiorowość ludzi, z której rekrutują się widzowie, a więc osoby obecne na stadionie lub w hali sportowej w celu obejrzenia zmagania zawodników, zespołów. Widz może być obojętny wobec stron walki sportowej, koncentrować się jedynie na stopniu wyszkolenia i umiejętnościach sportowców. Szczególnym rodzajem widza, którego nazywamy kibicem (fanem) jest osoba zaangażowana emocjonalnie po jednej ze stron walczących. On nie tylko ogląda, ale czuje się stroną w walce sportowej.

Widowisko sportowe można próbować wyjaśniać zgodnie z analizą zachowań w organizacji [45], dyscypliny behawioralnej korzystającej z dorobku różnych dyscyplin naukowych m.in. psychologii, socjologii, antropologii, politologii. Podstawowym jej problemem jest wyjaśnianie oraz przewidywanie zachowań człowieka a także sprawowanie nad nim kontroli. Analiza zachowania przebiega na trzech poziomach od poziomu indywidualnego zachowania jednostki (osobowość, uczenie się, postawy, motywacja) poprzez poziom grupy m.in. problemy przywództwa, władzy, do poziomu organizacji.

Poziom organizacji to mechanizmy heterogenne widowiska sportowego, są one wypracowywane przez instytucje państwowe np. przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, Policję lub organizacje społeczne np. kluby sportowe, poprzez opracowanie ustaw, regulaminów zawodów czy umów międzynarodowych. Realizacja tych mechanizmów jest modyfikowana przez mechanizmy socjologiczne, informacyjne, psychologiczne, ekologiczne opisane w kolejnych rozdziałach.

2. Teorie agresji

2.1. Biologiczne podłoże agresji

Ostatnie lata charakteryzuje znaczny wzrost liczby badań nad agresją, określaną jako czynności mające na celu wyrządzenie szkody, spowodowanie utraty cenionych społecznie wartości, zadanie bólu fizycznego, spowodowanie cierpienia moralnego innego człowieka [12]. Problemem tym zainteresowani są przedstawiciele wielu dziedzin nauki - socjologii, neurologii, biologii, fizjologii, teologii. Także psychologowie zebrali znaczną liczbę danych dotyczących przyczyn i okoliczności w jakich ten typ zachowania powstaje.

Podstawowe pytania, które się nasuwają dotyczą natury zachowań agresywnych tzn. stwierdzenia czy są one wrodzone, czy też zależą od innych czynników oraz jakie mechanizmy psychologiczne nimi rządzą.

Dane empiryczne dotyczące agresji czerpie się z najrozmaitszych źródeł łącznie z badaniami fizjologicznymi, obserwacjami klinicznymi, badaniami interakcji agresywnych, zarówno w świecie realnym jak i w laboratorium.

Mówiąc o biologicznym podłożu zachowań agresywnych, szukamy czynników je warunkujących albo w budowie organizmu, albo w jego fizjologii.

Ponieważ związki między agresją i budową ciała są z jednej strony złożone, a z drugiej jeszcze nie do końca wyjaśnione, w wielu badaniach decydującą rolę przypisuje się mózgowi oraz czynnikom genetycznym i hormonalnym. Jeżeli chodzi o mózg, badania dotyczą głównie podwzgórza i ciała migdałkowego, chociaż inne rejony także odgrywają rolę agresotwórczą.

Jose Delgado [58] jest uważany za prekursora w zakresie implantowania elektrod w mózgu (jądro migdałkowe) pobudzanych m.in. falami radiowymi. Bardzo ciekawy eksperyment wskazuje na fakt, że byka już atakującego można powstrzymać nadając impuls do odpowiedniej

części mózgu. Jeżeli eksperyment ten powtarza się kilkakrotnie, zwierzę staje się mniej agresywne.

O tym, że mechanizmy mózgowe są bardzo skomplikowane świadczy także eksperyment przeprowadzony na szczurach. Polegał on na wstrzykiwaniu im do określonej bocznej części podwzgórza środka farmakologicznego powodującego zmianę zachowania. Osobniki zabijające myszy traciły agresywność. Natomiast inny środek wstrzykiwany w to samo miejsce szczurom dotychczas nie atakujących myszy czynił z nich morderców.

Inne badania wykazały, że wśród przestępców padaczka występuje 10 razy częściej niż w populacji nieprzestępczej. Częściej także patologiczny zapis EEG stwierdza się u recydywistów.

Niektóre zachowania agresywne ludzi wiążą się z zaburzeniami pracy mózgu. Schorzenie obejmujące układ limbiczny lub płat skroniowy stwierdza się czasami u osób z tzw. zespołem braku kontroli (dyscontrol syndrome), dla którego charakterystyczne zachowania to bezsensowna brutalność, patologiczne podniecenie, napaści seksualne, powodowanie wypadków.

Do zachowań agresywnych mogą prowadzić także guzy mózgu. Jako przykład niech posłuży przypadek Whitmana [58], który latem 1966 roku zabił swoją matkę i żonę, a następnie z wieży gmachu Uniwersytetu Teksańskiego zastrzelił 14, a zranił 24 osoby. Sekcja jego mózgu wykazała guz wielkości orzecha włoskiego (był złośliwy, zlokalizowany w okolicy ciała migdałowatego).

Prowadzi się także badania [29] nad uwarunkowaniami genetycznymi zachowań agresywnych. Stawia się m.in. pytania dotyczące roli, jaką w tym zachowaniu odgrywają specyficzne geny.

Eksperymenty [58] z bykami i kogutami prowadzą do stworzenia osobników szczególnie uzdolnionych do walki, do zabijania. Odpowiednie krzyżowanie zwierząt przynosi dowody o dziedziczności agresji. Natomiast badania nad ludźmi nie dają tak jednoznacznych wyników.

Z krytyką spotkały się głośne niegdyś badania dwóch rodzin Juków i Kalikaków [49]. Realizowane były one za pomocą metody genealogicznej, polegającej na analizie określonej cechy w poprzednich pokoleniach. Przyjmowano w tych pracach założenie, że jeżeli pewna cecha np. inteligencja, upośledzenie lub zaburzenie przystosowania społecznego występują w danej rodzinie przez szereg pokoleń, to cecha ta ma charakter dziedziczny.

Rozpoczęto te badania na przełomie XIX i XX wieku. Zajmowano się rodzinami, które były, można powiedzieć, wybitne (Bachów i Darwinów) oraz takimi, które wydały w kilku pokoleniach wielu osobników upośledzonych, przestępców. Goddard [48] opisał dwie gałęzie genealogiczne wywodzące się od tego samego ojca Martina Kallikaka. Reprezentantów jednej linii cechowało upośledzenie umysłowe, w drugiej tego nie stwierdzono.

Dugdall [49] opisał pięć pokoleń rodziny Juke'ów, stwierdzając wśród 700 potomków upośledzonej umysłowo pary decydującą większość osobników niedorozwiniętych umysłowo, przestępczych, społecznie nieprzystosowanych.

Te badania, uważane dawniej za wzór naukowej ścisłości i rzetelności, są obecnie krytykowane: podkreśla się bowiem, że warunki środowiskowe - nędza, złe odżywianie - oddziałują na organizm kobiety, a także na układ nerwowy płodu.

Duże zainteresowanie wywołała hipoteza [29] o udziale w zachowaniach agresywnych dodatkowego chromosomu Y (YYX). W parze XY zapłodnionej komórki chromosom Y decyduje o płci męskiej, a także odpowiada za takie cechy męskie jak siła fizyczna i wzrost, które mogą być związane z agresywnością. Badania wykazują, że statystycznie istotny procent więźniów i osób chorych psychicznie ma dodatkowy chromosom Y. Jednakże liczby badanych są zbyt małe, a i inni pensjonariusze zakładów, w których dokonano spostrzeżeń, także charakteryzują się agresywnością.

Zaburzenia chromosomalne są niespecyficzne, o niejednorodnym

charakterze, wywołują u nosicieli zakłócenia w sferze emocjonalnej, opóźniają dojrzewanie, co prowadzi do ogólnego nie zrównowazenia i agresywności.

Wyniki badań nad neurologicznymi i fizjologicznymi uwarunkowaniami agresji są często rozbieżne, jednak ogólnie można stwierdzić, że jest ona skutkiem gry sił pomiędzy pewnymi strukturami mózgowymi. Na stany pobudzenia fizjologicznego nakłada się doświadczenie, sytuacja społeczna danej osoby, jej więzi z innymi ludźmi.

Stwierdzono eksperymentalnie, że w momencie, gdy organizm jest pobudzony do agresji, możemy zaobserwować szereg zmian fizjologicznych: zwiększenie aktywności układu sympatycznego, wydzielania hormonów, szybkości przepływu krwi, wzrost ciśnienia, krzepliwości krwi, temperatury ciała, oddech staje się szybszy i głębszy.

Do bardzo interesujących wniosków doszli A.Ax, D.Funkenstein [58], którzy twierdzą, że emocja gniewu powoduje podwyższenie poziomu noradrenalinu, a strachu adrenaliny. Wstrzykując zatem odpowiedni hormon, można uzyskać zachowanie charakterystyczne dla jednej z tych dwóch emocji. Kermani [58] zaś spowodował wzrost agresywności po wstrzyknięciu męskiego hormonu płciowego. Z kolei Welch [42] twierdzi, że pewne grupy hormonów pobudzają ośrodkowy układ nerwowy, uaktywniają drogi przewodzenia, zwiększają wrażliwość połączeń nerwowych. Cały czas należy pamiętać o tym, że na człowieka pobudzonego fizjologicznie do agresji wpływają czynniki środowiskowe i psychologiczne. Teoria emocji Schachtera [49] dotycząca genezy stanów emocjonalnych mówi nam, że stan emocjonalny wynika z fizjologicznego pobudzenia, a także z faktu spostrzegania i interpretacji tego pobudzenia. Warto również przytoczyć spostrzeżenia Sweeny, Fine [58], którzy przeprowadzili badania nad stosunkiem poziomu noradrenalinu i adrenaliny u poborowych. Wyższy poziom noradrenalinu był u osób z niższych klas społecznych, w których normy społeczne w dużo większym stopniu pozwalają na otwarte zachowanie agresywne.

Spór o „prawdziwą” naturę człowieka jest stary i trwa do dnia dzisiejszego. Jedni badacze przekonują, że jest on z natury, biologicznie zły, skłonny do okrucieństwa, nawet morderstw, a powstrzymuje go rozsądek, rozum. Inni twierdzą coś wręcz przeciwnego – człowiek rodzi się dobry, w pierwotnym stanie jest nastawiony pokojowo, przyjaźnie, a zmienia się pod wpływem cywilizacji. Zwolennikiem tezy, głoszącej, że dobro jest uwarunkowane wychowaniem, kulturą, był żyjący na przełomie XVI i XVII w. Hobbes [49]. W człowieku widział jedynie popęd samozachowawczy i żądę władzy. Przeciwny tym poglądom był Rousseau [49] (1712-1778).

Obecnie trudno jednoznacznie sklasyfikować poglądy w kategoriach: biologiczne i niebiologiczne. Różnice mają raczej charakter ilościowy, tzn. większy nacisk kładzie się albo na biologię, albo na proces uczenia się.

Wiele uwagi poświęcono agresji u zwierząt w nadziei, że pozwoli to lepiej zrozumieć zbliżone zachowania u ludzi, a także, być może, da odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu istota ludzka wyzwoliła się spod kontroli zachowań zakodowanych w jej biologicznej strukturze.

Obserwacje nad zwierzętami prowadzą do wniosku, że wiele zachowań, które zwykliśmy uważać za czysto ludzkie, a więc nie mających odpowiednika w świecie zwierząt, jest w rzeczywistości kulturowo zniekształconą manifestacją ich popędów, odruchów i sposobów postępowania. Czyli kultura nie jest niczym innym niż systemem wyuczonych zachowań, który ukształtował się w procesie ewolucji (mechanizm adaptacyjny, uzupełnienie adaptacji biologicznej). Dlatego też, jeżeli chcemy zrozumieć istotę naszego popędu agresywnego, musimy spojrzeć nań z perspektywy jego zwierzęcego pochodzenia.

Zwierzęta na ogół walczą o dominującą pozycję w obrębie hierarchii społecznej oraz o prawo dysponowania określonym terytorium. Są gatunki walczące albo o pozycję, albo o terytorium lub o jedno i drugie.

Obserwuje się np. określony zwyczaj dostępu do pokarmu. U kur

jest to tzw. porządek dziobania (peck order), polegający na tym, że osobniki stojące w hierarchii wyżej zaczynają tę czynność pierwsze. Podobnie postępują małpy. Najważniejsze w grupie jedzą pierwsze, a na końcu najsłabsze, chore, mające pozycję najniższą.

Ze względu na poziom inteligencji, warto poświęcić więcej uwagi małpom, które są społecznie zorganizowane, uznają wzajemne podporządkowanie. Dominujący samiec, przywódca stada znajduje się na czele, pozostali członkowie na niższych, zróżnicowanych szczeblach. Jeżeli przywódca stada jest stary, zniedołężniały i nie może utrzymać swojego prymatu, dominacji, zostaje „obalony” przez młodszego, najsilniejszego samca. Tego właśnie osobnika najchętniej się iska, jest on dla samic najbardziej seksualnie pożądany.

Dostrzega się różnice zachowań w zależności od gatunku. Wśród goryli dyktatura nie jest tak jawna, wódz udostępnia samice innymi samcom, a w czasie jedzenia zachowuje się tolerancyjnie, wyrozumiale. Natomiast, zdecydowanie i twardo interweniuje, gdy w stadzie dochodzi do awantur, bijatyk.

Jak zauważyliśmy, ważne znaczenie ma terytorium i to zarówno u małp, jak też innych zwierząt. Małpy bronią go, ponieważ jest miejscem ich bytowania i wychowywania potomstwa, które stosunkowo długo dorastają do samodzielności.

Terytorium określonej grupy zwierząt lub ich jednostek bywa oznaczane np. moczem u psowatych, specyficzną wydzieliną u kotów, kałem u hipopotamów, które specjalnie łopatkowato mają ukształtowany ogon, umożliwiający rozpraszanie odchodów. Zapach ma ostrzegać ewentualnego intruza przed dalszym naruszeniem terenu.

W sytuacji bezpośredniego zagrożenia zwierzę przybiera bojową postawę, jeży sierść, wydziela ostry pot, kręci się „taniec wojenny” i to wszystko przeważnie wystarcza, aby odstraszyć przeciwnika.

Przytoczone formy zachowań obserwuje się szczególnie w przypadku znacznego zatłoczenia terenu, kłopotów ze znalezieniem

miejsca do codziennej egzystencji. Warto zauważyć, że w podobnych sytuacjach agresja popycha do działania, zaś oznaki strachu przed nim powstrzymują.

Zwierzę przegrywające może zachować się ulegle. Bardzo często wówczas walka zostaje zakończona: pokonany nieruchomieje, pełza, czołga się, pochyla głowę. Daje się zaobserwować technika remotywna: przybieranie postawy prośby o pokarm, póź dziecińczych, postaw gotowości seksualnej.

Zatem u zwierząt terytorializm to zaznaczenie zajętego przez siebie obszaru w sposób mniej lub bardziej bezpośredni. Zlekceważenie oznakowania kończy się na ogół zdecydowaną obroną, zachowaniem agresywnym.

Badania nad zjawiskiem terytorializmu u ludzi pokazują, iż występował on w całej historii ludzkości: od gromad zbieracko-myśliwskich, gdzie terytorium dostarczało pokarmu, po czasy obecne zachowanie prywatności klubów, domów, gruntów, ale także osiedli, miejscowości, dzielnic miast itp. Kultura nadaje obronie terytorium określoną formę od pokazania dystansu wobec obcych, do wyrzucenia z prywatnego terenu.

Analogii z postępowaniem zwierząt można doszukać się w kwestii sposobów odstraszenia, ostrzegania stosowanych przez ludzi. Od zarania dziejów człowiek malował groźnie twarz, stosował włosy, przywdziewał budzące grozę stroje, manifestował swój wojowniczy stan ducha ruchami. Za przykład mogą posłużyć współcześni kibice, którzy malują barwami swoich klubów twarze, częstokroć stosują włosy, krzycząc, machają w swoich sektorach rękoma a przytaczamy tylko bardzo zawężony repertuar zachowań.

W naukach biologicznych powszechnie przyjęta jest koncepcja popędu, tłumacząca wiele zachowań zwierząt. Niemało autorów w podobny sposób tłumaczy zachowania ludzi. Popęd agresywny ujmowany jest jako czynnik energetyzujący zachowanie.

Poglądy te, mówiące o agresji opartej na wrodzonym mechanizmie popędowym, są kontynuacją teorii hormizmu Mc Dougalla [49], który uważał, że instynkt to wrodzona, niezmienna, gatunkowa właściwość organizmu, przejawiająca się wystąpieniem specyficznego stanu napięcia emocjonalnego, pobudzającego do korzystnego dla tego organizmu zachowania, działania.

Te myśli rozwinął Freud [11]. Przyjmował on, że od momentu narodzin u człowieka występują dwa przeciwstawne instynkty życia *Eros* i śmierci *Tanathos*. Dzięki Erosowi rozwijamy się i utrzymujemy przy życiu, natomiast Tanathos prowadzi do samozagłady. Instynkt śmierci może być kierowany na zewnątrz, jako agresja przeciwko innym osobom. Energia, która wynika z tego instynktu, jest kumulowana w organizmie. Zachodzi więc potrzeba jej rozładowania: jeżeli nie dochodzi do tego stopniowo, w sposób społecznie akceptowany, następuje nacechowany agresją wybuch.

Sposobem stopniowego rozładowania, oczyszczania (*katharsis*) może być np. płacz, wypowiedzenie słowne. Pojęciem oczyszczenia posługiwał się już Arystoteles, pokazując na przykładzie dobrego utworu dramatycznego, iż wzbudza on najpierw silne emocje, a potem pozwala je rozładować.

Pewne poparcie eksperymentalne dla koncepcji *katharsis* można znaleźć w badaniach m.in. Searsa i Megargee [58]. Sears stwierdził, iż chłopcy, którzy byli bardzo agresywni w wieku 5 lat, nadal są agresywni i to w wysokim stopniu w wieku lat 12. Część z nich była agresywna antyspołecznie, część zaś przejawiała ten typ agresji w mniejszym stopniu, ale wykazywała znaczną agresję prospołeczną, rodzaj agresji służącej akceptowanym społecznie celom, np. zmuszanie do przestrzegania prawa, karanie za łamanie zasad oraz silną autoagresję.

Megargee [58] postawił hipotezę, iż skrajnie agresywnych czynów dopuszczają się jednostki, u których na ogół występuje zbyt silna kontrola i nie dochodzi do rozładowań małych napięć. Powoduje to kumulację

napięcia i po pewnym czasie wybuchu. Badacz porównywał chłopców skazanych za przestępstwa mniej agresywne - lekkie pobicia, bójki - i takich, którzy dopuścili się ciężkich pobić, okrucieństw, morderstw. Stwierdził, że osobnicy reagujący bardzo agresywnie w przeszłości byli spokojni (opaniowani w szkole, podobne opinie sąsiadów, znajomych), rzecz znamienna, również po dokonanym przestępstwie, w trakcie zatrzymania byli zrównoważeni, opanowani. W testach wykazywali wyniki świadczące o wysokiej samokontroli.

Autorem innej teorii kładącej nacisk na wrodzony charakter agresji jest znany etolog Lorentz [32] austriacki zoolog, specjalista psychologii zwierząt. Agresję zaliczał do czterech podstawowych instynktów - seksualnego, głodu, agresji i ucieczki. Wrodzone są także czynniki wstrzymujące zachowanie agresywne, takie jak określone sygnały głosowe, postawy submisywne. Występuje coś w rodzaju instynktu powstrzymującego określone zachowanie przeciwnika.

W literaturze dotyczącej agresji u zwierząt podkreśla się mocno podział na jej dwa odrębne rodzaje wewnątrzgatunkową i międzygatunkową. W odniesieniu do drapieżników ten drugi rodzaj jest często określany jako zachowanie służące do zdobycia pożywienia, a więc mamy tu do czynienia z działaniem umożliwiającym przeżycie. Zachowania, będące przedmiotem naszych zainteresowań, to agresja wewnątrzgatunkowa.

Powyższe spostrzeżenia rzucają nieco jaśniejsze światło na problem agresji, która oprócz cech destrukcyjnych, wprowadzających zamęt i zniszczenie, posiada także pozytywne.

Biorąc pod uwagę zwierzęta trudno nie dostrzec znaczenia twórczego, a więc organizowania społeczności w grupy, ochronę przed zagrożeniem zewnętrznym i wewnętrznym, podtrzymywanie gatunku.

Pozytywne znaczenie agresji można także zauważyć w odniesieniu do życia człowieka. Odgrywa ona rolę w organizowaniu psychicznego działania jednostki, dynamizowaniu jej psychiki. Kahn i Kirk [29]

stwierdzają, iż czysto agresywne zachowania często są szkodliwe, ale agresja może wzmacniać każdą inną umotywowaną reakcję (zagrożenie, przeszkoda pobudza do działania, do przewyciężania przeciwności), a więc ma znaczenie pozytywne.

Mówiąc o biologicznym podłożu zachowań agresywnych musimy pamiętać, że to podłoże odgrywa coraz mniejszą rolę w miarę rozwoju ontogenetycznego jednostki ludzkiej.

Próby rozstrzygnięcia, czy agresja jest determinowana przekazem genetycznym, czy też wpływami środowiska nie mają uzasadnienia, nie są potrzebne. Zasadnicze natomiast jest pytanie o integrację biologicznych i pochodzących ze środowiska społecznego wyznaczników agresji interpersonalnej.

A więc stosowany w naukach przyrodniczych model atak - ucieczka ma ograniczoną przydatność w psychologii, bowiem zachowania agresywne stanowią głównie formę kontaktów interpersonalnych, których źródłem nie zawsze są proste bodźce awersyjne oraz podstawowe potrzeby biologiczne.

W stosunkach międzyludzkich agresja polega na łamaniu norm i zasad współżycia określonych społecznie i wypracowanych w trakcie doświadczeń historycznych. Niszczenie, szkodzenie, zadawanie bólu i cierpienia jest możliwe nawet wówczas, gdy atakujący nie ma bezpośredniego kontaktu fizycznego z ofiarą.

2.2. Uczenie się agresji

Agresja może być traktowana jako popęd nabyty. Taką hipotezę przedstawiła w 1939 roku grupa psychologów amerykańskich Dollard, Miller, Mowrer, Sears [2]. Ich zdaniem, przyczyną zachowań agresywnych jest uprzednio doświadczona frustracja. Zachowanie to jest popędem nabytym, będącym reakcją na frustrację określoną jako stan, który występuje, gdy aktywność człowieka, ukierunkowanie na cel, napotyka przeszkodę, zostaje zablokowana. Wielkość, intensywność tego stanu zależy od siły motywującej daną czynność, stopnia zakłócenia aktywności oraz ilości zakłóconych uprzednio aktywności ukierunkowanych na cel. Im silniejsza frustracja, tym bardziej agresywna reakcja.

Stosunkowo szybko okazało się, że agresja nie jest jedynym możliwym następstwem frustracji, i że nie każda frustracja prowadzi do agresji. Pierwotna hipoteza F-A uległa modyfikacji: frustracja prowadzi do agresji, ale czasami pobudzenie jest zbyt słabe, aby uważać rzeczywiste zachowania za agresywne.

Można znaleźć zbieżność poglądów autorów koncepcji F-A z teorią Freuda: popęd agresji będzie się nasilał, wzrastał, aż dojdzie do rozładowania. Natomiast, źródeł zachowania agresywnego dopatrywać się należy raczej w czynnikach zewnętrznych, czyli doznaniach frustracyjnych, a nie wewnętrznych instynktach agresji. Inaczej mówiąc, gdy występuje frustracja to agresja kieruje się na jej źródło. Gdy z różnych względów nie można go zaatakować np. lęk przed przełożonym, wówczas następuje przemieszczenie - agresja rozładowywana jest w warunkach bezpiecznych w domu, w kontaktach pozasłużbowych.

Jeżeli więc zastosujemy teorię F-A do uprzedzeń, poglądów mniejszości, rasowych to przewiduje ona, iż czynnik frustrujący, budzący z jednej strony strach, a z drugiej agresję, powoduje przeniesienie agresji na tzw. kozła ofiarnego. Dlatego też grupy mniejszości narodowych, rasowych są często „ulubionym” obiektem przeniesionej agresji, różnią się bowiem wyraźnie od członków własnej społeczności, grupy, których nie

można zaatakować.

Każdy akt zachowania agresywnego zmniejsza, rozładowuje pobudzenie, występuje więc katharsis. Newcomb [12] uważa, że są dwa sposoby reagowania na przeszkodę: albo skupiamy swoją uwagę na celu, albo na niebezpieczeństwie. Ta druga sytuacja może budzić poczucie zagrożenia i doprowadzać do agresji.

Powstało wiele modyfikacji klasycznej teorii F-A. Okazało się, że chociaż frustracja jest jednym z ważniejszych czynników wywołujących agresję, to jednak nie jest jedynym. Badacz problemu Buss [28] stwierdził, że nie tylko frustracja wywołuje interesujące nas zachowanie. Istnieje cały szereg innych bodźców. Dla przykładu może nim być szkodliwe działanie, będące środkiem nie celem realizacji potrzeb.

Najpełniejsze zastosowanie teorii F-A dostrzegamy tam, gdzie agresja ma walor instrumentalny tzn. szkodliwe działanie usuwając źródło frustracji stanowi nagrodę.

Agresja emocjonalna jest działaniem ukierunkowanym na cel, który stanowi wyrządzenie krzywdy drugiemu organizmowi. Osiągnięcie celu powoduje obniżenie napięcia emocjonalnego najczęściej gniewu. Obniżenie, redukcja napięcia stanowi dla jednostki nagrodę.

Natomiast agresja instrumentalna to działanie ukierunkowane na cel, który stanowi zaspokojenie dowolnej potrzeby człowieka. Dodajmy, realizacja zamierzeń związana jest z krzywdą, poniesionymi przez drugiego człowieka stratami.

Oczywiście, agresja ma na ogół cel emocjonalny obniżenia napięcia i instrumentalny zaspokojenie potrzeby jednocześnie, różnice polegają jedynie na tym, że w jednym przypadku przeważa cel pierwszy, w innym drugi.

Ciekawą propozycję uwzględniającą zarówno teorię frustracji, jak i teorię uczenia się przedstawił Berkowitz [4,5]. Kładzie on nacisk na doniosłe znaczenie czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Zachowania agresywne ludzi zależą z jednej strony od ich wewnętrznej gotowości do

agresji, z drugiej strony od sygnałów zewnętrznych, które agresję wzbudzają i dostarczają jej obiektu. Trzeba zauważyć, że oddziaływanie obu czynników może się sumować.

Rzecz interesująca, osoba nawykowo agresywna nie wymaga wielkiego pobudzenia zewnętrznego, żeby zareagować agresją. A zatem bodziec, prowokacja może być niewielka, łagodna, a reakcja, zwłaszcza dla osób postronnych, zadziwiająco silna. Także jednostki uważane za spokojne i zrównoważone mogą reagować gwałtowną, silną agresją pod wpływem przeżytych licznych frustracji lub sytuacji drastycznych.

Berkowitz wprowadza między prostą sekwencją F-A dodatkowe zmienne: gniew, jako emocję specyficzną dla agresji oraz interpretację sytuacji przez jednostkę, co należy rozumieć jako spostrzeżenie sygnałów wywoławczych agresji. Gniew, będący reakcją emocjonalną na niemożność osiągnięcia celu, tworzy potencjalną gotowość do omawianego zachowania. Stan gotowości, poprzez przyswojenie sobie nawyków reagowania agresywnego, może być wytworzony bez poprzedzającej go frustracji.

Dodajmy, że gniew nie prowadzi automatycznie do agresji potrzebne są jeszcze określone sygnały skojarzone z przeszłymi lub aktualnymi bodźcami (prowokacjami), które go spowodowały. Są to sygnały wywoławcze agresji.

Nasilenie agresji sprowokowanej przez dany bodziec zależy od stopnia skojarzenia go z powodem od gniewu (wartość sygnałowa bodźca) oraz od stopnia gotowości do agresji, nasilenia gniewu lub siły nawyków agresywnych. „Sygnały wywoławcze” mogą powodować omawiany stan przez uaktywnienie wyuczonych nawyków agresywnych, które nie muszą kształtować się w oparciu o frustrację, ale np. poprzez obserwację agresywnego zachowania lub naśladownictwo.

Imitacja, naśladownictwo jak wynika z badań Bandury i Waltersa [2] - są ważnymi czynnikami w społecznym uczeniu się zachowań agresywnych. Obaj autorzy podkreślają bardzo mocno ten rodzaj uczenia

się agresji.

Tak jak serdeczność jednostki spotyka się z aprobatą, tak agresywność wywołuje wrogie, nieprzychylnie reakcje otoczenia. Sposoby zachowania, co wypada podkreślić, zależą od doświadczenia, od systemu kar i nagród stosowanych w wychowaniu. Mogą także kształtować się poprzez naśladownictwo np. w obserwowanych form zachowań, które kreują według Berkowitza sygnały wywoławcze agresji. Uwarunkowania biologiczne, genetyczne odgrywają w procesie uczenia ważną rolę. Określają bowiem granicę doskonalenia form reakcji agresywnych, warunkują także szybkość tego procesu.

Berkowitz [4,5] przywiązuje olbrzymią wagę do szeroko rozumianej sytuacji, w której pojawia się agresja. Wywołujące ją sygnały to bodźce skojarzone z tymi, które doprowadziły do gniewu. Agresja gniewna (emocjonalna) będąca następstwem frustracji, jest zachowaniem zmierzającym do wyrządzenia krzywdy. Natomiast, instrumentalna polega na zachowaniu, dla którego krzywda jest narzędziem do osiągnięcia celu np. zdobycie władzy, poważania, pieniędzy.

Stopień agresywności, siła nawyku atakowania zależy od kilku czynników. Przede wszystkim od częstotliwości uprzedniego działania na jednostkę sytuacji wywołujących gniew-atak, frustracje, bodźce nieprzyjemne, drażniące. Istotne jest także nagradzanie reakcji agresywnych np. aprobata grupy, zwane wzmocnieniami społecznymi. Stanowią one normy grupy, do której jednostka należy i mają znaczny wpływ na ukształtowanie nawyku reagowania agresją poprzez dostarczanie wzorców zachowania.

Można więc widzieć agresję jako zachowanie wyuczone społecznie. Analizując przyczyny tego typu zachowań, także nasuwa się spostrzeżenie, że są one wyuczone, nie wynikają z instynktu czy popędu, ale są rezultatem norm, stosowania kar i nagród oraz wzorów i modeli.

Bandura i Walters [2] kładą nacisk na proces społecznego uczenia się oddziałujący na rozwój agresji. Sytuacje frustracyjne prowadzą do

przeżywania stanu emocjonalnego pobudzenia i w zależności od tego jak określona jednostka nauczyła się reagować na stres może, ale nie musi, wystąpić agresja. Czyli jedni są agresywni, inni unikają takiego zachowania, wycofują się z sytuacji do niego prowadzącej. Obserwując agresję stwierdzili, że zaobserwowane reakcje wpływają na późniejsze zachowania agresywne badanych.

Czyli „agresywne modele” są zdolne wywoływać agresywne zachowanie u dzieci. Wiele eksperymentów pokazało, że model osoby dorosłej, o wysokim statusie społecznym, mające możliwości nagradzania, wywierają największy wpływ na kształtowanie zachowań u dzieci. Najbardziej zaś podatne na wpływ tych modeli są osoby zależne, umiarkowanie pobudzone, które poprzednio były nagradzane za przejawy reakcji naśladowczych.

Uwarunkowania biologiczne, genetyczne odgrywają w procesie uczenia ważną rolę, określają bowiem granice doskonalenia typu reakcji agresywnych, wyznaczają szybkość uczenia się.

Agresywne zachowanie i wrogie postawy zależą od doświadczeń socjalizacyjnych [12]. Socjalizacja uwzględnia intrapsychiczne regulatory społecznego zachowania oraz czynniki społeczno-kulturalne. Rozwój człowieka przebiega w środowisku określonym przez różnorodne warunki, wymogi, zadania, które muszą być spełniane zgodnie z prawidłowościami rozwoju społeczno-historycznego. U dzieci najwyraźniej można wyróżnić rodzaje agresji: instrumentalną (specyficzną) jej celem jest uzyskanie jakiego przedmiotu, utrzymanie sytuacji, złości - nie jest ona ukierunkowana na określony, swoisty przedmiot czy sytuację oraz obroną będącą odpowiedzią na ataki, związaną z zabawą, grami ulega nasileniu wskutek zaangażowania się w walkę, współzawodnictwo.

Agresję instrumentalną i obronną można porównać do reaktywno-impulsywnej u dorosłych, do reakcji awersywnych na określony bodziec lub frustrację. Agresję ze złości można porównać do spontanicznej, emocjonalnej u dorosłych.

Predyspozycje, uwarunkowania biologiczne są modyfikowane poprzez indywidualne doświadczenia jednostki, zwłaszcza społeczne.

Agresywne, wrogie zachowanie przejawia się w interakcjach z jedną lub kilkoma osobami. Zaś postać zachowania zależy od dotychczasowych interakcji oraz od oczekiwań jednostki wobec przyszłych interakcji z tymi osobami.

Występuje tzw. instytucjonalizacja agresywności, co znaczy, że jednostki zachowują się agresywnie, gdyż są nosicielami określonych ról społecznych i to zachowanie jest częścią praw i obowiązków związanych z tą rolą. Najlepiej przejawia się np. podczas wojny, gdy role dowódców, żołnierzy, lekarzy są określone jasno i jednoznacznie (przykładowo, zachowanie żołnierza w trakcie bitwy zależy od jego obowiązków, honoru).

A co utrzymuje instytucję wojny w społeczeństwie? Otóż, zależy ona od: czynników ekonomicznych, tendencji zdobywczych, patriotyzmu, który wiąże się z największymi wartościami ludzkimi, historii - docenianie, uhonorowanie tego co uczynili przodkowie - religii, propagandy sprzed i w czasie wojny.

Dziecko wychowywane w środowisku miłości, otoczone opieką, umiarkowanie kontrolowane staje się osobnikiem pozbawionym wrogości, a natomiast opiekuńczym w stosunku do innych. Wychowanie twarde, autorytarne, nastawione na rywalizację powoduje, że w przyszłości człowieka cechować będzie agresja.

Procesy adaptacyjne naszego gatunku polegają na kształtowaniu się takich osobowości, które okazują się najbardziej przystosowane do środowiska w jakim danej jednostce przyjdzie w przyszłości żyć.

Możemy wytwarzać mechanizmy kontroli agresji drogą stosowania kar o charakterze fizycznym lub moralnym (potępienie, pozbawienie kogoś uczucia). Istnieją oprócz tych kar zewnętrznych także wewnętrzne - wyrzuty sumienia, poczucie winy. Kara może powstrzymać agresję, aby tak się jednak stało, musi spełniać określone warunki. Po pierwsze, powinna być zastosowana natychmiast po zachowaniu agresywnym, co

spowoduje powstanie odruchu warunkowego. Po drugie, ważnym problemem jest stosunek karanego do osoby karzącej, musi bowiem między nimi zachodzić pozytywny związek emocjonalny.

Zachowania karane, zgodnie z prawem efektu, stopniowo zanikają. W przypadku jednak agresji to zanikanie jest specyficzne - polega na zmianie formy lub przedmiotu agresji, a nie zaniku pobudzenia do niej. Karanie agresji otwartej powoduje, że przybiera ona postać ukrytą w myślach, marzeniach, co znaczy że może zmienić formę, ale zachować przedmiot agresji. Na przykład, nie uderzymy kogoś, ale plotkujemy, oszukujemy (agresja pośrednia). Inny rodzaj agresji pośredniej to tzw. agresja przemieszczona polegająca na zmianie przedmiotu, nie zaś formy chcemy kogoś kopnąć, a kopniemy krzesło.

Kontrola „zewnętrzna” zachowania jest mniej skuteczna w hamowaniu agresji od kontroli „wewnętrznej,.. Badania potwierdzają spostrzeżenie, że jednostki, które charakteryzują się kontrolą zewnętrzną są na ogół bardziej agresywne od tych, u których występuje kontrola wewnętrzna. Czynności agresywne u tych ostatnich są silnie hamowane, ale gdy pobudzenie będzie się kumulowało, to agresja może wystąpić i to w stopniu ekstremalnym Megargeeg, Blackburn [58].

Podsumowując dotychczasowe rozważania na temat teorii agresji L. Berkowitza [4,5] możemy stwierdzić, że osoba agresywna odbiera i interpretuje sytuację zewnętrzną w sposób specyficzny jako prowokującą do agresji. Dostrzega w niej więcej niż inni sygnałów wywoławczych agresji i łatwo kojarzy aktualne bodźce z tymi, które poprzednio ją wywołały. Predyspozycje wrodzone powodują, że emocje, gniew osiągają znaczne nasilenie. Posiada ona silnie utrwalony nawyk agresywnego zachowania, wytworzony w procesie uczenia się: przez obserwację, naśladownictwo, nagradzanie, a jednocześnie posiada słabo utrwalone mechanizmy kontroli zachowania agresywnego. Na ogół osoby agresywne mają niewielkie potrzeby przynależności, akceptacji, emocjonalnego związku z innymi osobami. Stąd w stosunku do nich stosowanie kar

moralnych jest mało skuteczne. Agresję mogą powstrzymać kary zewnętrzne, oczekiwanie kary za agresję.

Procesy poznawcze oddziałują na przebieg zachowania agresywnego. Spostrzeganie i interpretacja sytuacji decyduje o powstaniu określonej motywacji do działania. Doświadczenie i umiejętność przewidywania wpływają na cele i sposoby realizacji działań. Mechanizmy poznawcze pełnią funkcję interpretacyjno-generującą i programującą. Polega ona na tworzeniu agresywnej motywacji poprzez wykorzystanie i interpretację informacji płynących z otoczenia. Interpretacja ta jest efektem procesu atrybucji tj. przypisywania przez jednostkę określonym bodźcom sytuacyjnym właściwości wyzwolenia w niej pobudzenia emocjonalnego. Także od czynników poznawczych zależy treść, siła, kierunek agresji.

2.3. Ekologiczne źródła agresji

W ostatnich latach coraz wyraźniej rysuje się grupa teorii ekologicznych [9], które korzystając z wyników licznych badań charakteryzują czynniki odpowiedzialne za wzmożenie agresji. Wiele rodzajów tego typu zachowań w stosunku do członków swojego gatunku pojawia się jako reakcja na zatłoczenie środowiska. U zwierząt agresja jest sposobem kontroli środków niezbędnych do życia: pożywienia, miejsca nadającego się na schronienie. W miarę wzrostu zagęszczenia populacji ataki zwierząt stają się częstsze, intensywniejsze. Okazuje się, że podobnie jak u zwierząt, tak i u ludzi występuje tzw. terytorializm, czyli obrona terenów indywidualnych i grupy. Określone terytorium uważane jest przejściowo lub na stałe za własność i wówczas wyłania się skłonność do gniewnej agresywnej reakcji na przekroczenie przez intruza dopuszczalnej granicy. Za przykład może posłużyć podróżny, który traktując przedział kolejowy jako swoją własność, przyjęte w czasie panowania terytorium, będzie starał innych podróżnych zniechęcić niesympatycznym zachowaniem arogancją, ostentacyjnym izolowaniem się. Obserwuje się także obronę duchowych własności idei, przekonań, np. przeświadczenie o wyjątkowych walorach ulubionej drużyny. Intensywny wzrost liczby ludzi na ziemi, powstawanie wielkich aglomeracji powoduje, iż mamy do czynienia w naszym otoczeniu z coraz większą ilością osób. Fakt ten wpływa na nasze zachowanie.

Miligram [30] twierdzi, że zagęszczenie ludzi wpływa na funkcjonowanie jednostki. Dociera do niej zbyt wiele informacji, jej system odbiorczy jest po prostu przeciążony, co utrudnia prawidłową analizę. Jest to więc dla niej sytuacja trudna.

Kutner [30] uważa, że reakcja na innych ludzi zależy od ich zagęszczenia w naszym pobliżu, odległości od nas, skierowania wzroku. Występuje wyraźnie skłonność do utrzymania dystansu wobec obcych. Sytuacje przymusowe, w których ten dystans jest zbyt skrócony (tłok w

tramwaju, na imprezie sportowej) mogą wywoływać emocje negatywne - gniew, zachowanie agresywne.

Obecnie wzrasta kontrola agresji międzygrupowej np. wojen, natomiast w dzisiejszych społeczeństwach zauważamy coraz więcej przypadków agresji wewnątrzgrupowej, której opanowanie jest jednym z najważniejszych zadań współczesności. A oto jakie czynniki wylicza się jako odpowiedzialne za wzmożenie agresji wewnątrzgrupowej. Przede wszystkim współczesne, anonimowe społeczeństwo, następuje niedostateczne wyposażenie emocjonalne, dalej poczucie obcości, brak silniejszych więzów emocjonalnych.

W anonimowej, zwłaszcza licznej grupie chodzi szczególnie o duże aglomeracje człowiek czuje się, w wyniku swoistej „niewidzialności”, bezkarnie. Mniejsze są zatem hamulce dla zachowań agresywnych.

Miasta zawsze przyciągały rzesze ludzi, bowiem stwarzały większe możliwości ekonomiczne, dawały pracę, rozrywkę, kusily szerokimi kontaktami międzyludzkimi. Ale jednocześnie dla wielu osób są one miejscami, gdzie zbyt dużo się dzieje, a kontrola nad tym nie jest możliwa. Istnieje w nich również większe zagrożenie dla zdrowia i życia. Tak więc, zalety niweluje zbyt szybkie tempo życia, stres, napięcie. Ułuda też staje się poprawa warunków życia pod względem ekonomicznym, ponieważ i ceny wielu artykułów są wyższe, i wzrasta zapotrzebowanie na energię elektryczną, ciepłowniczą, gaz, a udręka staje się zanieczyszczenie powietrza, wszechobecny smog, zatrucie środowiska, a także wiele ograniczeń nie znanych w małych miejscowościach. Z tego m.in. powodu zamożniejsi szukają azylu poza wielkimi skupiskami ludności, na obrzeżach miast.

Równocześnie występuje niepokojące zjawisko degradacji społecznej, powodowane bliskością przebywania ludzi w pracy, na ulicy, w domu, sklepach, przy jednoczesnym braku związków pozytywnych, emocjonalnie pożądanych. Mimo tak bezpośrednich kontaktów, człowiek coraz mocniej czuje, że jest sam, nie jest z ludźmi, lecz obok nich.

Psychologowie już dawno stwierdzili, że często powstaje sytuacja, w której wiele (obiektywnie) osób może przyjść z pomocą, a jednak nikt się z nią nie kwapi, ponieważ liczy na innych.

Efektom fizycznego, nadmiernego zagęszczenia ludzi częstokroć jest wrogość, dochodzi do różnorodnych „schorzeń” społecznych. Kontakty stają się małoosobiste, powierzchowne, a życie egzystencją wśród obcych. Może to prowadzić do alienacji, apatii, braku związków uczuciowych, cynizmu. Powstaje obawa, lęk przed ewentualnym wykorzystaniem przez innych ludzi.

Wypada zatem zauważyć i podkreślić, że jednostka chociaż znajduje się w grupie, szerokiej społeczności staje się anonimowa. Nie spodziewa się pochwały, nagrody za zachowania społecznie pozytywne, co powoduje frustrację. Ale jednocześnie przestaje się obawiać kary, potępienia za działania z punktu widzenia społecznego negatywne.

W warunkach anonimowości człowiek jest bardziej skłonny do zachowań agresywnych lub innych form postępowań antyspołecznych- oszustw, napadów, kradzieży. Ludzie często stwarzają sytuacje, w których czują się anonimowo a więc bezpiecznie, ponieważ nie mają wtedy poczucia odpowiedzialności za swoje czyny. Na ogół dzieje się tak wówczas, gdy stają się częścią grupy np. w wojsku, w czasie zabaw „zielona noc”, w ramach różnych organizacji.

Anonimowość jest jednym z wielu warunków, które mogą przyczynić się do wytworzenia subiektywnego stanu dezindywidualizacji, osłabienia mechanizmów kontroli, mających na celu hamowanie impulsywnych, antyspołecznych zachowań. Innymi warunkami są np. podział odpowiedzialności, zmienione stany świadomości, zmiany perspektywy czasowej, pobudzenie emocjonalne, przeciążenie sensoryczne, nowość sytuacji, fizyczne zagrożenie ze strony innych ludzi.

3. Czynniki warunkujące agresję

3.1. Dehumanizacja a agresja

Bardzo istotnym problemem jest dehumanizacja stosunków międzyludzkich, którą rozumiemy jako psychiczne zatarcie cech ludzkich. Co oznacza, że normalni, prawidłowo rozwinięci i nastawieni moralnie ludzie mogą stać się zdolni do różnych zachowań społecznych w warunkach, w których postrzegają inne osoby jako gorsze od siebie, a więc nie mające podobnych uczuć, pragnień, myśli. Stąd traktowanie analityczne, bez emocji, czyli reakcji empatycznych.

Jest to, oczywiście, przeciwieństwo zachowań humanistycznych osobistych, emocjonalnych. Reakcje niehumanistyczne (dehumanistyczne) jako stosunek „Ja-to”, w humanistyczne „Ja -Ty”.

Subiektywnie rzecz biorąc dehumanizacja może dla jednostki stanowić swego rodzaju parasol ochronny. Będzie ją bowiem „zasłaniała” w różnych okolicznościach przed wszelkiego rodzaju pobudzeniem emocjonalnym, które może być przykre, zakłócać działanie, destabilizować życie. Przed humanistycznym podejściem do drugiego człowiek bronić się musi żołnierz w czasie wojny, lekarz podejmujący się skomplikowanej operacji. Dehumanizacja staje się środkiem obrony, pełni funkcję przystosowawczą, korzystną, pozwalającą działać jednostce bez zakłóceń, sprawnie i merytorycznie. Można więc dopatrzeć się w niej cech pozytywnych.

Dehumanizacja rodzi jednak głównie niepokój, a nawet niebezpieczeństwo. Jeżeli bowiem człowiek nie reaguje na potrzeby, emocje innych ludzi, to może postępować wobec nich właśnie nieludzko. Cechować go będzie szorstkość, nieczułość, ignorancja potrzeb, wykorzystywanie innych do własnych celów, a nawet unicestwienie.

Wstrząsającym i ostrzegawczym przykładem dehumanizacji jest ludobójstwo dokonane w czasie II wojny światowej na Żydach, Cyganach, innych narodowościach, realizowane tak sprawnie, z premedytacją,

dlatego, że istoty te przez większość hitlerowców zostały uznane za podludzi, za stworzenia równe zwierzętom, a nawet gorsze.

Przykładem dehumanizacji oczywiście, o wiele mniej dramatycznym, o innej randze społecznej może być szczególnie rodzaj treningu sportowca jako jednostki, czy też całej drużyny. Dzieje się tak wówczas, gdy cel sukces uświęca środki: rywal może być traktowany brutalnie, bez litości, powinien czuć się pognębiony fizycznie i psychicznie. Podobne „ćwiczenia” postaw dają się zaobserwować u kibiców: zwolennikom drużyny przeciwnej okazuje się już nie tylko niechęć co również kłóci się z dobrym obyczajem sportowym, ale złość, nienawiść, łącznie z chęcią zadania bólu, zrobienia krzywdy.

Dehumanizacja może też być narzucona społecznie, tzn. występować w różnych trudnych sytuacjach dotyczących pracy. Posłużmy się przykładem obecnego stanu wielu wyższych uczelni. Otóż, nie biorąc pod uwagę ich możliwości m.in. kadrowych, z powodów głównie finansowych przyjmuje się coraz więcej studentów. W efekcie wykładowcy nie są w stanie nawiązać z nimi bliższych kontaktów osobistych, a to prowadzi właśnie do dehumanizacji. Studenci w swojej masie stają się anonimowi: ich potrzeby, problemy indywidualne, stany psychiczne siłą rzeczy schodzą na dalszy plan, albo w ogóle są nie dostrzegane.

Bywa i tak, że sama praca dehumanizuje. Bo kimże jest robotnik stojący miesiącami, latami przy tej samej taśmie? Wykonując w kółko te same czynności, nie ma możliwości rozwoju swoich zdolności, wyrażania uczuć, zaangażowania w to co robi. Bardziej przypomina automat niż żywego człowieka. Został sprowadzony do roli przedmiotu.

Dehumanizacja może być także stosowana w samoobronie. Istnieją zawody, które wymagają sprawnego działania, ale jednocześnie wywołują silne emocje, które to działanie utrudniają, bądź uniemożliwiają. Dobrym przykładem jest praca lekarza, pielęgniarki, których obowiązki zawodowe wiążą się z przebywaniem wielu godzin z osobami chorymi, okaleczonymi, umierającymi. Aby pracować i w dodatku działać bardzo sprawnie, szybko

ludzie ci muszą wytworzyć mechanizmy wyciszające emocje. I tak chirurg, prowadząc operację, uczy się widzieć nie człowieka, ale przypadek choroby, problem złożenia kości, zszycia rany itp. Może to, niestety, przybierać skrajne postawy: „wypalenie emocjonalne”, utratę uczuć wobec zarówno pacjentów, ale również innych ludzi, z którymi się kontaktuje. Podobne zdehumanizowanie zachowań można zaobserwować także u ludzi pracujących z osobami upośledzonymi, chorymi.

Mogą także występować zachowania, które określamy jako zdehumanizowane nie w celu ochrony własnego ja, ale dla uzyskania różnej formy autogratyfikacji. Wtedy inni ludzie są traktowani jak przedmioty, z których czerpie się zysk, osiąga przyjemność, rozrywkę. Natomiast, nie są ważne ich uczucia, myśli, doznania. Powoduje to brak wrażliwości w stosunku do innych. Na przykład często korzystanie z usług prostytutki prowadzi do „uprzedmiotowienia” kobiet i przeżywania problemów w związkach uważanych za uczuciowe.

Częstokroć dzieje się i tak, że ludzie są postrzegani jako przeszkody w drodze do osiągnięcia celu, jako istoty niższego rzędu, masa. Przy takim nastawieniu, łatwiej jest podejmować przeciwko nim działania, a sprzyja jeszcze temu powoływanie się na wzniosłe cele – osiągnięcie pokoju, wolności dla ciemionych, sprawiedliwości. Inaczej mówiąc, krzywdę jednych tłumaczy się dobrodziejstwem innych.

Techniki dehumanizacji są zagadnieniem, które właściwie można omówić tylko na podstawie obserwacji i analiz teoretycznych. Do tej bowiem pory dehumanizacja wymyka się badaniom empirycznym. Wszystkie techniki mają na celu pomóc jednostce spostrzegać inne osoby jako mniej ludzkie, a więc mniej wartościowe, a relacje między nimi winny przebiegać bez empatii, pozytywnego pobudzenia emocjonalnego, w kategoriach obiektywnych. Posługujemy się wtedy językiem, który określa ludzi (daje im etykietkę) jak przedmioty: mieszaniec – analogia do określenia nierasowych psów, obcy, ciemna masa itp.

Inną techniką jest intelektualizacja. Staramy się wówczas określić,

ująć sytuację w kategoriach nie osobistych lecz intelektualnych. Na przykład, wykładowca tłumaczy znużenie studentów słabą ich umysłowością, brakiem dyscypliny, czy słabą koncentracją uwagi.

Można też przeprowadzić manewr zwany szufladkowaniem, izolowaniem, co polega na odrywaniu konkretnych spraw, czy sytuacji od kontekstu, czyli całej reszty spraw i poglądów. Na przykład wszyscy są zgodni co do tego, że zabijać nie wolno, ale w konkretnej sytuacji, np. wojny stajemy się skorzy do uczynienia w poglądach wyłomu. Zatem w pewnych okolicznościach, sytuacjach zachowania niedozwolone stają się godne aprobaty.

Jednostka przeżywająca silne emocje, szuka możliwości ich rozładowania. A więc wsparcie i pomoc są dla niej sytuacją pozytywną. Fakt, że inni myślą podobnie, działają tak jak ona, pomaga jej przezwyciężyć skrupuły i działać bez zmian. Zatem jeżeli znajduje się w grupie, mającej analogiczne rozumienie rzeczywistości, to sytuacja zdaje się mniej zła, przerażająca, przytłaczająca. Jednostka znajduje w niej rozładowanie lęku poprzez śmiech, żart, kpinę. Nic też dziwnego, że czuje się w niej potrzebna, z nią związana: wszak daje oparcie i pomoc.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że owa jednostka nie ma z innymi osobami silnych więzów emocjonalnych, a więc agresja w stosunku do „obcych” może być silniejsza.

Podniesienie poziomu oświaty, techniki powoduje, że odnosimy się z większym krytycyzmem do kulturowych tradycji i autorytetów. Czynniki przegęszczenia (zagęszczenia) - ludzie potrzebują przestrzeni, spokoju, a tego im nie gwarantuje coraz większe zaludnienie. Żyjemy jakby w warunkach ZOO Russell i Moris [6] w klatkach naszych miast, odłączeni od natury. Oczywiście należy przeciwdziałać tym wpływom poprzez kontrolę urodzin, powrót do przyrody - duża rola urbanistów, architektów, dobrą organizację i warunki pracy.

3.2. Stymulacja bodźcami fizycznymi a agresja

W związku z rozwojem zainteresowania rola zmiennych ekologicznych w kształtowaniu społecznego zachowania, ostatnie lata przyniosły badania nad specyficznymi czynnikami uruchamiającymi agresję tzw. awersyjną stymulację bodźcami fizycznym. Oddziaływanie na jednostkę bodźcami fizycznymi pochodzącymi ze środowiska, o wysokiej sile, specyficznym oddziaływaniem hałas, błyski światła, temperatura, przykre zapachy.

Właśnie teoria Berkowitza [4,5] nadaje się do tego celu, tzn. do wyjaśnienia mechanizmu agresji impulsywnej, reakcji jako skutku oddziaływania na jednostkę bodźcami wywołującymi negatywne stany pobudzenia, wywołanej przez działanie silnych bodźców fizycznych. Jest to niezbędny, ale nie wystarczający warunek pojawienia się agresji. Właściwości tej nabierają bodźce albo poprzez przekazywanie ich konotacji kulturowych w doświadczeniach pokoleń np. broni, albo jako efekt indywidualnych doświadczeń, np. warunkowanie.

Pojawienie się tych sygnałów w momencie, gdy człowiek jest pobudzony emocjonalnie, wywołuje automatycznie szereg reakcji fizjologicznych, motorycznych, pamięciowych, wyobraźniowych. Dzięki temu jednostka rozpoznaje u siebie treść emocji - gniew, złość. Szuka wówczas przyczyn tych emocji w ludziach, w sytuacji, po czym, gdy w otoczeniu nie spostrzega bodźców, które sygnalizują karę, staje się gotowa do agresji. Jest to moment atrybucji przyczynowej, faza przekształcania się emocji w motywację.

Badania Genn, O'Neala, Berkowitza [4,5] wykazują, że oddziaływanie wyłącznie samą stymulacją fizyczną bez udziału „agresywnego” bodźca nie prowadzi do intensyfikacji agresji. Dobrze ilustruje to eksperyment zakładający, że osoba badana miała karać partnera szokami elektrycznymi, przy czym czynnikiem awersyjnym był silny hałas. Jednej grupie poddanej eksperymentowi pokazano, przed

rozpoczęciem badania, film o meczu bokserskim, drugiej natomiast film, którego tematem był sport, nieagresywny. Okazało się, że hałas był czynnikiem intensyfikującym agresję, ale wyłącznie w grupie, która obserwowała film o meczu bokserskim.

Przeгляд badań nad awersyjną, fizyczną stymulacją u ludzi pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

- ♦ Silna stymulacja bodźcami fizycznymi jednostki nie prowadzi samo przez się do pojawienia się lub intensyfikacji istniejącej już agresji,
- ♦ Ta stymulacja wymaga gotowości do agresji w sytuacji, gdy jednostka jest już uprzednio sprowokowana, gdy istnieje już stan emocjonalnego pobudzenia, który łatwo przemienia się w agresję pod wpływem różnych bodźców płynących z otoczenia - bliskość innych kibiców, hałas, okrzyki innych kibiców, wyrażanie słowne i ruchowe wrogości. Ta stymulacja facylituje gotowość do agresji o ile jednostka nie przypisze tego pobudzenia źródłom nie związanym z prowokacją.

Warunki współczesnej cywilizacji prowadzą do pogorszenia się cech środowiska nie tylko w odniesieniu do jakości bodźców fizycznych, ale także w odniesieniu do właściwości środowiska społecznego i jego fizycznych parametrów (zatłoczenie). Należy mieć nadzieję, że rozwój psychologii ekologicznej doprowadzi do sformułowania wniosków dotyczących takiej organizacji środowiska, w którym szkodliwy wpływ tego typu bodźców zostanie usunięty.

3.3. Tłum a zachowania agresywne

Agresja, zachowania gwałtowne, brutalne, często nawet niezrozumiałe, występują przeważnie w większych skupiskach ludzkich, które zwykliśmy nazywać tłumem. Określany jest on przez klasyków psychologii zajmującej się tym problemem jako zbiorowość jakichkolwiek jednostek, niezależnie od ich narodowości, płci, wyznania, a także powodu, który je zgromadził.

Podział tłumy Le Bon'a [31] jest bardzo prosty. Wyróżnia on mianowicie dwa główne typy: heterogeniczny, który może być bezimienny np. uliczni gapie lub mający nazwę, nieanonimowy np. parlament, oraz homogeniczny składający się z członków sekt, warstw, kast. Le Bon osobno zajmował się zjawiskiem tłumy zbrodniczego.

Podstawową cechą każdego tłumy jest tzw. prawo jedności umysłowej, co znaczy, że uczucia, myśli tłumy mają jeden kierunek. Opanowany jest on jedną ideą. Nawiązują do tego twierdzenia Turner i Killian [39] wskazując, że w czasie powstawania tłumy zachodzi proces symbolizacji - nadawania jakiemuś obiektowi określonego znaczenia. Proces ten jest związany z bardzo silnymi emocjami o różnym znaku negatywnym lub pozytywnym. To nadawanie pozytywnego lub negatywnego znaczenia może być procesem długotrwałym, wyprzedzającym w czasie powstania tłumy. Warto w tym miejscu zauważyć, że odgrywać mogą tu rolę środki masowego przekazu.

Niezależnie od prawa jedności umysłowej, tłum bywa często zmienny pod względem uczuć i myśli. Ta cecha wiąże się z następną brakiem wytrwałości. Co oznacza, że tłum, w przypadku występowania przeszkód w realizacji celów, nie dąży do nich przez dłuższy okres czasu. Jego uczucia i myśli ulegają częstym zmianom pod wpływem sytuacji zewnętrznych. Są one przesadne, skrajne, występuje brak tolerancji dla poglądów innych niż własne. Na ogół poziom intelektualny tłumy jest niższy od inteligencji poszczególnych jednostek, które go tworzą. Myśli

obrazami, wyobrażeniami, między którymi zachodzą proste skojarzenia. Dlatego podatny jest na wszelkiego rodzaju iluzje, a nawet halucynacje, potwierdzające jego przekonania. Rzecz interesująca, jednostki zatracają świadomość swojego „ja”, także odrębność i indywidualność.

Nawiązując do tych stwierdzeń, współczesna koncepcja dezindywidualizacji mówi, że jest to proces lub stan polegający na pozbawieniu człowieka niektórych wskaźników jego indywidualności, odrębności, przez co staje się anonimowy. Z tego względu jednostka może w tłumie być bardziej agresywna niż normalnie. Czuje się bezkarnie, niezwycięzona, ponieważ otaczający ją inni ludzie myślą i zachowują się podobnie. To poczucie bezkarności powoduje, iż nie lęka się nawet kary za czyny aspołeczne, kryminalne.

Turner i Killian [30] mówią o zachowaniu, które nazywają mieleniem, tarcieniem. Polega ono na tym, że uczestnicy tłumu kontaktują się ze sobą, zmieniają miejsca, przekazują informacje, wymieniają poglądy, nawiązują znajomości. Badacze problemu zwracają też uwagę na impulsywność interesujących nas zbiorowości. Otóż, tłum bardzo żywo reaguje na bodźce pochodzące z zewnątrz. Szczególnie zaś jest podatny na zdarzenie nagłe, niejasne, niezrozumiałe. Z obserwacji wynika, że jego reakcje w takich sytuacjach pozbawione są refleksji, analiz, przemyśleń, bo też i nie ma na to czasu. Z tego powodu są to zachowania przeważnie prymitywne - gwizd, wycie, tupot, jęki zachwyty lub rozczarowania. Prymitywne, ale jednocześnie dodajmy ogólnie przyjęte i akceptowane.

Dollard, Miller [30] analizując zachowania tłumu z punktu widzenia teorii uczenia się zwracali uwagę na poczucie bezkarności. Dzieje się tak dlatego, bo jednostka ulega szybciej sugestii, dominują u niej często procesy nieświadome nad świadomymi; cofa się w rozwoju intelektualnym i zachowuje okrutnie, dziko, popędliwie. Należy pamiętać, że w przypadku jakiegoś znaczącego wydarzenia, gdy gromadzi się tłum, są w nim ludzie o zachwianym lub z brakiem poczucia bezpieczeństwa, a w gromadzie znajdują siłę, odwagę. Znajdują się i tacy, którzy inspirują,

pobudzają innych do zachowań antyspołecznych, wręcz przestępczych. Są też osobnicy o aspiracjach przywódczych, którzy starają się z różnym skutkiem manipulować zgromadzonymi.

Okazuje się, że tłum nie jest jednolity - Milgram [30]. Wystarczy uważnie przyjrzeć się jego fotografiom lub rejestracjom filmowym: można dostrzec tzw. jądra skupiska ludzi i obrzeża. Jeżeli tłum się porusza to na ogół, w zależności od otoczenia, ma kształt koła lub owalu, półkola. Największą jego gęstość zauważamy w centrum, a maleje ona w miarę posuwania się na zewnątrz. Natomiast, jeżeli tłum się porusza to w jego jądrze lub na czele znajduje się przywódca lub przedmiot, stanowiący symbol. Do obrzeży przyłączają się nowi uczestnicy lub odchodzą przypadkowi, rozczarowani.

W mechanizmach działania tłumy szczególnie interesujące wydaje się przeniesione z nauk medycznych pojęcie zaraźliwości. Chodzi o to, że w tłumie idee, uczucia rozchodzą się z dużą szybkością, podobnie jak w przypadku choroby zakaźnej. Gwałtowność rozpowszechniania się emocji wiąże się z podatnością tłumy na sugestię, wynikającą z zaniku świadomego własnego „ja”. Jednostka naśladuje innych, kontaktuje się z nimi, przekazuje wiadomości, informuje o własnych przeżyciach, odczuciach, jednocześnie sama zbiera wiadomości.

Tworzenie się tłumy zależy od pewnych okoliczności od sytuacji zewnętrznej np. nagłości zdarzenia, jego niejasności. Powstaje wówczas, wspomniane już wcześniej, zjawisko tarcia, powodowane potrzebą informacji. W takich okolicznościach łatwo nawiązuje się kontakt z obcymi, czego na ogół trudno doświadczyć w normalnych warunkach.

Uczestnicy tłumy kontaktują się ze sobą i wtedy pewne jednostki zaczynają odgrywać określone role. Ci, którzy uważają się za dobrze poinformowanych, rozpoczynają przekazywanie swoich wiadomości innym osobom. Często wygłaszają poglądy skrajne, które w wyniku „zaraźliwości” mogą rozchodzić się błyskawicznie w tłumie. Rzecz znamienna, że opinie ludzi o umiarkowanych poglądach, jeżeli

przedstawione zostaną zbyt późno, w ogóle mogą nie być wysłuchane.

Chociaż nie wszyscy uczestnicy tłumu są jednakowo zaangażowani w jego działanie, jednak przeważnie odgrywają istotną rolę. Jeśli bowiem będą okazywali aprobatę, zrozumienie, uznanie to tym samym pobudzą tych najaktywniejszych do jeszcze bardziej skrajnych zachowań, nawoływań, ekscesów.

Le Bon [31] uważał, że ponieważ tłum działa na niższym poziomie intelektualnym niż wchodzące w jego skład jednostki, przeżywane uczucia są proste, silne i na ogół skrajne. Dlatego też kto chce tłum przekonać powinien zwracać się do niego w sposób jasny i prosty, tzn. hasła, zwroty musi wielokrotnie powtarzać, wykorzystując zjawisko „zaraźliwości”, rozchodzenia się informacji.

Turener i Killian [30] podają wnioski płynące z doświadczeń w szkoleniu oficerów policji w Chicago w kontrolowaniu i opanowywaniu tłumu. Zauważają, że należy dążyć do:

- ♦ usunięcia lub izolowania osób najbardziej zaangażowanych w wywołanie incydentu; trzeba to robić szybko, zanim tłum stanie się jednolitą całością,
- ♦ przerwania procesu porozumiewania się w tłumie, podzielić go na mniejsze części,
- ♦ usunięcie przywódców, starając się nie używać siły,
- ♦ odwrócenie uwagi tłumu od głównego obiektu zainteresowania tworząc „coś” ciekawego, intrygującego w innym miejscu,
- ♦ zapobiegania zwiększeniu się i umacnianiu tłumu poprzez m.in. izolowanie potencjalnych uczestników.

3.4. Dezorganizacja społeczna a agresja

Prowadząc rozważania nad problemami agresji, jej uwarunkowaniami, a także związanymi z nią zachowaniami, wkraczamy w problematykę patologii, dewiacji społecznych, które można ogólnie określić jako naruszenie norm, wartości powszechnie przyjętych.

Według Podgórskiego [40, s.4] patologia społeczna to rodzaj zachowań, typ instytucji, typ funkcjonowania systemu społecznego, który pozostaje w zasadniczej, nie dającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane. Podkreślamy w danej społeczności bowiem to, co w jednym społeczeństwie jest uznawane za patologię, nie musi tak być zakwalifikowane w innym.

Drugie rozumienie tego pojęcia: patologia społeczna zajmuje się wyjaśnianiem, dlaczego pewne zjawiska społecznego zła pojawiają się, jakie są mniej lub bardziej ukryte ich symptomy oraz jaka jest skala skuteczności zabiegów zaradczych.

Jeszcze bardziej uszczegóławia to pojęcie Malec [40]. Zjawisko patologii społecznej - powiada - to ogół przypadków śmierci, szkód dla zdrowia, obniżenia poziomu moralnego, pogorszenia samopoczucia i strat materialnych spowodowanych naruszeniem reguł prakseologicznych, moralnych, prawnych oraz postępowań autodestrukcyjnych.

Klasyfikacja szkód, które to zjawisko przynosi przedstawia się następująco:

- ♦ śmierć ludzi, osłabienie ich odporności fizycznej i psychicznej, wzrost zachorowalności, uszkodzenie ciała, nasilenie stresów,
- ♦ internalizacja wadliwych norm moralnych,
- ♦ straty w mieniu.

Dewiacje, patologia społeczna jest zjawiskiem wytwarzanym przez społeczeństwo. A oto jak wyglądają próby tłumaczenia tego zjawiska.

Teoria dezorganizacji społecznej, stworzona przez Thomasa,

Znanieckiego, a współcześnie rozwijana przez Carey'a [40] stwierdza, że tego rodzaju dewiacja jest efektem rozbicia lub niestałości struktur socjologicznych. Można posłużyć się tu przykładem Nowej Huty, która w początkowym okresie swojego istnienia stała się skupiskiem ludzi z różnych rejonów kraju, wszystkich niemal środowisk, o odmiennych tradycjach. W zupełnie nowej sytuacji mieszkańcy powstającego miasta poczuli się anonimowo, oderwani od swoich korzeni, to zaś spowodowało nasilenie się alkoholizmu, szerzenia się przestępczości itp. Sytuacja zmieniała się wraz z organizacją życia, stabilizacją działalności zawodowej, ukształtowaniem nawyków egzystencji w nowym środowisku.

Wypada podkreślić, że szczególnie znacząco zwiększa się dewiacja w okresach kryzysów np. gwałtownych przewrotach polityczno-gospodarczych, rewoltach, wojnach.

Pewnym uzupełnieniem jest teoria anomii - Durkheim i Merton [40] mówiąca o utraceniu znaczenia, wiarygodności reguł społecznych (a-zaprzeczenie, nomia- zasada, prawidłowość). Anomia może być traktowana jako stan społeczny. Wartości nadrzędne są celami, do których należy dążyć, natomiast wartości instrumentalne to sposoby ich realizacji. Anomia jest wynikiem nieprzystosowalności tych dwóch celów: np. celem jest sukces, ale jak go zrealizować? W naszym społeczeństwie istnieje bardzo silna presja na osiąganie sukcesów materialnych, ale znacznie trudniejsza jest ich uczciwa realizacja. Jeżeli pieniądze nobilitują, zatem wypada mieć ich coraz więcej, w tej zaś sytuacji może wystąpić minimalizacja potrzeb, konformizm, albo zachowanie retroakcyjne, polegające na odrzucaniu wartości, życiu obok, poza społeczeństwem, co z kolei może prowadzić do narkomanii, włóczęgostwa, a nawet przestępczości. Teoria ta była krytykowana: uważano, że dotyczy tylko warstw niższych, dewiacji w świecie ekonomicznym.

Omawiany problem naświetla także teoria funkcjonalizmu Eriksona [40]. Zgodnie z nią dewiacja nie jest złem społecznym lecz normalnym zjawiskiem. Wynika z podziału ról, pozycji, koreluje z przyjętym

porządkiem. Jest więc niezbędna. Jej występowanie sygnalizuje potrzebę wzmocnienia kontroli: uświadamiania i utrzymywania norm, zwyczajów, eksponowania treści moralnych. Dewiacje są odbiciem najsilniejszych lęków w społeczeństwie, a zatem wskazują na konieczność przeciwdziałaniu powstałemu złu.

Na uwagę zasługuje teoria kulturowa Cohena i Millera [40], która opiera się na spostrzeżeniu, że analiza zachowań dewiacyjnych nie jest możliwa bez zrozumienia, poznania otoczki kulturowej. Kultura stwarza określone normy i wartości, rygory, które bywają niewygodne, nie wszystkim odpowiadają. Reakcją na narzucony styl bycia jest tworzenie subkultur grupujących ludzi z poczuciem poniżenia, niezrozumienia i niedowartościowania. Stwarza to możliwość oderwania się od reszty społeczeństwa i funkcjonowania według zasad przyjętych przez krąg osób podobnie czujących i myślących. Takie negatywistyczne nastawienie w stosunku do norm ogółu cechuje na ogół ludzi młodych, którzy chcą być zauważeni, docenieni, chcą budzić zainteresowanie.

Przemysłań wymagają także dwie teorie - etykietowania i tzw. interesu. Pierwsza, którą można nazwać również „nazywaniem”, ostrzega przed swoistym wymuszeniem zachowań aspołecznych. Idzie o to, że dewiantami, przestępcami stają się osobnicy tak określani, zasadnie lub nie, przez większość. Po pierwszych ekscesach, postępowaniach nagannych przypisuje się im etykietkę przestępcy i wtedy opinia społeczna niejako ich zmusza do zachowań dewiacyjnych. Rzecz znamienna, zła opinia może ciążyć na człowieku przez całe życie.

Powstała w Stanach Zjednoczonych teoria interesu stwierdza, że omawiana dewiacja wynika z nierówności społecznej, różnic interesów klasowych, a tworzy się przez dwa podstawowe procesy - legislację i presję ekonomiczną. O prawie decydują określone grupy społeczne i uderza ono w interesy innych ugrupowań. Dewianci pochodzą na ogół ze środowisk ubogich, ekonomicznie słabych. Zatem należy pamiętać, że inaczej oceniani są ludzie o możliwościach ekonomicznych miernych, a inaczej,

bardziej tolerancyjnie pochodzący z warstw dobrze sytuowanych.

Proces demoralizacji dotyczy najczęściej młodzieży. Jego symptomem są zachowania ignorujące obowiązujące normy i wzorce, które powodują szkody moralne i fizyczne innych ludzi. Młodzież postępuje niemoralnie, albo wówczas, gdy jej inaczej postępować nie nauczono, albo pod wpływem szkodliwych przykładów, mimo właściwego wychowania.

O wykolejeniu społecznym mówimy wówczas, gdy postępowanie jednostki charakteryzuje trwałe, negatywne ustosunkowanie się do oczekiwań społecznych. Jego skrajną postać nazywamy wykolejeniem przestępczym. Oznakami demoralizacji i wykolejenia są: wagary, picie alkoholu, narkomania, publiczne lekceważenie norm, rozwiązywanie konfliktów przy użyciu przemocy i agresji, częste zmiany pracy, gwara podkultury, rozwiązłość seksualna, brutalność, niszczenie efektów pracy innych ludzi.

4. Zachowania agresywne w sporcie

Sport, jako dziedzina życia społecznego, nie jest wolny od zagrożeń patologicznych. Nasilenie agresji, przemocy, brutalności cechujące naszą codzienność znajduje odbicie na stadionach, przed, po i w trakcie zawodów, meczów. Najczęściej, mówiąc o agresji w sporcie, mamy na myśli sport wyczynowy.

Należy wprowadzić bardzo istotne zróżnicowanie, bowiem zachowanie uznane za agresywne w życiu społecznym, nie musi być tak traktowane w przypadku sportu. Powiedzmy więcej, agresja w jednej dyscyplinie, może w innej być normą. Inaczej oceniane jest bowiem np. atakowanie ciałem, przytrzymywanie siłą, zadawanie bolesnych ciosów w takich dyscyplinach, jak hokej, zapasy, czy boks, a inaczej zdecydowanie negatywnie w siatkówce, koszykówce, piłce ręcznej i nożnej, nie mówiąc już o tenisie.

Sport wyczynowy realizowany jest w sytuacjach bardzo trudnych, często ekstremalnych, angażujących niemal całe siły psychofizyczne człowieka, dlatego łatwo jest naruszyć, przekroczyć granice, reguły „fair play”. Od sportowców wymaga się często maksimum kontroli zachowania w warunkach dla nich nadzwyczaj trudnych, co może przekraczać ich możliwości.

Interesujące uzasadnienie powodów, dla których sytuacja sportowa staje się podniecią do okazywania agresji przedstawia Gracz i Sankowski [21]. Zwracają oni uwagę na to, że:

- ♦ zadania sportowe mają na celu przede wszystkim osiągnięcie coraz lepszych wyników, czyli sukces staje się podstawową wartością, a ponieważ sportowiec działa często na granicy swoich możliwości, w bardzo trudnych dla siebie warunkach, może w pogoni za rezultatem stracić panowanie, kontrolę nad swoim zachowaniem;
- ♦ ruchowa aktywność sportowca w wielu dyscyplinach cechuje się rozmachem, swobodą, nie kontrolowaną mimiką, głosem, odruchami, co

nie zawsze jest zgodne z obowiązującymi konwenansami i normami, a zatem może prowadzić do zachowań zbyt silnych emocjonalnie, brutalnych i agresywnych;

- ♦ działalność sportowa jest na ogół sytuacją współzawodnictwa, co znaczy, że ktoś zwycięża, więc ktoś musi być pokonany, czyli wymaga uczestnictwa konkurentów, rywali, przeciwników (osiągnięcie zwycięstwa wymaga stałej mobilizacji, podtrzymywania w sobie napięcia, nawet złości w stosunku do rywala, a to umożliwia wytrenowana odporność, twardość charakteru, także agresja; rywalizacji, niestety, towarzyszy agresja, frustracja);
- ♦ walka sportowa w większości dyscyplin toczy się przy społecznym odbiorze zmagania, jest więc dla widzów, kibiców interesująca, ważna, wywołująca silne, gwałtowne emocje, często bulwersująca (wypada przeto zauważyć, że sytuacja zawodów dostarcza wielu sygnałów wywoławczych agresji - doping, prowokujące zachowanie partnerów i przeciwników).

Fakt, że działalność sportowa realizuje się w kontekście społecznym, decyduje o tym, że jest ona widowiskiem. Jego uczestnicy - widzowie wywierają silną presję na uczestnikach sportowcach, wymagając spełnienia oczekiwań, zwycięstwa za wszelką cenę. Współuczestnikami widowiska są również sędziowie, trenerzy, organizatorzy spotkania, którzy także mogą wpływać na agresywność głównych aktorów spektaklu. Zwłaszcza arbiter ma takie możliwości.

Wydaje się, że w sporcie szczególnie często występują sytuacje prowokujące agresję instrumentalną, tzn. zadaniową. Wyrządzenie krzywdy jest środkiem do osiągnięcia celu. Na przykład spowodowanie kontuzji przeciwnika ma wyeliminować go z gry. Trzeba też wspomnieć o tym, że sam język sportowy jest nasycony wypowiedzeniami, zwrotami o zabarwieniu agresywnym - walka, złość sportowa, męska w znaczeniu ostra gra, agresywne krzyki itp. Za takie zachowanie zawodnik jest chwalony, nagradzany, oklaskiwany.

Dużą rolę w kreowaniu postaw agresywnych odgrywają środki

masowego przekazu, a szczególnie telewizja. Wypadki, bójki, nokauty, awantury kibiców mają ilustrować nieszczęście, niepokojące zło, ale także są (zamierzonymi lub nie) ciekawostkami, które przyciągają uwagę, interesują szeroką widownię. Takie wyeksponowanie (częstokroć jedno wydarzenie jest pokazywane i opisywane wielokrotnie) może utwierdzać w przekonaniu, że sport z natury jest agresywny, a więc prezentowane przykłady przedstawiają zachowania normalne. Dla wielu kibiców widowisko sportowe jest tylko wtedy ekscytujące, gdy obfituje w sceny gwałtowne, nierzadko okrutne, a atmosfera na trybunach sięga tzw. „zenitu”. Spokojna, zrównoważona, kulturalna gra bywa kwitowana gwiazdami, spotyka się z dezaprobatą, jest nudna.

Agresja staje się więc w sporcie wyczynowym często ważnym, wręcz nieodzownym elementem walki o zwycięstwo. Jednym z zadań szkoleniowych jest uczenie taktyki zastraszenia, doprowadzania przeciwnika do nie skutkującej dyskwalifikacją kontrolowanej agresji. Stosuje się faule taktyczne, są to zachowania dozwolone, ponieważ nie zagrażają zdrowiu rywala, nie mają na celu jego krzywdy. W praktyce, jednak zdobyte na treningach umiejętności stają się zawoalowaną, niedostrzegalną dla sędziów agresją. Należy przypuszczać, że dzieje się tak, ponieważ faulowanie zwiększa prawdopodobieństwo zwycięstwa. Norkowski [28] przeprowadził analizę meczów II-ligowej drużyny piłki ręcznej i okazało się, że w pojedynkach wygranych było zdecydowanie więcej fauli niż w meczach przegranych.

Nasuwające się po tej analizie wnioski idą w kierunku stwierdzenia, że cechy charakterystyczne dla działalności sportowej sprzyjają ujawnianiu agresji i kształtowaniu nawyków agresywnego zachowania. Oczywiście odnosi się to przede wszystkim do tych dyscyplin sportowych, w których występuje fizyczna, bezpośrednia rywalizacja, kontakt między zawodnikami.

Sporty tzw. kontaktowe są przez zawodników i trenerów z założenia traktowane jako agresywne - Supiński [50], młodzi hokeiści uczą się, na

ogół zachowań agresywnych, naśladować starszych zawodników. Stwierdzono też, że im silniejsze i intensywniejsze było u młodych sportowców zainteresowanie oraz uprawianie dyscypliny „kontaktowej”, tym niższy był poziom rozwoju moralnego, a wyższy agresywności.

W literaturze można znaleźć wyniki badań, które wykazują, że uprawianie sportu może prowadzić do obniżenia poziomu agresji - Siek, Terelak, Bielecki [47]. Wyniki takie otrzymali badając grupy karateków początkujących i zaawansowanych, różnice w poziomie agresji nie były istotne statystycznie. Podobną zależność stwierdził u bokserów Wlazło, a także Rychta, Wysocka [46] sugerują, że staż zawodniczy powoduje obniżenie agresywności.

Jednak badania interesującego nas problemu nie są jednoznaczne. Znajdujemy bowiem także i takie wyniki, które potwierdzają wyższy poziom agresji u zawodników najlepszych. Friedman [20] badając siatkarki testem MMPI i stwierdził, że najlepsze zawodniczki są bardziej agresywne od słabszych. Także Gorący [13] uzyskała podobne wyniki w badaniach kadry judoków i zapaśników.

Wyeliminowanie agresji w sporcie wydaje się raczej mało prawdopodobne, aby dążyć do ograniczania jej form antyspołecznych. Ważniejszą rolę w przeciwdziałaniu tego rodzaju zachowaniom pełnią czynniki pedagogiczne. Osoby odpowiedzialne za szkolenie sportowców powinny mieć świadomość, że odpowiadają nie tylko za stopień wytrenowania zawodników, ale również za kształtowanie ich etyki i to od najmłodszych lat życia podopiecznych.

Do środków oddziaływania pedagogicznego Gracz i Sankowski [21] zaliczają:

- Osobisty przykład. Niesłuchanie istotna w tym przypadku będzie wiarygodność szkoleniowca (jego fachowość, zgodność słów z czynami, szczerłość intencji, konsekwencja w działaniu, opanowanie, czy sprawiedliwość w traktowaniu podopiecznych i inne).

- Odpowiednio stosowane formy ćwiczebne (treningowe),

wykluczające działanie niezgodne z przepisami.

- Stosowanie ćwiczeń relaksowo-koncentrujących, pozwalających na tonizowanie napięcia emocjonalnego i mięśniowego.

- Stosowną perswazję wpływającą głównie na przekonania, iż faulując osoby mało sprawne i słabo wyszkolone technicznie. Ponadto, że zachowania związane z agresją antyspołeczną mogą wywoływać również negatywne skutki dla atakującego w postaci:

1) „zarabianie” kar za łamanie obowiązujących przepisów,

2) wywoływania analogicznej reakcji ze strony przeciwnika, na czym traci nie tylko widowisko, ale co może prowadzić do kontuzji „agresora”,

3) tego, że agresywne zachowania zawodników mogą prowadzić do agresji na widowni, co wywiera negatywne skutki wykraczające poza sport.

- Rozmowy o etyce sportowca, o potrzebie rywalizacji zgodnej z zasadami „fair play”.

- Zapoznavanie i uświadamianie potrzeby dokładnej znajomości przepisów obowiązujących w uprawianej dyscyplinie sportu.

- Niedopuszczanie możliwości kwestionowania decyzji sędziowskich.

- Stosowanie kar adekwatnych do przewinienia za naruszanie norm społecznych oraz łamanie reguł sportowych.

- Odpowiednio wyeksponowane często nagradzanie za zachowania zgodne z zasadami „fair play”.

„Zjawisko agresji na stadionach jest jednym z najciekawszych, a zarazem najtrudniejszych do zdiagnozowania i rozwiązania problemów społecznych II połowy XX wieku. Zachowania dewiacyjne kibiców są zarazem trwałym elementem historii sportu. Nigdy dotąd nie osiągnęły jednak takiego nasilenia i nie były tak powszechnie postrzegane jako zagrożenie ładu społecznego” [39].

Ekscesy kibiców wywoływane w związku z uczestnictwem w imprezach sportowych są postrzegane jako jedno z głównych zagrożeń współczesnego sportu. Niektórzy przedstawiciele nauk społecznych

traktują to zjawisko jako przejaw tendencji dehumanistycznych, a więc oznakę choroby, która trawi społeczeństwa końca XX wieku. Nie umniejszając wagi problemu warto zwrócić uwagę, iż chuligaństwo widowni nie jest zjawiskiem nowym w dziejach widowisk sportowych.[39].

O tym, że zawody sportowe mogą powodować emocje także niepożądane, wręcz niebezpieczne, świadczą zapiski kronikarskie sięgające starożytności. Otóż w roku 532 pne. w Konstantynopolu doszło podczas wyścigów rydwanów do awantury pomiędzy tysiącami zgromadzonych na stadionie kibiców. Dopiero interwencja wojska doprowadziła do stłumienia krwawych zajęć, w trakcie których poniosło śmierć około 30 tys. ludzi. W 59 roku ne. bulwersujące ekscesy miały miejsce w Pompei: tu na arenę, gdzie odbywały się walki gladiatorów wtargnęli rozgorączkowani widzowie. Wydarzenie musiało być na tyle groźne, że zajął się nim Senat Rzymu, który zakazał organizowania tego typu zawodów przez kolejne 10 lat [22].

Podaje się także wiele przykładów tego typu zachowań w antycznej Grecji, np. w Delfach ok. 350 r. pne. wprowadzono surowy zakaz picia alkoholu na stadionach, bowiem widzowie będący pod jego wpływem wywoływali bardzo poważnie zamieszki.

Współcześnie najczęściej zachowania naruszające porządek publiczny występują w piłce nożnej. Angielskie dane o zachowaniach chuligańskich pochodzą z lat 70-80 XIX wieku. Jednak dopiero lata sześćdziesiąte XX stulecia to okres, kiedy zachowania widzów urastają do rangi problemu społecznego. Natomiast lata osiemdziesiąte to okres największych tragedii na stadionach piłkarskich - w 1982 r. w Moskwie podczas starć kibiców z milicją zginęło 340 osób. Rok 1985 przynosi tragedię na stadionie Heysel (Bruksela) - zamieszki pomiędzy kibicami angielskimi i włoskimi doprowadziły do śmierci 39 osób.

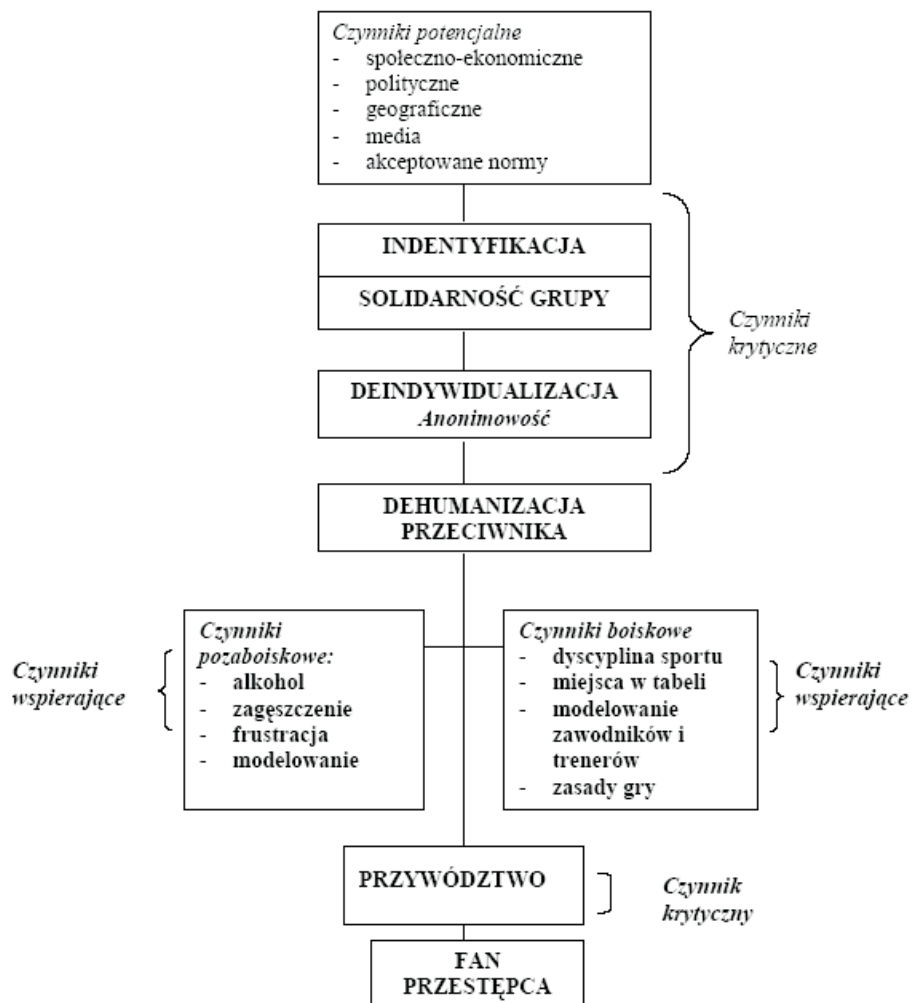
Oczywiście, zjawisko chuligaństwa na stadionach występuje nie tylko w Europie. Znane są awantury wywoływane przez kibiców

południowoamerykańskich np. w roku 1964 zamieszki po meczu Peru z Argentyną pochłonęły 300 ofiar, a 500 zostało rannych.

Coraz częściej dowiadujemy się także o ekscesach związanych z meczami piłki nożnej na kontynencie afrykańskim w Lasau, po meczu Zambii z Sudanem zginęło 15 kibiców, a 78 zostało rannych (1996 r.). Najmniej sygnałów dotyczących takich tragedii dochodzi, jak dotąd, z Ameryki Północnej.

Jeżeli chodzi o Polskę, to zjawisko chuligaństwa na stadionach piłkarskich ma swoje początki w latach siedemdziesiątych. Dane o tym, co dzieje się na naszych stadionach, są gromadzone przez policję i PZPN. Bulwersują one opinię społeczną, pokazują narastający problem zachowań chuligańskich i zbiorowych naruszeń porządku publicznego. Dlatego też zarówno Policja, PZPN, jak i kluby piłkarskie podejmują szereg działań zmierzających do zapobiegania i eliminowania tego typu zachowań.

Przemoc, agresja przejawiana w zachowaniach kibiców jest wyjaśniona w modelu stworzonym przez Simonsa i Taylora [48].



Ryc. 1. Psychospołeczny model Fana przestępcy
 Źródło: Simons Y., Taylor J.[48].

W modelu (ryc. 1) są przedstawione trzy grupy czynników. Pierwszą grupę stanowią czynniki potencjalne (makrospołeczne) - ekonomiczno-polityczne, geograficzne - różnice regionalne, oddziaływania mediów, akceptowane normy. Druga grupa to tzw. czynniki wspierające, ujęte w dwie podgrupy - pozaboiskowe: alkohol, zagęszczenie widzów na stadionie, stany frustracji, modelowanie zachowań na widowni oraz „boiskowe”: dyscyplina sportowa, modelowanie poprzez zachowania zawodników, trenerów, znajomość zasad, przepisów sportowych.

Najważniejszą rolę w wywoływaniu zachowań agresywnych odgrywają czynniki określone jako krytyczne: identyfikacja, utożsamianie się z osobami lub grupą, solidarność grupowa, zjawiska deindywidualizacji i anonimowości prowadzące do obniżenia odpowiedzialności osobistej, osłabienie hamulców moralnych, dehumanizacja a więc spostrzeganie innych osób np. kibiców drużyny przeciwnej jako masę, przedmioty.

Do czynników krytycznych zalicza się także „przywództwo”, liderzy mobilizują grupę, podejmują pewne inicjatywy, ukierunkowują jej zachowanie.

Natomiast, jeżeli chodzi o zwalczanie agresywnych zachowań kibiców, proponuje się właściwie dwa uzupełniające modele:

- ♦ wychowawczy (pedagogiczny), w którym podkreśla się znaczenie wychowania w domu i szkole, umasowienie kultury fizycznej, przygotowanie w zakresie znajomości przepisów, kulturalny doping;
- ♦ restrykcyjny stosowany w celu uniemożliwienia awantur, bójek poprzez wykorzystanie środków policyjnych, klubowych, organizatorów imprez (typu zakaz stadionowy, prace na rzecz klubu).

Część II. Badania własne

1. Problematyka badań

Zachowania agresywne jak wynika z przedstawionych w części teoretycznej rozważań są spowodowane wieloma ściśle ze sobą powiązаныmi czynnikami, dlatego mówimy o wieloprzyczynowości agresji mając na uwadze zarówno uwarunkowania biologiczne, jak i rolę czynników społecznych i sytuacyjnych. Z jednej strony mamy do czynienia z jednostkami, które różnią się między sobą rodzajem, intensywnością, sposobem wyrażania agresji, a z drugiej przebywają one w grupie, w tłumie, w który często przeradza się widownia sportowa, a więc podlegają jego prawom i zgodnie z nimi działają.

Podstawowym celem tej pracy jest dokonanie analizy uwarunkowań, przyczyn i mechanizmów zachowań agresywnych uczestników widowiska sportowego, a szczególnie kibiców piłki nożnej.

Celowi badawczemu zostały podporządkowane są następujące pytania badawcze:

- ♦ Jakie działania podejmują urzędy powołane do zabezpieczenia imprez sportowych?
- ♦ Jaki jest aktualny stan zabezpieczenia od strony technicznej i organizacyjnej widowiska sportowego?
- ♦ Które z praw psychologii tłumu mogą wyjaśnić zakłócenia w zachowaniu widzów widowisk sportowych?
- ♦ Jakie są uwarunkowania psycho-społeczne zachowań agresywnych uczestników widowiska sportowego szczególnie kibiców piłki nożnej?

Konsekwencją podejścia teoretycznego przedstawionego w części I są następujące hipotezy badawcze:

Liczba odnotowywanych zakłóceń porządku publicznego będzie wzrastała na przestrzeni ostatniego 10-cio lecia. Przyczyn wzrostu liczby zachowań agresywnych należy szukać w transformacji ustrojowej zachodzącej w naszym kraju.

Stan zabezpieczenia od strony technicznej i organizacyjnej widowiska sportowego jest niezadawalający, bowiem widowisko sportowe dostarcza wielu bodźców awersyjnych - tłok, zła organizacja, oświetlenie, wzmagających agresję jednostki, szczególnie u osób o podwyższonym poziomie agresywności, wrogości w stosunku do otoczenia.

Widowisko sportowe sprzyja nasileniu liczby zachowań agresywnych poprzez potęgowanie emocji, wzrost napięcia psychicznego, których rozładowanie może przebiegać w sposób nieakceptowany społecznie.

W trakcie widowiska sportowego zachodzą zjawiska takie jak anonimowość, dehumanizacja, deindywidualizacja, powodujące eskalację zachowań agresywnych.

ależy przypuszczać, że poziom agresywności kibiców piłki nożnej jest wyższy niż przeciętny.

2. Metody i materiał badań

Ze względu na cele niniejszej pracy jako metodę najbardziej odpowiednią uznano sondaż diagnostyczny. Metodzie tej zostały podporządkowane techniki badawcze:

Analiza dokumentów:

- ♦ UKKiT - główne dokumenty Komisji ds. bezpieczeństwa i Kultury Widowni Sportowej (od 1997 r. Rady) dotyczące prac nad zabezpieczeniem porządku na imprezach sportowych, uregulowań prawnych.
- ♦ Komendy Głównej Policji - dokumenty z lat 1980-2006, dotyczące danych o zakłóceniach porządku publicznego na imprezach sportowych.
- ♦ Polskiego Związku Piłki Nożnej - sprawozdań, raporty Wydziału Dyscypliny i Bezpieczeństwa, arkusze obserwatorów.

B. Badania kwestionariuszowe

- ♦ Kwestionariuszem „Widowisko sportowe” opracowanym pod kierunkiem prof. dr hab. Cz. Matuszewicza, zawierającym 51 pytań skierowanych do kibiców, przebadano 352 osób kibiców piłki nożnej.
- ♦ Kwestionariuszem „Zawodnik-widownia” opracowanym pod kierunkiem prof. dr hab. Cz. Matuszewicza, zawierającym 25 pytań skierowanych do zawodników piłki nożnej, przebadano 236 osób.
- ♦ Kwestionariuszem „Ankieta dla kierownika ds. bezpieczeństwa nr 1” zbadano 32 osób odpowiadających za zabezpieczenie stadionów I i II ligi piłkarskiej „Ankieta nr 2” 20 osób.
- ♦ Badania indywidualne kibiców piłki nożnej: testem „Humory i nastroje” A.H. Bussa i A.A. Durkee i testem „NEO-FFI” P. Costy i R. McCrae zbadano 160 osób.

Część III. Wyniki badań własnych

Wyniki badań zostały ujęte następująco: od analizy danych Policji pokazujących problem zakłóceń porządku publicznego od strony danych liczbowych, poprzez pokazanie pracy UKKiT i PZPN-u mającej na celu zapobieżenie tym sytuacjom, a także opinie osób bezpośrednio odpowiedzialnych za zabezpieczenie techniczne i organizacyjne stadionów mianowicie kierowników do spraw bezpieczeństwa klubów I i II ligi piłkarskiej; opinii osób bezpośrednio zaangażowanych w widowisko sportowe zawodników i kibiców biorących w nim udział. Następnie wyniki badań indywidualnych kibiców piłki nożnej osobowość, poziom agresywności.

1. Dane Policji dotyczące zakłócenia porządku publicznego

Tabela 1 przedstawia liczby dotyczące zbiorowych zakłóceń porządku publicznego. Według Policji są to zakłócenia wymagające szybkiego, sprawnego działania, angażującego większe siły policyjne. Odróżnia się ten typ zakłóceń od ekscesów chuligańskich, które nie wymagają większych sił policyjnych, aby je wygasić.

Dane z lat 1980-1983 są potraktowane łącznie, liczba zakłóceń jest stosunkowo niewielka. Gwałtowny wzrost dokonuje się w roku 1989, potem do 1993 następuje stopniowy spadek tego typu zaburzeń. Natomiast od 1994 r. (z wyjątkiem 1996 r.) widoczny jest ponowny wzrost liczby odnotowanych poważnych działań Policji aż do 1998 r.

Lata 1999 i 2000 to lata zauważalnego spadku zakłóceń porządku publicznego, który to jest jeszcze wyraźniejszy w kolejnych analizowanych latach, w roku 2002 tylko 74 takie przypadki, 2003 62, wzrost w 2006 114.

W tabeli 2 mamy zestawione liczby ekscesów chuligańskich, wybryków i awantur odnotowanych od 1991 do 2006 r.. Wyraźnie widać tendencję wzrostu tego typu zaburzeń porządku publicznego od 190 w 1991 r. do 1075 w 1997 r., a więc na przestrzeni analizowanych lat nastąpił wzrost ponad pięciokrotny. Od roku 1998 zauważamy wyraźny spadek tego typu zachowań w roku 2002 to tylko 220 przypadków i utrzymanie się tej tendencji (około 200 ekscesów do 2006 r.).

Tabela 1. Zbiorowe zakłócenia porządku publicznego w latach 1980-2006

Lata	1980-83	1984	1985	1986	1987	1988	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczba zakłóceń porządku publicznego	88	26	15	12	24	41	91	73	56	45	60	97	14	12	16	21	16	16	10	74	62	83	84	114

Tabela 2. Ekscesy chuligańskie kibiców w latach 1991-2006

Lata	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczby Ekscesy chuligańskie	190	220	440	584	906	917	1075	826	481	520	312	220	228	237	199	241

Tabela 3. Liczba imprez sportowych zabezpieczanych przez Policję w latach 1993-2006

Lata	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczba Imprezy sportowe	1300	7657	13	16	17	16	16	14	12	9 372	8 713	7 816	7 455	7 768

Dane umieszczone w tabeli 3 dotyczą imprez sportowych zabezpieczanych przez Policję. Okazuje się, jak bardzo wzrasta zapotrzebowanie na tego typu „usługi” od 1300 imprez zabezpieczanych w 1993 r. do ponad 17 tys. w 1997 r. Może to także oznaczać, że organizatorzy imprez zwracają się do Policji boją się bowiem awantur, są nauczeni doświadczeniem, że zdarzają się one dosyć często. Natomiast od 1999 r. do 2002 r. liczba zabezpieczeń imprezy zmalała prawie o 7 tys.. Być może w większym stopniu organizatorzy imprez opierają się o pracę służb porządkowych, ochroniarzy.

Tabela 4. Rezultaty działań Policji w latach 1996-2006 związane z działalnością sportową

Lata	Liczba osób zatrzymanych			Skierowano wnioski do			Mandaty karne
	Nieletnich	Izba wytrzeźwień	Dorośli	Kolegium	Sądu	Sądu dla nieletnich	Liczba
1995	426	1 798	1 698	1 068	146	104	2 552
1996	496	-	1 881	-	81	187	-
1997	744	2 030	2 339	1 850	190	190	3 500
1998	443	1 572	2 132	1 494	143	295	1 912
1999	343	787	1 281	1 155	109	152	1 386
2000	351	1 153	2 106	1 349	150	237	2 902
2001	97	769	1 513	-	1 028	78	1 483
2002	197	395	769	-	557	56	1 938
2003	128	421	1 153	1 085	295	67	1 422
2004	335	557	1 883	891	163	165	2 884
2005	270	403	1 389	1 093	339	194	2 925
2006	347	573	2 064	1 363	447	110	5 944

Dane w tabeli 4 obrazują pracę wykonaną przez Policję w czasie zabezpieczania imprez sportowych m.in. liczby osób zatrzymanych lub skierowanych w celu ukarania w różnego typu sądach, a także kary mandatów. Wzrasta ogólna liczba zatrzymanych osób, z 1698 do 2339 w 1997 r., także coraz więcej zatrzymuje Policja nieletnich z 426 w 1995 r. do 744 w 1997 r. Można stwierdzić tendencje rosnące w liczbie zatrzymywanych osób, w tym nieletnich, skierowanych spraw do sądów itp. W 1999 r. nastąpił wyraźny spadek liczby zatrzymanych osób, gwałtowny wzrost w 2000 r., natomiast w kolejnych latach coraz wyraźniej zmniejszała się liczba osób zatrzymanych.

Tabela 5. Zaangażowanie Policji w zabezpieczanie imprez sportowych w latach 1995-2002

Liczba	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczba	197.5	206.6	257.8	249.9	253.9	269.5	221.1	181.8	180.0	213.2	236.0	242.2
policjantów	95	86	50	33	38	31	20	44	32	91	64	14

Tabela 5 pokazuje, jakie siły policyjne są angażowane w zabezpieczanie imprez sportowych w poszczególnych latach.

Tabela 6. Straty i koszty poniesione w czasie imprez sportowych

Straty Rok	Osób poszkodowa- nych	Ranni policjanci	Straty w mieniu	Straty w mieniu policji	Koszty poniesione przez Policję
1995	94	202	341.030	27.935.94	2.896.374
1996	157	243	261.839	84.870	2.869.885
1997	86	174	232.080	52.813	6.016.889
1998	196	256	132.218	35.002	13.012.684
1999	86	113	328.196	35.307	14.901.279
2000	133	131	280.323	50.474	15.461.315
2001	37	53	70.500	50.500	145.22
2002	79	100	288.100	57.100	154.38
2003	103	43	55,2	55.2	15.226
2004	81	143	69.7	69.1	18.831
2005	105	137	182.6	99.0	23.616
2006	93	96	176.7	133.2	23.981

W tabeli 6 podane są straty poniesione przez osoby oraz w mieniu powstałe w czasie imprez sportowych. Zmniejszyła się liczba osób poszkodowanych i to bardzo znacznie w 1997 r. w porównaniu do roku 1996, taka sama sytuacja dotyczy rannych policjantów. Rok 1996 i 1998 był pod tym względem wyjątkowo niebezpieczny tzn. dla zdrowia ludzi biorących udział i zabezpieczających imprezy sportowe.

Tabela 7. Liczba zbiorowych naruszeń prawa na meczach piłki nożnej

Lata	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Liczba							
Naruszenia prawa na meczach piłki nożnej	132	96	65	51	79	78	103

Widoczny jest spadek od 2000 do 2005 roku prawie o połowę poważnych naruszeń porządku publicznego na meczach piłki nożnej. Natomiast w 2006 roku odnotowano ponownie wzrost tego typu zachowań aż dwadzieścia pięć przypadków.

Tabela 8. Ekscesy chuligańskie związane z meczami piłki nożnej

Lata	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Ekscesy chuligańskie							
Przed imprezą	107	43	45	41	49	48	46
W trakcie imprezy	199	142	99	117	103	84	96
Po imprezie	99	71	48	45	56	36	63
Na trasie przejazdu	115	60	28	25	29	31	36
Liczba osób, które odniosły obrażenia	133	37	79	103	81	105	93
Liczba policjantów, którzy odnieśli obrażenia	131	53	100	43	143	137	96

Analizując liczbę zachowań chuligańskich związanych z meczami piłki nożnej wyraźnie widać tendencje spadkowe od 2000 do 2006 r. a dotyczą one zachowań zarówno na imprezie jak i w czasie dojazdu i powrotów z niej.

Tabela 9. Zestawienie danych dotyczących imprez sportowych i kulturalnych

Dane Rok	Imprezy	Liczba zbiorowych zakłóceń	Ekscesy chuligańskie	Liczba osób zatrzymanych	Liczba imprez
1995	Sportowe	142	905	1698	13.252
	Kulturalne	15	685	1015	9.650
1996	Sportowe	122	917	1881	16.685
	Kulturalne	20	584	972	11.506
1997	Sportowe	163	1075	2339	17.238
	Kulturalne	45	844	1536	12.613
1998	Sportowe	212	826	2132	16.968
	Kulturalne	26	394	768	10.685
1999	Sportowe	164	481	1.281	16.805
	Kulturalne	15	373	585	10.615
2000	Sportowe	160	520	2.106	14.912
	Kulturalne	39	259	1.001	10.231
2001	Sportowe	109	312	1.538	12.122
	Kulturalne	13	223	835	7.996
2002	Sportowe	74	220	769	9.372
	Kulturalne	1	93	880	6.768
2003	Sportowe	62	228	1.153	8.713
	Kulturalne	5	98	883	6.099
2004	Sportowe	83	237	1.883	7.816
	Kulturalne	7	95	808	6.188
2005	Sportowe	84	199	1.389	7.485
	Kulturalne	4	128	1.047	5.993
2006	Sportowe	114	241	2.064	7.768
	Kulturalne	6	92	1.073	5.968

Tabela 9 jest zestawieniem danych dotyczących dwóch rodzajów imprez: sportowych i kulturalnych. Zestawienie danych obejmuje lata 1995-2006.

Okazuje się, iż wzrasta liczba zabezpieczanych imprez zarówno sportowych jak i kulturalnych do 2001r., później spada. W poszczególnych latach wzrasta liczba ekscesów chuligańskich na zawodach sportowych (do 1998 r.), natomiast na imprezach kulturalnych w 1996 r. było takich wybryków aż o 100 mniej niż w 1995 r, natomiast w 1997 r. w porównaniu z 1995 r. wzrosła. Od 1999 r. obserwuje się bardzo wyraźny spadek takich wydarzeń na obu rodzajach imprez.

Niepokojąco wzrasta liczba zatrzymanych osób. Jeżeli przyjrzymy

się danym o roku 1996, dotyczącym imprez muzycznych to widać, iż jest on spokojniejszy, jak wykazują statystyki, natomiast rok 1997 znowu przynosi eskalację zachowań chuligańskich. Natomiast zbiorowe zakłócenia porządku publicznego są częstsze na imprezach sportowych.

Z analizy danych zgromadzonych przez Policję wyraźnie wynika, iż zjawisko brutalizacji zachowań na imprezach sportowych, jak i muzycznych ma charakter narastający do 1998 r., po czym wyraźna tendencja spadkowa (z wyjątkiem 2000 r.). Problem dotyczy przede wszystkim zachowań kibiców piłki nożnej, którzy najczęściej zakłócają porządek publiczny w czasie, przed i po meczach. Narasta agresja w stosunku do kibiców drużyn z którymi ma się „złe” układy, chociaż nie zawsze wiadomo czym spowodowane. Policja angażuje coraz większe środki (liczba policjantów, sprzęt itp.), aby zapobiegać ekscesom na stadionach, chociaż nie zawsze działania te są skuteczne. Mnożą się wybryki chuligańskie, m.in. niszczenie mienia, pobicia. W mniejszym stopniu zagrażają porządkowi publicznemu imprezy muzyczne, chociaż ich liczba jest znaczna, to zbiorowych zakłóceń porządku publicznej jest znacznie mniej niż na imprezach sportowych, natomiast wybryki, ekscesy chuligańskie są częste. Wielu chuliganów Policja zatrzymuje, bardzo często są karani mandatami. Brakuje w tych danych bardzo istotnych informacji, ponieważ wzrasta liczba „rozrabiających” nieletnich, to np. dlatego nie są o tym powiadamiane szkoły, rodzice.

2. Działalność Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na imprezach sportowych

Problem eskalacji negatywnych zjawisk związanych z imprezami sportowymi jest w centrum zainteresowania znacznej części światowej społeczności sportowej. Znalazł się on nie tylko w kręgu zainteresowań rządów poszczególnych krajów, ale także instytucji ponadnarodowych. Wiele uwagi tym sprawom poświęca Rada Europy.

Dla państw członkowskich Rady Europy Konwencja nr 120 uchwalona w Strasburgu w 1985 r., reguluje całokształt problemów związanych z bezpieczeństwem na imprezach sportowych. Zawiera ona zagadnienia współpracy międzynarodowej, przepływu informacji. Został powołany Komitet Stały Rady Europy dla realizacji celów Konwencji. Polska bierze udział w jego posiedzeniach od 1990 r., natomiast Konwencję ratyfikowała w roku 1995.

Najważniejsze działania mające na celu zapobieganie, powstrzymanie przemocy, chuligaństwa wśród widzów to: budowa, układ stadionów, które mają zapewniać bezpieczeństwo widzom. Jednocześnie służby porządkowe, policja muszą mieć możliwości prawne działania, np. usuwanie, zabranianie wstępu na stadion osobom znanym z wybryków lub będących pod wpływem środków odurzających, niedopuszczanie do wnoszenia na obiekty napojów alkoholowych. Należy czuwać nad tym, aby napoje były bezpiecznie opakowane. Wykrywać i ścigać osoby, które dopuściły się czynów o charakterze przestępczym.

Innym ważnym dokumentem Rady Europy jest Rekomendacja nr 1 (1993 r.) określająca w sposób szczegółowy zasady bezpiecznej organizacji meczów piłkarskich. Dotyczy odpowiedniego przygotowania stadionu, który musi posiadać certyfikat bezpieczeństwa. Nie może być na nim przedmiotów, które mogą być użyte przez kibiców, wszyscy uczestnicy widowiska widzowie, zawodnicy, sędziowie muszą mieć zapewnioną ochronę np. wyjścia awaryjne, otwierane na zewnątrz, policja powinna

dysponować odpowiednim pomieszczeniem centrum dowodzenia. Kibice grających zespołów muszą być rozmieszczeni tak, aby ich kontakt był niemożliwy. Ważny jest także system nagłośnienia w celu przekazywania informacji. Oprócz ochrony Policji, służb porządkowych, powinna być zapewniona opieka medyczna, przeciwpożarowa. Ponieważ to kibice są głównymi prowadzonymi na imprezach trzeba podjąć różnorodne środki ostrożności, takie jak ich kontrola (rewizja osobista), usuwanie chuliganów, kontrolę sprzedaży biletów, środków i dróg transportu. Widowisko powinno posiadać odpowiednią oprawę muzyczną, występy, aby zainteresować widza.

Bardzo ważnym dla praktycznego działania klubu są wytyczne UEFA zobowiązujące do bezpiecznego organizowania meczów piłkarskich. Wprowadzono podział na dwa rodzaje: mecze o ryzyku przeciętnym i o podwyższonym.

Definicja meczów „podwyższonego ryzyka” według dokumentów FIFA i UEFA to:

- ♦ Wszystkie mecze Ligi Mistrzów, a w innych pucharowych od ćwierćfinałów.
- ♦ Mecze, co do których występuje przypuszczenie, że ilość widzów przekroczy 80% pojemności stadionu.
- ♦ Mecze drużyn, których kibice sprawili w przeszłości problemy lub organizacja imprez budziła zastrzeżenia.
- ♦ Mecze, co do których uzyskano informacje, że liczba kibiców gości przekroczy 1000.
- ♦ Mecze w krajach zamieszkałych przez liczne mniejszości narodowe związane z drużyną gości.
- ♦ Mecze na stadionach dopuszczonych do rozgrywek warunkowo na skutek usterek technicznych.
- ♦ Na uzasadnioną prośbę jednej z drużyn lub obu.
- ♦ Na wniosek Komisji Dyscypliny, Komisji Sędziowskiej lub Komisji ds.. Stadionów.

W Polsce problemami w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na imprezach sportowych zajmował się Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, obecnie Ministerstwo Sportu, które zgodnie z omawianymi powyżej dokumentami koordynuje działania wszystkich organizacji i instytucji zajmujących się tym problemem. Bezpośrednio funkcję tę pełni Rada do Spraw Bezpieczeństwa i Kultury Widowni Sportowej (do 1997 r. Zespół). Jest to organ koordynacyjny, kontrolno-doradczy w sprawie bezpieczeństwa, porządku i kultury na imprezach sportowych. Działalność Rady jest systematyczna. Zbiera się ona co miesiąc dla rozpatrywania spraw bieżących, realizacji planów i podjętych zamierzeń. W jej skład wchodzi przedstawiciele Policji, Związków Sportowych (PZPN, PZKosz, PZM, PZH), Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Episkopatu, MEN-u, MONU-u, Służby Ochrony Kolei, Straż Pożarnej, działacze sportowi, przedstawiciele klubów. Od 1994 r. do 1996 powołani zostali w klubach I i II ligi piłkarskiej kierownicy do spraw bezpieczeństwa.

Oprócz funkcji koordynacyjnych Rada zajmuje się następującymi problemami praktycznymi:

- ♦ Opracowywanie propozycji w sprawie działań organizacyjnych mających na celu właściwe kształtowanie postaw widowni sportowej
- ♦ Inicjowanie projektów aktów normatywnych związanych z organizacją imprez sportowych,
- ♦ Inicjowanie działań organizacyjnych mających na celu wdrożenie zasad właściwego przebiegu widowisk sportowych.
- ♦ Prowadzenie i koordynowanie współzawodnictwa klubów sportowych o prawidłowe prowadzenie rozgrywek.
- ♦ Inspirowanie działań służących poprawie ładu i porządku w obiektach sportowych.
- ♦ Utrzymywanie łączności z Główną Komendą Policji w zakresie bezpieczeństwa na imprezach sportowych.
- ♦ Prowadzenie plebiscytów na najlepszą organizację zawodów w piłce nożnej, hokeju na lodzie, koszykówce mężczyzn i kobiet, sportach

motorowych oraz na najbardziej kulturalne zachowanie się widzów na imprezach sportowych.

- ♦ Koordynowanie problemów dotyczących pracy spikerów prowadzących zawody szczebla centralnego oraz ich szkolenie.
- ♦ Inicjowanie organizacji imprez kulturalnych w czasie imprez sportowych.
- ♦ Utrzymywanie łączności z Komisją Stałą Europejskiej Konferencji Rady Europy w Strasburgu w zakresie realizacji w Polsce Europejskiej Konwencji w sprawie przemocy i chuligaństwa wśród kibiców na zawodach sportowych.

A oto wykaz przedsięwzięć Rady, które zostały zrealizowane:

Tabela 11. Wykaz przedsięwzięć Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki wykonanych w sprawach bezpieczeństwa i kultury widowisk sportowej

Lp.	Przedsięwzięcie	Uwagi
1	2	3
1.	Doprowadzenie do podpisania Konwencji Rady Europy Nr 120 i rozpowszechnienie dokumentu wśród organizacji społecznych i administracji państwa	Podpisanie w Strasburgu 8.12.1994 r. Ratyfikowanie 1.06.1995 r.
2.	Rekomendacja Rady Europy Nr 1/93 w sprawie organizacji imprez piłkarskich. Przekazana klubom piłkarskim PZPN.	Zatwierdzona w Strasburgu na XIV posiedzeniu Komitetu Stałego Rady Europy w 1994 r..
3.	Rekomendacja Rady Europy Nr 1/94 w sprawie organizacji zawodów halowych. Przekazana klubom: koszykówki, hokeja na lodzie i Polskiemu Związkowi Koszykówki.	Zatwierdzona w Strasburgu na XIV posiedzeniu Komitetu Stałego Rady Europy w 1994 r.
4.	Kodeks Etyki Sportowej. Rozpowszechniony wśród organizacji sportowych.	Przyjęty przez Komitet Ministrów Rady Europy
5.	Europejska Karta Sportu. Rozpowszechniona wśród organizacji sportowych.	Przyjęta przez Komitet Ministrów Rady Europy.
6.	Deklaracja w Sprawie Sortu, Tolerancji i Fair Play, tzw. Amsterdamska (z obrad „okrągłego stołu” Europy	Przyjęta 11.04.1996 r. przez państwa Europy w Amsterdamie.
7.	Sport dla niepełnosprawnych. Obszerna instrukcja Rady Europy.	Dokument przyjęty przez Komitet Ministrów Rady Europy.
8.	Wytyczne Komitetu Stałego Rady Europy w sprawie sprzedaży biletów.	Przyjęte na XVI posiedzeniu Komitetu Europy w 1996 roku.
9.	Organizacja służb porządkowych w krajach Europy	Opracowane przez Sekretariat Rady Europy w 1996 roku.
10.	Zorganizowanie w kraju wojewódzkich komisji do spraw bezpieczeństwa i kultury widowisk sportowej.	Pismo do wojewodów prezesa UKFiT w 1995 roku.
11.	Powołanie wydziałów do spraw bezpieczeństwa w polskich związkach sportowych.	Wydziały sprawują kierowniczą rolę w sprawach bezpieczeństwa z p.z.s.
12.	Powołanie kierowników bezpieczeństwa w klubach I i II ligi	Dotyczy: piłki nożnej, koszykówki z. I m., hokeja na lodzie, sportów motorowych (żużel).
13.	Organizacja kursów spikerów	W 1997 r. – piłka nożna – 36 osób W 1996 r. - koszykówka – 28 osób W 1995 r. – piłka nożna – 17 osób W 1998 r. – hokej na lodzie.
14.	Organizacja corocznych konkursów klubów w zakresie bezpieczeństwa, kultury widowisk sportowej.	Dotyczy: piłki nożnej, żużla, koszykówki z., koszykówki m., hokeja na lodzie.
15.	Upowszechnianie wśród klubów piłkarskich angielskiego regulaminu stadionu.	Rekomendowany przez Komitet Stały Rady Europy po EURO'96 w Anglii.
16.	Wydanie wytycznych do opracowania Regulaminów stadionów, hal dla klubów I i II ligi.	W 1997 roku wszystkie kluby I i II ligi opracowały regulaminy stadionów.
17.	Rozpowszechnienie „Wytycznych UEFA w sprawie bezpieczeństwa na imprezach piłkarskich”	Dokument z Rady Europy
18.	Rozpoczęto obowiązkowe wprowadzanie służb porządkowych na stadiony i halach	Rozpoczęto w Polsce kontrole kibiców 1993 rok.

Wiele przedsięwzięć wymienionych w wykazie będzie kontynuowane w kolejnych latach.

Podstawowym aktem prawnym (przed Ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych) była ustawa z 1996 roku o kulturze fizycznej, która wyraźnie określała, iż osoby prawne i fizyczne prowadzące działalność w sferze kultury fizycznej odpowiadają za bezpieczeństwo, porządek i higieniczne warunki podczas imprez sportowych.

W celu poprawy bezpieczeństwa m.in. na obiektach sportowych uchwalono 22.08.1997 r. Ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych. Weszła ona w życie w 1998 r. i była nowelizowana do 2007 r czterokrotnie.

Określa ona warunki bezpieczeństwa imprez masowych, tryb wydawania zezwoleń na ich przeprowadzanie, zasady odpowiedzialności organizatorów za szkody wyrządzone w czasie trwania imprezy. Zawiera także określenie imprezy masowej, wyraźnie wskazuje co ma zapewnić organizator - wymogi prawa budowlanego, przepisy sanitarne, ochronę przeciwpożarową, prace służb porządkowych, pomoc medyczną, drogi ewakuacyjne, system łączności między podmiotami biorącymi udział w zabezpieczeniu imprezy, wyposażenie w sprzęt, pomieszczenia dla służb zabezpieczających.

Na przeprowadzenie imprezy organizator musi od osoby uprawnionej dostać pozwolenie, jest on osobą uprawnioną do ustalenia przebiegu imprezy, jego rejestrowania, a także zachowań osób przy pomocy urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Ważne jest także, iż służby porządkowe organizatora są uprawnione do sprawdzenia uprawnień do przebywania na imprezie, np. kontrola biletów, kart, identyfikatorów itp., legitymowania osób w celu ustalenia tożsamości, przeglądanie zawartości bagażu, toreb, odzieży, zatrzymanie w celu przekazania Policji osób stwarzających zagrożenie.

Służby porządkowe są zobowiązane do nie wpuszczania na imprezę osób, w stosunku do których zostało wydane orzeczenie zakazujące wstępu. Mogą nie zostać wpuszczone osoby, które odmawiają poddania się

czynnościom sprawdzającym ich tożsamość czy rzeczy osobiste.

Ustawa ta wprowadza karę tzw. zakaz stadionowy, zakaz wstępu na imprezę (od 3 do 12 miesięcy).

Osoby przebywające na imprezie są zobowiązane do zachowania nie zagrażającego bezpieczeństwu innych osób, do przestrzegania regulaminu obiektu, imprezy. Nie wolno wnosić niebezpiecznych przedmiotów, materiałów pirotechnicznych, alkoholu.

Osoby zakłócające porządek publiczny powinny zostać usunięte przez służby porządkowe, jeżeli ich działania są nieskuteczne, organizator imprezy występuje o pomoc do Policji.

Dopuszczalnym środkiem przymusu bezpośredniego stosowanym przez służby porządkowe może być użycie siły fizycznej - technik obronnych, chwytów obezwładniających.

Artykuł 19 omawianej Ustawy wchodzi w życie w styczniu 1999 r, jest bardzo ważny, ponieważ stwierdza, iż organizator imprezy masowej odpowiada za rzeczywiste szkody Policji, Straży Pożarnej, służb medycznych itp. Dotyczy on imprez, które są płatne. Przed taką imprezą zostanie dokonana kalkulacja kosztów zabezpieczenia zawierająca koszty transportu, wyżywienia, zakwaterowania, środków technicznych.

Ustawa wprowadza także obowiązek ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej, za szkody wyrządzone uczestnikom imprezy.

Podejmowane działania mają oczywiście na celu ograniczenie agresji i przemocy związanej głównie z footballiem. Stadiony piłkarskie powinny być bezpieczne, wiele z nich zostaje wyposażonych w system monitoringu, ścisłej kontroli sprzedawanych biletów. Liczba kibiców może być regulowana, za nieprzestrzeganie przepisów mogą być usuwani z imprezy.

Od 1994 r. w niektórych krajach wprowadzony został system tzw. stewardingu, szczególnie na meczach podwyższonym ryzyku.

Steward jak definiuje Komitet Rozwoju Sportu, Rady Europy to osoba cywilna, której rola polega na zapewnieniu bezpieczeństwa tłumom

widzów, dokonuje tego poprzez obserwację, upominanie widzów w sposób stanowczy, ale nie agresywny. Gdy sytuacja wymyka się spod kontroli powinna wezwać pomoc. Ma status pracownika lub przedstawiciela organizatorów meczu. Jej wpływ jest oceniany jako moralny, dlatego iż identyfikują się z tą osobą jako z kimś z tłumu, a nie władzy. Aby oddziaływania stewardów dawały rezultaty musi być ich wielu. Nie wolno im kibicować którejs z drużyn, muszą być obiektywni. Obserwują mecz pod kątem dostrzegania sytuacji (bramki, decyzji), które mogą wywołać gniew, agresję wśród kibiców. Już dziewięć krajów europejskich posiada system stewardingu Niemcy, Austria, Belgia, Bułgaria, Cypr, Francja, Irlandia, Holandia, Wielka Brytania, natomiast Polska, Hiszpania i Szwecja mają zamiar go wprowadzić.

Tabela 12. Sytuacja w Europie system stewardingu

Mają system stewardingu	Nie mają systemu stewarding	Mają zamiar wprowadzić system stewardingu
Austria	Białoruś	Polska
Belgia	Dania	Hiszpania
Bułgaria	Finlandia	Szwecja
Cypr	Grecja	
Francja	Islandia	
Niemcy	Włochy	
Irlandia	Luksemburg	
Holandia	Malta	
Wielka Brytania	Portugalia	
	Polska	
	Słowacja	
	Hiszpania	
	Szwecja	
	Turcja	

Tabela 13. Dane o systemie stewardingu w Europie

Panstwo	Ustawodawstwo	Organizacja	Koordinacja	Finansowanie	Rekrutacja	Szkolenie
Austria	Brak	Kluby	Kluby + policja	Kluby (stewardzi + policja)	Kluby lub prywatne firmy ochroniarskie	Szef sił policyjnych+osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo
Belgia	Brak (oprócz ustawowych praw i obowiązków)	Kluby+policja	Kluby+Federacja Piłki Nożnej+Komisja bezpieczeństwa (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych)	Kluby + Federacja Piłki Nożnej	Kluby	Kluby + policja
Bulgaria	Brak	Kluby	Kluby+policja+Federacja Piłki Nożnej	Kluby	Kluby	Kluby + policja
Cypr	Brak	Kluby+Federacja Piłki Nożnej	Kluby+policja+Cypryjska Organizacja Sportowa	Cypryjska Organizacja Sportowa	Prywatne firmy ochroniarskie + policja	Prywatne firmy ochroniarskie + policja
Francja	Jest (częściowo)	Kluby	Komisja Bezpieczeństwa+Federacja Piłki Nożnej+Krajowa Liga	Kluby (stewardzi+policja)	Kluby	Kluby+policja
Niemcy	Brak	Kluby	Komisja Bezpieczeństwa+Federacja Piłki Nożnej+przepisy UEFA	Kluby	Kluby lub prywatne firmy ochroniarskie	policja
Irlandia	Zalecenia stewardzi-przepisy dotyczące pracowników	Kluby	Kluby	Kluby (stewardzi+policja)	Kluby	Kluby+policja
Holandia	Jest (częściowo)	Kluby	Kluby+Federacja Piłki Nożnej	Kluby+Federacja Piłki Nożnej-na szkolenie	Kluby	Federacja Piłki Nożnej+Kluby
Wielka Brytania	Jest stewardzi – przepisy dotyczące pracowników	Kluby	Kluby (stewardzi+policja)	Kluby	Kluby	Kluby+policja+straz pozarna+pogotowie ratunkowe

Ponieważ system stewardingu został wprowadzony stosunkowo niedawno, kraje w których on działa nie były w stanie dokonać rzetelnie oceny skutków jego działania. Tylko w Niemczech Komisja Bezpieczeństwa, w Belgii Policja i w Wielkiej Brytanii władze lokalne stworzyły pewne systemy oceny. W większości krajów nie istnieje ustawodawstwo dotyczące stewardingu, jest on na ogół oparty o przepisy obowiązujące na stadionach lub zarządzeniach służb bezpieczeństwa.

I tak np. w Belgii podstawowe prawa i obowiązki stewardów zostały opublikowane w Dzienniku Urzędowym (Monitorze). Stoją oni na równi z pracownikami klubów sportowych. W Holandii stewardzi muszą posiadać pozwolenie Ministerstwa Sprawiedliwości, we Francji jest przygotowywana ich ochrona prawna (w związku z Mundialem 1998).

We wszystkich krajach zasadniczą rolę w organizowaniu tego systemu odgrywają kluby, przy wsparciu ze strony federacji piłki nożnej i Policji. Obciążenia finansowe ponoszą kluby. Wyjątek stanowi Cypr. W Niemczech, Austrii i na Cyprze rekrutacja jest przeprowadzana przez firmy ochroniarskie współdziałające z klubami. Szkolenie przyszłych stewardów najczęściej jest prowadzone przez kluby, przy współpracy Policji, np. w Anglii pomaga w tym procesie także straż pożarna i służby medyczne, a w Holandii organizacją szkolenia zajmuje się Federacja Piłki Nożnej.

Większość krajów, które wprowadziły ten system (za wyjątkiem Anglii i Niemiec) uważa, że powinien zostać wprowadzony w całej Europie.

3. Działalność Polskiego Związku Piłki Nożnej w zakresie bezpieczeństwa na meczach piłki nożnej

Jak wynika z danych Policji a także z ukierunkowania pracy urzędów państwowych, podstawowym problemem bezpieczeństwa na imprezach sportowych jest zapewnienie go na meczach piłkarskich. Na tych bowiem imprezach, zarówno w ich trakcie, jak i przed nimi (w czasie dojazdów) i po nich (w czasie powrotu do miejsca zamieszkania), zdarza się najczęściej przypadków zakłócania porządku publicznego. Dlatego dla Polskiego Związku Piłki Nożnej bezpieczeństwo na imprezach piłkarskich jest jednym z najważniejszych problemów. W 1991 roku został powołany pełnomocnik do spraw bezpieczeństwa, a sprawy z tymi problemami związane powierzono Wydziałowi Dyscypliny. W 1994 r. powołano zespół do opracowania podstaw regulaminowych problemów bezpieczeństwa w oparciu o materiały uzyskane z innych federacji europejskich oraz własnych doświadczeń. Na tej podstawie w 1995 roku zostały opracowane „Wytyczne Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie wymogów techniczno-organizacyjnych”, mające doprowadzić do poprawy bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich. Opublikowano je w Biuletynie Informacyjnym 1/95. Obowiązują członków PZPN. Stały się one podstawą do postępowania w stosunku do organizatorów meczów piłkarskich, są wykorzystywane przez Policję i administrację państwową. Władze PZPN, w związku z dalszym narastaniem problemu bezpieczeństwa, stanowisko pełnomocnika przekształciły w samodzielny Wydział do Spraw Bezpieczeństwa. Podstawą prawną jego działania jest: ustawa o kulturze fizycznej, ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych, statut PZPN, Regulamin Wydziału Bezpieczeństwa, wytyczne PZPN w sprawie wymogów techniczno-organizacyjnych, które mają doprowadzić do poprawy bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich.

Działania Wydziału mają na celu rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa na stadionach, współpracę z Policją, administracją państwową, z federacjami piłkarskimi innych państw. Jest uprawniony do

wnioskowania o sankcje w stosunku do tych klubów, które zaniedbują wymogi bezpieczeństwa, aż do wniosków o niedopuszczenie obiektu do rozgrywek.

Niezależnie od statystyk policyjnych PZPN prowadzi swoje własne obserwacje i sporządza na ich podstawie swoje opracowanie.

W celu zdecydowanej poprawy dla zapewnienia właściwych warunków technicznych i organizacyjnych oraz podejmowanych działań, przeciw chuligańskim zachowaniom części widzów na obiektach piłkarskich, Wydział ds. Bezpieczeństwa na Obiektach Piłkarskich kontynuował będzie rozpoczęte przedsięwzięcia oraz wdrażał nowe polegające na:

- ♦ Konsekwentnym kontynuowaniu rozpoczętej zasady, występowania z zawiadomieniami o dokonanym przestępstwie do prokuratorów w przypadku ciężkiego naruszenia ciała (zwolnienie lekarskie powyżej 7 dni) uczestników imprezy piłkarskiej.
- ♦ Występowanie wraz z organizatorami, aby w każdym przypadku skierowania wniosku do Kolegium ds. Wykroczeń za zakłócenie porządku na imprezie, w stosunku do winnych orzekane były kary dodatkowe podanie nazwiska do publicznej wiadomości.
- ♦ Kontynuować wprowadzanie zakazu stadionowego w stosunku do zakłócających porządek.
- ♦ Kontynuować wdrażanie systemu identyfikatorów.
- ♦ Występowanie wraz z organizatorami do Wojewodów o wprowadzenie trybu przyspieszonego postępowania przed Kolegium ds. Wykroczeń w przypadku rozgrywania zawodów o podwyższonym ryzyku.
- ♦ Przy współpracy z policją i UKFiT prowadzić szkolenie służb porządkowych i spikerów zawodów.
- ♦ Podjęcie działań, aby stadiony na których rozgrywane są zawody, posiadały decyzje organów państwowego nadzoru budowlanego o dopuszczeniu do użytkowania.
- ♦ W uzgodnieniu z organami policji, ustalić zasady postępowania z

wynikami systemu monitorowania widowni.

- ♦ Prowadzenie procesu wprowadzenia w życie ustaleń nowej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.
- ♦ Uaktualnianie przepisów wewnątrzwiązkowych, aby otrzymanie licencji dla klubów uzależnione było m.in. od zatrudnienia spikerów posiadających licencję, a obiekty musiały posiadać system monitorowania widowni.
- ♦ Konsekwentne udostępnienie do publicznej wiadomości regulaminów stadionowych, zgodnie z wytycznymi PZPN.
- ♦ Rozwinięcie współpracy z przedstawicielami mediów zakresie bezpieczeństwa (radio, prasa, TV).
- ♦ Dokonanie wnikliwej analizy działalności stewardingów w krajach europejskich pod kątem przeniesienia tego problemu na grunt polski. Zwracamy się do władz PZPN o zezwolenie wyjazdu do Belgii celem zapoznania się z najlepiej działającym systemem stewardingu.
- ♦ Zwrócić uwagę klubom I i II ligi na konieczność systematycznego rozpoznawania zachowań „fanów” swoich klubów (organizowanie spotkań z zawodnikami i działaczami, wyświetlanie filmów itp.).
- ♦ Spowodowanie przeszkolenia operatorów monitoringu do działalności profesjonalnej w zakresie optymalnego wykorzystania uzyskanych informacji.
- ♦ Do realizacji wyżej wymienionych przedsięwzięć przez Wydział niezbędna jest akceptacja i wdrożenie następujących wniosków do władz administracyjnych Państwa i Związku:
 - ♦ Polski Związek Piłki Nożnej wystąpi do Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki aby ten rozpoczął pracę nad opracowaniem warunków technicznych wykonania i eksploatacji obiektów sportowych. Jest to wykonanie ustawowego zapisu ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (Dz.U.80 poz. 414).
 - ♦ Polski Związek Piłki Nożnej w dalszym ciągu będzie występował do UKFiT a potem do Ministerstwa Sportu o wspieranie finansowe

wszystkich przedsięwzięć inwestycyjnych w dziedzinie piłki nożnej w tym również dalszego procesu wyposażenia obiektów w system monitorowania widowni.

- ♦ Rozważane jest wystąpienia przez władze PZPN do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o powołanie w strukturach policji Centralnej Komórki koordynującej zadanie w zakresie bezpieczeństwa na stadionach piłkarskich.
- ♦ PZPN wystąpi do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji aby Wojewodowie odstąpili od zamykania stadionów piłkarskich.
- ♦ PZPN wystąpi do Komendy Głównej Policji a by podlegli Komendantowi Wojewódzcy zaprzestali występowania z wnioskami do Wojewodów o zamknięcie stadionów.
- ♦ PZPN będzie we własnym zakresie rozpatrywał i załatwiał sprawy związane z bezpieczeństwem imprez piłkarskich łącznie z zamykaniem stadionów.
- ♦ PZPN będzie w dalszym ciągu uczestniczył, poprzez swoich przedstawicieli w pracach Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Kultury Widowni Sportowej UKFiT oraz Komisjach Wojewódzkich.
- ♦ PZPN zaostrzy dyscyplinę związkową, w stosunku do wszystkich członków, popełniających wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu na obiektach sportowych.

Wydział ds. Bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich PZPN zwrócił się dwukrotnie do Kierowników ds. Bezpieczeństwa Klubów I i II ligi o wypełnienie ankiet. Pierwszą imienną ankietę wypełniły 32 osoby (13 osób z I i 19 z II ligi). Natomiast druga, przeprowadzona w 2000 r., była anonimowa. Dane przesłało 20 osób (12 z I i 8 z II ligi).

Wiek badanych od 34 do 66 lat, średnia 48 lat (I liga), w II lidzie od 42 do 60 lat, średnia 50 lat.

Tabela 14. Ocena zabezpieczenia organizacyjno-technicznego stadionu

Liczba \ Ocena	Bardzo dobra		Dobra		Zadawalająca		Zła	
	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga
Osób	1	3	11	11	1	4	0	1
Razem	4		22		5		1	

Tabela 15. Ocena zabezpieczenia obiektu

Braki \ Liczba	Liczba osób		Razem
	I liga	II liga	
Monitoring	7	9	16
Kontrola dostępu	4	4	8
TV	2	4	6
Oświetlenie	1	1	2
Sanitariaty	-	2	2
Siedziska	1	5	6
Zejścia dla zawodników	-	4	4
Nagłośnienie	-	5	5
Sektory dla przyjezdnych	-	1	1
Kołowrotki przy wejściach	-	2	2

W obu powyższych tabelach znajdują się zastanawiające dane. Okazuje się bowiem, że tylko 1 osoba (na 32) ocenia stan stadionu jako zły, natomiast aż 26 uważa, że jest on dobry i bardzo dobry. Pozostaje to w jaskrawej sprzeczności z danymi raportów PZPN, wedle których stan bazy technicznej nie jest zadawalający; wymaga modernizacji lub wręcz przebudowy. Większość stadionów nie spełnia warunków, określonych przez PZPN, bezpiecznego rozgrywania imprez piłkarskich.

Mimo tak pozytywnej oceny stanu obiektów, kierownicy spostrzegają pewne braki, mankamenty, które przedstawione są w tabeli nr 15. I tak np. brak monitoringu, jako elementu obniżającego stopień zabezpieczenia obiektu, wymienia aż 16 osób, zaś brak kontroli dostępu na

stadion już tylko 8. Generalnie więcej niedostatków w zabezpieczeniu sygnalizują kierownicy klubów drugoligowych. Tylko 2 osoby wspominają o oświetleniu, a wiadomo, że np. w 1997 roku tylko 9 stadionów I ligi miało dobre oświetlenie. Natomiast w II lidze żaden uczestniczący w rozgrywkach klub nie dysponował obiektem wyposażonym w oświetlenie.

Trudno oprzeć się wrażeniu, iż odpowiedzi znajdujące się w obu powyżej umieszczonych tabelach są mało rzetelne, udzielane raczej „na odczepnego” (chcą, to odpowiem), nie podejrzewamy bowiem, iż osoby związane zawodowo, na co dzień, z problemami bezpieczeństwa na „swoim” stadionie, nie orientują się w podstawowych sprawach z tym związanych. Być może wychodzą z założenia, iż są one znane, oczywiste (zły stan bazy), więc po co jeszcze raz o tym pisać.

A oto jak przedstawiają się odpowiedzi na pytania dotyczące utrzymania porządku oraz współpracy z odpowiednimi służbami:

Tabela 16. Odpowiedzialność za porządek na stadionie

Kto Liczba	Policja		Ochrona – siły porządkowe		Inne	
	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga
Osób	11	15	14	19	-	1
Razem	26		31		1	

Tabela 17. Ocena współpracy z Policją

Ocena Liczba	Bardzo dobra		Dobra		Niezadowolająca	
	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga
Osób	7	8	6	11	0	0
Razem	15		17		0	

Tabela 18. Praca klubu z kibicami

Istnieje		Z klubem kibica	Organi- zacja wyjazdów	W czasie meczu – spiker	Nie ma	Nie potrzeba
Stala	Sporadyczna					
17	3	6	2	2	7	1

Z wyników badań przedstawionych w tabelach wynika, iż porządku na stadionach- zdaniem prawie wszystkich badanych - przede wszystkim powinny pilnować służby porządkowe zatrudniane przez klub. Także większość uważa, że powinny być one wspierane przez policję. Tylko jedna osoba (II liga) wspomina o służbach społecznych. Natomiast ocena współpracy z policją (tabela 38) jest bardzo dobra w 15 przypadkach, w 17 dobra, czyli wszyscy są z niej zadowoleni. Tylko jedna osoba (II liga) wspomina o służbach społecznych. Natomiast ocena współpracy z Policją jest bardzo dobra w 15 przypadkach, w 17 dobry, czyli wszyscy są zadowoleni.

Tabela 19. Współpraca przedmeczowa z innymi klubami

Współpraca	Jest stała	Jest sporadyczna	Jest informacyjna	Nie ma
Liczba Osób	18	7	5	2
Razem	30		2	

Tabela 20. Praca klubu z kibicami

Istnieje		Z klubem kibica	Organizacja wyjazdów	W czasie meczu – spiker	Nie ma	Nie potrzeba
Stala	Sporadyczna					
17	3					

Aż trzydzieści osób podaje, iż istnieje współpraca, kontakty przedmeczowe z innymi klubami w 18 przypadkach ma ona charakter stały, w 7 sporadyczny, a w 5 ogranicza się do wymiany informacji np. na temat ilu kibiców ma przyjechać.

Kibice, ich zachowanie to przecież bardzo poważny problem na naszych stadionach. Natomiast aż 7 kierowników podaje, że nie ma żadnej formy współpracy z kibicami w ich klubie, a jeden uważa, że jest to w ogóle

niepotrzebne, trzech podaje, że jest ona sporadyczna. Czyli połowa klubów właściwie nie pracuje w żadnej formie z kibicami. Tylko 6 osób podaje, że istnieje współpraca z klubami kibica.

Tabela 21. Główne przyczyny zaburzeń porządku na stadionach

Zła organizacja imprezy		Decyzje sędziów		Zachowanie zawodników		Zachowanie trenerów		Zachowanie kibiców		Zachowanie policji		Zachowanie spikerzy	
I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga	I liga	II liga
-	1	9	9	6	2	4	2	14	17	-	1	-	1
1		18		8		6		31		1		1	

Tabela 22. Przyczyny agresji kibiców

Przyczyny	Liczba osób		Razem
	I liga	II liga	
Poczucie bezkarności	8	4	12
Chuligaństwo	2	9	11
Kryzys wartości	1	4	5
Szkoła	0	2	2
Rodzina	3	2	5

Otóż, aż 31 osób uważa, że zachowanie kibiców jest przyczyną większości ekscesów chuligańskich na stadionie; 18 osób uznaje, iż zachowanie zawodników i trenerów to czynnik agresywny. Łącznie 100% badanych widzi przyczyny agresji nie tylko w zachowaniu kibiców, ale także w sposobie zachowania osób nie będących kibicami, ale biorącymi udział w widowisku sportowym mówimy tu o sędziach, trenerach, zawodnikach.

Skupiając się na zachowaniach agresywnych kibiców, główną ich przyczynę upatrują kierownicy w poczuciu bezkarności fanów. Tworzą oni silną grupę, czują się pewni siebie, bezpieczni i bezkarni, a ich brutalne zachowania są akceptowane, wspierane, potęgowane przez innych kibiców. Dla zdobycia uznania i prestiżu w grupie tak właśnie się zachowują. Kary wymierzane przez kolegium czy sąd zdarzają się stosunkowo rzadko, zresztą to także powód do dumy i zdobycia wyższej

pozycji w grupie szalikowców.

Drugą przyczyną podawaną przez 11 osób jest potrzeba rozładowania energii, pokazania się, zaimponowania otoczeniu. Kolejny sygnalizowany problem to sprawy wychowawcze. Zarówno dom, jak i szkoła czy zakład pracy, przeważnie nie zajmują się wychowywaniem, a czasami wręcz dostarczają modelu zachowań agresywnych, „przebojowych”. Takie zachowania są nagradzane, pokazywane jako te, które prowadzą do sukcesów osobistych i zawodowych. To często obraz współczesnego, odnoszącego sukcesy człowieka, kreowany także przez media.

Agresję potęguje również chęć ucieczki od tzw. szarości życia. Mecz, zwłaszcza ten, w którym bierze udział ulubiona drużyna, jest okazją do zaistnienia w roli „bohatera”, choćby była to postać negatywna. Sprzyja temu alkohol i inne używki. Wówczas zachowania bulwersujące większość społeczeństwa są łatwiejsze, a krytycyzm wobec własnego postępowania właściwie nie istnieje.

Bardzo ważne pytanie dotyczyło możliwości zapobiegania agresji. Oto jak ten problem widzą kierownicy ds.. bezpieczeństwa:

Tabela 23. Możliwości zapobiegania agresji

Możliwości	Liczba osób		Razem
	I liga	II liga	
Zabezpieczenie stadionu	5	4	9
Praca z kibicami	2	6	8
Przestrzeganie prawa	8	11	19
Działanie Policji	5	2	7
Działanie służb porządkowych	2	4	6
Współpraca z psychologiem	1	-	1
Wpływ TV	1	-	1
Zakaz stadionowy	1	4	5

Zapobieganie agresji polega przede wszystkim na przestrzeganiu prawa i karaniu za jego naruszanie (tak uważa 19 osób); ważne jest także efektywne działanie służb porządkowych i policji (13 osób), a także odpowiednie zabezpieczenie stadionu. Osiem osób widzi potrzebę pracy z kibicami. Natomiast, generalnie ankietowani nie myślą o współpracy ze specjalistami, np. psychologami, czy o wykorzystaniu mediów dla promowania pozytywnych wzorów zachowania kibiców.

Przedstawione wyniki zaskakują, ponieważ w najważniejszych, merytorycznych sprawach nie są zgodne z raportami PZPN.

Dlatego zwrócono się do kierowników ds. bezpieczeństwa z prośbą o wypełnienie drugiej ankiety pogłębiającej i rozszerzającej informację, zarówno o osobach, które wykonują tę funkcję, jak i możliwościach realizacji obowiązków. Z tych powodów druga ankieta była anonimowa.

Tabela 24. Poziom wykształcenia kierowników ds. bezpieczeństwa

Wykształcenie Liga	Wyższe	Średnie	Zawodowe
I	4	4	2
II	0	6	1
Razem	4	10	3

Wyraźnie w badanej grupie dominuje wykształcenie średnie (10 osób), wyższe mają tylko 4 osoby (I liga)

Tabela 25. Zawód wyuczony kierowników ds. bezpieczeństwa

Zawód \ Liga	I	II	I+II
Policjant	2	0	2
Nauczyciel	1	0	1
Technik	3	4	7
Strażak	1	0	1
Pracownik administracji	1	0	1
Stolarz	1	0	1
Bez zawodu	1	3	4

Zawód wyuczony, wykonywany przed podjęciem pracy na stanowisku kierownika ds. bezpieczeństwa to najczęściej technik (deklaruje go siedem osób). Dwie osoby to byli policjanci, cztery osoby nie miały zawodu. Pozostałe zawody nauczyciel, strażak, stolarz, pracownik administracji mają po jednym przedstawicielu. Jak widać, w większości przypadków, oprócz policjantów, nie ma związku między wyuczonym zawodem a wykonywaną obecnie pracą kierownika ds. bezpieczeństwa.

Tabela 26. Warunki, jakie powinien spełniać kierownik ds. bezpieczeństwa

Wykształcenie	Liga		
	I	II	I+II
Wykształcenie wyższe	0	3	3
Wykształcenie średnie	7	3	10
Wykształcenie nieważne	3	1	4
Szkolenia	7	5	12
Praktyka jako kierownika ds. bezpieczeństwa	5	10	15
Znajomość środowiska społecznego	0	6	6
Kontakt z kibicami	5	6	11
Znajomość przepisów prawnych	0	1	1
Licencje ochroniarskie	4	0	4
Cechy osobowości	1	0	1
Odporność psychiczna	1	0	1
Znajomość psychologii tłumu	1	0	1

Według kierowników pracujących w klubach pierwszoligowych wykształcenie średnie wystarcza do pełnienia obowiązków, a nawet 3 osoby „uważają, iż ”wykształcenie w ogóle nie odgrywa roli”. Natomiast kierownicy pracujący w drugiej lidze widzą konieczność wykształcenia (wyższego lub średniego) częściej niż ich koledzy z I ligi. Dużą rolę prawie wszyscy badani (15 spośród 17 osób) przypisują różnego typu szkoleniom zarówno prowadzonym przez PZPN, jak i przez różnych specjalistów. Prawie taka sama liczba osób (12 spośród 17) docenia znaczenie praktyki w zawodzie kierownika ds. bezpieczeństwa. Można stwierdzić, iż w pierwszej lidze wszyscy kierownicy akcentują rolę szkolenia, natomiast w drugiej lidze wszyscy kładą nacisk na rolę praktyki. Umiejętność nawiązywania kontaktów z kibicami podkreśla 11 osób, natomiast pozostałe kategorie są wybierane przez pojedyncze osoby, eksponujące znaczenie cech osobowości typu: zdolności przywódcze czy odporność psychiczna. Także tylko jedna osoba uznaje, iż ważna jest znajomość mechanizmów psychologicznych rządzących tłumem.

Tabela 27. Znajomość zakresu obowiązków kierownika ds.. bezpieczeństwa

Liga	Znajomość przepisów	Zakres obowiązków		Możliwość realizacji tego zakresu			
		Tak	Nie	Tak	Nie	Stopień	Nie wiem
I		9	1	9	1	9	
II		7	-	7	0	3	

Ogólnie można stwierdzić, iż kierownicy znają zakres swoich obowiązków (tylko 1 osoba w I lidze nie zna). Natomiast trudno było im odpowiedzieć na pytanie o to, w jakim stopniu mogą te obowiązki realizować.

Tabela 28. Obowiązki realizowane przez kierowników ds.. bezpieczeństwa

Obowiązki	Liga		
	I	II	I+II
Wszystkie	8	1	9
Szkolenie porządkowych	2	0	2
Współpraca z Policją	2	2	4
Podstawowe zabezpieczenie meczu	1	1	2
Współpraca ze służbami porządkowymi	2	3	5

Tabela 29. Prawa kierowników ds. bezpieczeństwa w czasie meczu

Prawa	Liga	I liga	II Liga	I + II liga
Wezwanie Policji		3	2	5
Dysponowanie służbami porządkowymi		3	1	4
Decyzje o liczbie porządkowych		1	0	1
Decyzje o przerwaniu meczu		1	0	1
Wezwanie Straży Pożarnej		2	1	3

Tylko 9 osób (na 17 badanych) uważa, że może realizować wszystkie swoje obowiązki bez problemów (tabela 28). Jednocześnie badani sygnalizują złe wyposażenie stadionów, m.in. brak bramek, monitoringu, oświetlenia. Podkreślają także, iż nie mogą decydować o istotnych sprawach w czasie meczu, np. o przerwaniu imprezy czy wprowadzeniu policji (tabela 29).

Tabela 30. Działania podjęte w ostatnim roku w celu podniesienia bezpieczeństwa w klubach

Liga	I	II	I + II
Zmiany			
Monitoring	4	0	4
Wygradzenie sektorów	8	0	8
Organizowanie służb porządkowych	3	1	4
Wyższe bramki	1	0	1
Dodatkowe ogrodzenie	1	1	2
Identyfikatory	2	1	3
Modernizacja nagłośnienia	1	1	2
Modernizacja siedzisk	3	0	3
Poprawa stanu technicznego obiektu	1	0	1
Współpraca z kibicami	0	1	1
Toalety przenośne	0	1	1
Poprawa współpracy z Policją	0	1	1

Dane z tabeli nie napawają zbyt dużym optymizmem, szczególnie w drugiej lidze nie widać natężenia działań zmierzających do poprawy stanu bezpieczeństwa na stadionie.

Tabela 31. Plany na najbliższe lata

Zmiany	I liga	II liga	I + II liga
Identyfikatory magnetyczne	1	0	1
Reorganizacja sektorów	2	3	5
Współpraca z klubami kibica	1	3	4
Bramki	1	0	1
Oświetlenie	1	0	1
Montaż siedzisk	2	1	3
Monitoring	1	1	2
Poprawa nagłośnienia	1	0	1
Szkolenia	6	0	6

Plany na najbliższe lata nie wyglądają imponująco. Główne zamierzenia to różnego typu szkolenia i reorganizacja sektorów na stadionach. Czterech kierowników wspomina o pracy z kibicami, ale bardzo ogólnie, bez podania konkretnych form działania w tym kierunku. Ponieważ większość ekscesów jest związana z meczami piłki nożnej, przeto bardzo ważnym posunięciem na poziomie klubów piłkarskich - było powołanie kierowników ds. bezpieczeństwa, których praca powinna przynieść wymierne sukcesy.

Są to przecież osoby, które z racji pełnionych funkcji powinny prawidłowo organizować imprezy i odpowiadać za ich bezpieczny przebieg.

Gdyby poprzestać na wynikach ankiet przeprowadzonych wśród kierowników, to uznać by trzeba, że właściwie wszystko jest w porządku.

Natomiast analiza uzyskanych danych pokazuje, iż większość kierowników znalazła się na tym stanowisku przypadkowo. Są to osoby w średnim wieku, nieprzygotowane merytorycznie do pełnienia swoich funkcji. Sami zresztą to odczuwają, zauważają potrzebę szkoleń, uzupełniania wiedzy. Zatem wydaje się konieczne ustalenie kryteriów powoływania na to wysoce odpowiedzialne stanowisko.

W odczuciu badanych (potwierdzają to także dane policji) to właśnie kibice i ich zachowanie są głównym źródłem zakłóceń porządku publicznego. Jednocześnie większość z nich przyznaje, że właściwie nie mają żadnej formy współpracy z kibicami i, co najgorsze, rzadko widzą jej potrzebę. W najbliższym czasie nie przewidują bliższych kontaktów i współpracy z nimi. Tak więc w klubach nie korzysta się ze sprawdzonych form oddziaływań wychowawczych na kibiców stosowanych z dużymi efektami, np. w Niemczech (dane UKFiS), gdzie praca ta przynosi pozytywne rezultaty zmniejszające liczbę zachowań agresywnych, chuligańskich na stadionach.

Główną przyczynę zachowań agresywnych kibiców upatrują kierownicy ds. bezpieczeństwa w ich poczuciu bezkarności. W grupie kibice czują się silni, rzadko też bywają karani za swoje czyny. A zapobieganie agresji to przede wszystkim przestrzeganie i egzekwowanie prawa. Patrzą więc na problemy zachowania agresywnego w sposób „wąski”, bez analizy podłoża socjopsychologicznego tego zjawiska.

Obowiązki kierowników ds. bezpieczeństwa są określone i im znane, natomiast trudno im ocenić, w jakim stopniu są przez nich realizowane. Przede wszystkim jest akcentowany brak uprawnień, np. do decyzji o przerwaniu meczu.

Podsumowując należałoby jasno określić wymagania, które powinni spełniać kandydaci na stanowisko kierownika do spraw bezpieczeństwa, aby mogli podołać nakładanym na nich obowiązkom, a jednocześnie trzeba też wyposażyć ich w potrzebne uprawnienia do podejmowania istotnych decyzji, bowiem zgodnie z nową ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych odpowiedzialność za nie spoczywa na organizatorze.

4. Opinie zawodników o widowisku sportowym

Tabela 32. Charakterystyka badanej grupy zawodników piłki nożnej

Liczba		Liczba	%
Zmienna			
Płeć	M	197	84
	K	39	16
Wiek	Do 18	12	5
	19-25	194	82
	26<	30	13
Wykształcenie	Podstawowe	5	2
	Zawodowe	26	11
	Srednie	80	81
	Wyższe	13	6
Staż zawodniczy	Do 3		7
	4-6		23
	7-10		44
	11<		25

Dane umieszczone w tabeli charakteryzują badaną 236 osobową grupę zawodników. Dominują w niej mężczyźni, stanowiący 84% badanych, kobiety 16%. Najliczniejsza grupa 82% to zawodnicy bardzo młodzi, mieszczący się w kategorii wiekowej od 19 do 25 lat, powyżej 26 roku życia było 13%, natomiast do 18 roku życia 5%. Najczęściej występuje wykształcenie średnie 81% badanych, tylko 2% ma wykształcenie podstawowe, a 6% wyższe. W przebadanej grupie to głównie przedstawiciele gier zespołowych 67% (w tym 32% to zawodnicy piłki nożnej), przeważają osoby trenujące od 7 do 10 lat (44%), powyżej 11 lat trenuje 25%, a w przedziale 4 do 6 lat 23%, a więc w przedziale od 7 do 11 lat znajduje się aż 69% zawodników.

Analizując dane stwierdzamy, iż 56% badanych odbiera widownię jako zbiór ludzi zmiennych, kapryśnych, nawet w stosunku do swoich ulubieńców. Na przebieg widowiska mają wpływ przede wszystkim właśnie oni, zawodnicy 81% tak uważa, na drugim miejscu 35% uzależnia ten przebieg od zachowania i decyzji sędziów, dopiero na trzecim miejscu

umieszczeni, przez 22% badanych znajdują się widzowie, ich zachowanie. A jeżeli to główni aktorzy widowiska, zawodnicy kształtują jego przebieg, popatrzmy co sprawia im największa przyjemność, przeanalizujemy odpowiedzi na pytanie Największą przyjemność sportową przeżywasz gdy...? (zał. I).

Okazuje się, że zawodników przede wszystkim satysfakcjonuje zwycięstwo – tak uważa 52% mężczyzn i 56% kobiet, na drugim miejscu wymienia się także zwycięstwo, ale po pięknej grze fair play – 16%, a więc trzykrotnie mniej niż przy wyborze pierwszym. Kategoria zwycięstwa pojawia się jeszcze raz, na czwartym miejscu – jako zwycięstwo po dramatycznej walce (8% badanych). Można zauważyć, iż „zwycięstwo”, dążenie do niego, zależy od wykształcenia, aż 69% zawodników z wykształceniem wyższym preferują tę kategorię, 55% ze średnim i tylko 20% z podstawowym. Natomiast zwycięstwo po walce fair play jest najważniejsze dla 7% zawodników z wykształceniem wyższym, 15% ze średnim, 20% z podstawowym.

Odpowiedzi na pytanie: Kto wywiera największy wpływ na przebieg widowiska sportowego (zał. III) oraz którzy uczestnicy imprez sportowych najczęściej zakłócają przebieg widowiska sportowego (zał. IV) potwierdzają już cytowane opinie. Największy wpływ na widowisko mają sędziowie – 85% zawodników tak uważa, a 81% że zawodnicy, następnie 20% podaje widzów i w granicach 10% trenerów, organizatorzy itp. Wpływ tych dwóch pierwszych grup jest tak ważny bowiem od nich zależy atmosfera i warunki, w jakich widowisko się odbywa. Natomiast aż 64% badanych zawodników uważa, że zakłócają imprezę głównie widzowie, a następnie sędziowie (49%). Kibice te zakłócenia powodują wywołując chuligańskie ekscesy (52%), natomiast sędziowie poprzez niesprawiedliwe sędziowanie – 28%.

Na pytanie: Czy doznałeś nieprzyjemności ze strony widzów (zał. V) i Jak się przed wrogim zachowaniem widzów broniś? (zał. VI) 23% zawodników przyznaje, iż nieprzyjemności doznało, głównie mężczyźni

27%, a tylko 5% kobiet.

Obrona przed wrogim zachowaniem publiczności polega głównie na niezwracaniu uwagi, tak stara się radzić z problemem 48% zawodników, 12% stara się wypaść lepiej, na jawne lekceważenie pozwala sobie tylko 4%. Natomiast niezwracanie uwagi, przez widzów może być potraktowane jako objaw lekceważenia ich niezadowolonia, które jest przez nich wyraźnie okazywane.

Zawodnicy zapytani: Jak wyobrażają sobie idealną widownię na pierwszym miejscu widzą ją jako zbiór ludzi, którzy ich dopingują 49%, kulturalną 42%, sprawiedliwą 41%, kompetentną 29%, tolerancyjną 22%.

Podsumowując uzyskane wyniki możemy stwierdzić, iż zawodnicy odbierają widownię jako zbiór ludzi zmiennych, kapryśnych w swoich nastrojach. Potrafi się widownia zachowywać wrogo nawet w stosunku do swoich ulubieńców, szczególnie, gdy są zniechęceni ich grą czy uzyskanym wynikiem. Na przebieg zawodów mają największy wpływ główni aktorzy (zawodnicy), ale także bardzo znaczący sędziowie, dopiero trzeci w kolejności wymieniani są widzowie.

Dla sportowców najważniejsze jest zwycięstwo. Natomiast najbardziej stresotwórcze są decyzje sędziego, a także zachowanie nie fair kolegów z drużyny, kolejno widzów i przeciwników.

3.5. Opinie kibiców piłki nożnej na temat widowiska sportowego

Tabela 33. Charakterystyka badanej grupy kibiców

Liczba		Liczba	%
Zmienna			
Płeć	M	299	90
	K	53	10
Wiek	Do 18	70	20
	19-25	211	60
	26-35	58	16
	36<	13	4
Wykształcenie	Podstawowe	48	14
	Zawodowe	49	14
	Średnie	250	71
	Wyższe	5	1
	Brak danych	0	-
Pochodzenie społeczne	Brak danych	10	2
	Inteligentkie	171	49
	Chłopskie	31	9
	Robotnicze	140	40
Czas uczestnictwa w imprezach sportowych (w latach)	Do 5	40	12
	6-10	156	44
	11-15	86	25
	15<	65	18
	Brak danych	5	1

Dane umieszczone w powyższej tabeli charakteryzują zbadaną 352 osobową grupę kibiców piłki nożnej. Wyraźnie dominują w niej mężczyźni, bo stanowią aż 90% badanych, kobiety tylko 10%. Czyli to właśnie mężczyźni najczęściej uczęszczają na imprezy sportowe i to młodzi, bowiem w kategorii wieku do lat 25 zmieściło się aż 80% badanych (w tym do lat 18 - 20%), 16% w wieku od 26-35, a tylko 4% powyżej 36 lat. Analizując wykształcenie tej grupy stwierdzamy, że 71% posiada średnie (w tej kategorii są także te osoby, które aktualnie uczą się w szkole średniej) 28% deklaruje wykształcenie podstawowe i zawodowe, a tylko 1% (5 osób) wyższe. Natomiast dane o pochodzeniu społecznym wyglądają następująco: 49% to osoby o pochodzeniu chłopskim i robotniczym, 49%

inteligentnym (należy pamiętać, iż ta kategoria jest bardzo pojemna, bowiem zaliczamy do niej każdy rodzaj pracy umysłowej), Kolejną kategorią opisu to czas uczestnictwa (uczęszczania) na imprezy sportowe, najwięcej widzów bo aż 44% (156 osób) chodzi na nie od 6 do 10 lat, 25% od 11 do 15, czyli te dwie kategorie obejmują 65% badanych.

Z analizy wstępnych pytań kwestionariusza wynika, iż większość osób badanych (40%) po raz pierwszy znalazła się na imprezie sportowej z kolegami, wynikało to przede wszystkim z ich zainteresowań (55%). Aktualnie najczęściej chodzą na tego typu imprezy także z kolegami (69%) i innymi kibicami 8%, co łącznie daje 77% widzów chodzących na widowiska sportowe w grupie rówieśników. Na drugim miejscu odnotowujemy wpływ rodziców na pójście po raz pierwszy na imprezę sportową, ale aktualnie tylko 7% uczęszcza na nie z nimi. Wyraźnie widać, że jest to sposób spędzania wolnego czasu w gronie kolegów, kibiców zainteresowanych sportem. Największe zainteresowanie wzbudzają imprezy międzynarodowe (48% badanych tak podaje) a także gdy stawka meczu jest duża np. mistrzostwo kraju, derby, dla 39% ważne są imprezy własnego klubu.

Interesujące są odpowiedzi na pytanie: Co sprawia ci przyjemność? (zał. IX). Na pierwszym miejscu znajduje się odpowiedź gra fair play (40% badanych), na drugim miejscu 38% odpowiada, iż „zacięta rywalizacja”, 35% podziwia sprawność zawodników, dynamikę sytuacji i inteligentną taktykę wybiera 31%, dramatyczna widowiska 30%, najmniej osób bo tylko 9% upatruje przyjemność w „spięciach sportowych”. Odpowiedź, iż najprzyjemniejsza dla widza jest gra fair play, jest wybierana na pierwszym miejscu niezależnie od płci, wieku, wykształcenia i dyscypliny jakiej się kibicuje.

Natomiast wśród odpowiedzi na pytanie: Co Cię najbardziej denerwuje? (zał. X) widzowie najczęściej - 55% wybierają kategorie niski poziom spotkania, 42% denerwuje pomyłki sędziego, 25% brutalność walki i złe zachowanie kibiców. Okazuje się, że tylko 11% widzów

denerwują faule sportowców. Ogólnie można powiedzieć, iż w zły nastrój widzowie są wprowadzani przez niski poziom imprezy, czyli wtedy, gdy zawodzą sportowcy, a następnie wtedy, gdy sędziowanie jest na niskim poziomie.

Rolę „wysokiego poziomu spotkania” podkreślają widzowie także w odpowiedzi na pytanie „Co najwyżej cenisz u swoich ulubieńców?” (zał. XI), aż 55% badanych uważa, iż właśnie poziom spotkania, sportowa sprawność zawodników jest najistotniejszy, bardzo wysoko jest ceniona gra fair play, docenia ją 49% badanych, zaś 38% podkreśla jako ważne godne reprezentowanie barw, natomiast najniżej jest oceniany u zawodników spryt 8%.

Podsumowując uzyskane odpowiedzi można stwierdzić, iż widzowie lubią ciekawe, pasjonujące widowiska, przynoszące im odprężenie, rozładowanie napięć. Interesuje ich gra fair, natomiast nie bez znaczenia jest także zacięta rywalizacja, dynamiczna walka. Niewielki procent badanych znajduje przyjemność w oglądaniu zachowań agresywnych, fauli itp. Największe zdenerwowanie przeżywają, gdy spotkanie ma niski poziom, a także nieudolne, niesprawiedliwe sędziowanie. Oceniają negatywnie walkę brutalną, agresywną, a także niewłaściwe zachowanie kibiców. Niestety rozładowanie napięcia daje także alkohol.

Na pytanie (zał. XII): Czy byłeś kiedyś zaatakowany przez innych kibiców, 13% badanych podaje, że tak 6%, że były to ataki słowne, 1% - oplucie, 6% doznało ataku fizycznego. Najczęściej utarczki, pobicie dotyczyły ludzi młodych, mężczyzn do lat 18, o wykształceniu podstawowym lub zawodowym, kibicującym piłce nożnej.

Natomiast pytanie, mniej bezpośrednio, o to jakie formy wyrażania silnego zdenerwowania są dopuszczone (zał. XIII) przynosi następujące odpowiedzi, dla 59% badanych są to okrzyki, dla 26% wygwizdanie, 6% niecenzuralne wyzwiska, 2% badanych dopuszcza pobicie.

Odpowiedzi na pytanie ogólne: Co najbardziej denerwuje widzów widowiska sportowego (zał. XIV) przynosi ciekawe spostrzeżenia.

Okazuje się, iż 52% badanych za najbardziej irytujące uważa widowisko nudne, a 48% denerwują nieudolność, złe sędziowanie, 40% zachowanie kibiców, 39% nieudolność zawodników, 21% przebieg imprezy.

Analizowane powyżej odpowiedzi dotyczyły oceny sytuacji na widowisku sportowym, tego co widzom się podoba, co sprawia im przyjemność, a co jest źródłem poirytowania, złości.

Natomiast kolejne, analizowane odpowiedzi dotyczą pytań o wybór, o jego przyczyny, danej imprezy pyt. Idę na mecz gdy.....? (zał. XV). Okazuje się, iż wybierając się na mecz, zawody sportowe, 37% widzów oczekuje przede wszystkim pasjonującej walki sportowej, 22% wybiera imprezy ze względu na drużynę, której kibicują, natomiast tylko 5%, gdy oczekuje gry fair play. Jest to logiczne, bowiem wybierając określone widowisko, przede wszystkim, kto gra, czy zespół, któremu kibicujemy 22%, nasi 12%, czyli gdy ci których lubimy, 34% badanych tym się kieruje, 37% gdy uważa, że widowisko będzie ciekawe, pasjonujące. Gdy pytamy o to, czym jest uczestniczenie w widowisku sportowym (zał. XVI), to niezależnie od płci, wieku pochodzenia 46% badanych deklaruje uczestniczenie w pasjonującej imprezie, dla 30% to forma odprężenia, urozmaicenia codzienności, a także źródło silnych wrażeń. Czyli udział w imprezie sportowej daje możliwość odprężenia, rozładowania napięć, frustracji dnia codziennego.

Niestety istnieje w trakcie widowiska także inna forma rozładowywania napięć - alkohol (zał. XVII), co prawda tylko 14% (5% kobiet i 16% mężczyzn) przyznaje się, iż spożywają alkohol na imprezach, ale uważają jednocześnie że inni kibice robią to znacznie częściej 9%, że jest to stały nawyk, a 80% czasami, nigdy tylko 8%. Tak wyglądają odpowiedzi niezależnie od płci, wieku, pochodzenia, wykształcenia.

6. Wyniki badań osobowości kibiców piłki nożnej

Po analizie modelu „fana przestępczego” (patrz literatura str.55) stwierdzono, że wśród czynników w nim przedstawionych nie uwzględniono cech osobowości, które mogą być odpowiedzialne za ewentualne zachowania agresywne. Dlatego też zostały przeprowadzone badania indywidualne na grupie 160 kibiców piłki nożnej (w podziale na dwie grupy 80 szalikowców i 80 kibiców). Zostały przedstawione wyniki uzyskane w teście „Nastroje i humory” A.H. Bussa, A.A. Durkee, który bada poziom agresywności, oraz w „Kwestionariuszu NEO-FFI” P. Costy, R. McCrae badającym pięć dużych czynników osobowości (neurotyczność, ekstrawersję, otwartość na doświadczenie, ugodowość i sumienność).

Tabela 34. Rozkład wyników badań uzyskanych w teście „Nastroje i humory” A.H. Bussa i A.A. Durkee

Cechy Wyniki	Npf		Nps		Npp		Ngt		Pdj		Urz		Drl		Wo		Pw	
	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II
Bardzo Wysokie	60	6	42	2	40	8	20	3	25	6	20	1	24	1	40	5	1	0
Wysokie	20	27	30	37	40	60	27	14	41	24	21	5	35	4	36	30	9	2
Przeciętne	0	47	8	37	0	12	30	60	14	50	39	71	21	72	4	45	67	60
Niskie	0	0	0	4	0	0	3	3	0	0	0	3	0	3	0	0	3	18
Bardzo Niskie	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

Legenda: grupa I - szalikowcy, grupa II - kibice

Analizując rozkład wyników stwierdzamy, że w grupie kibiców szalikowców większość z nich charakteryzuje się wysoką agresją fizyczną, słowną, pośrednią, negatywizmem, podejrzliwością i drażliwością. Są więc osobami często atakującymi fizycznie i słownie innych ludzi. Jednocześnie poczucie winy u większości z nich jest na poziomie średnim, a więc wyrzuty sumienia z powodu zachowań agresywnych nie są w tej grupie zbyt częste.

Tabela 35. Wyniki średnie uzyskane w teście „Nastroje i humory” A.H. Busse i A.A. Durkee

Cechy Wyniki	Npf		Nps		Npp		Ngt		Pdj		Urz		Drl		Wo		Pw	
Grupa	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II	I	II
Srednie	24	17	22	17	15	12	19	15	17	13	13	12	21	16	132	101	14	12
T	18	12	16	13	16	14	14	11	15	12	13	12	14	11	17	13	10	9

Porównanie wyników średnich obu badanych grup pokazuje, że szalikowcy większość wyników określających poziom agresywności uzyskali na poziomie wysokim lub bardzo wysokim, natomiast w grupie II (kibice) większość wyników znajduje się na poziomie przeciętnym. Szalikowcy chętnie stosują przemoc fizyczną, zdradzają wyraźną skłonność do kłótni, gróźb, przekleństw. Często agresję wyładowują na obiektach zastępczych np. niszczą urządzenia na stadionie. Niechętnie podporządkowują się nakazom i poleceniom wydawanym przez inne osoby. Można też stwierdzić, że występuje u nich tzw. triada wrogości wobec otoczenia (wysoka urażliwość, drażliwość, podejrzliwość). Łatwo ich rozdrażnić, często przeżywają takie uczucia jak złość, zazdrość, nienawiść.

Różnice między grupami są istotnie statystycznie w następujących cechach: napastliwość fizyczna, słowna, pośrednia, wynik ogólny poziomu agresywności. Należy zaznaczyć, że wymienione wyżej cechy są „silniejsze” u szalikowców.

Tabela 36. Rozkład wyników uzyskanych w teście „Kwestionariusz NEO-FFI” P. Costy i McCrae

Cechy Wyniki	NEU		EKS		OTW		UGD		SUM	
	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II
Bardzo Wysokie	20	3	0	3	2	22	0	20	0	6
Wysokie	39	3	0	18	4	4	9	6	0	6
Przeciętne	21	74	62	59	44	48	10	48	36	68
Niskie	0	0	10	0	15	6	21	4	21	0
Bardzo Niskie	0	0	8	0	15	0	40	2	23	0

Patrząc na rozkład wyników zauważamy, że większość kibiców-szalikowców (59 osób) to osoby neurotyczne, mało odporne na stres, o wysokim poziomie lęku, niskiej samoocenie, są także często egoistami, niechętni i nieprzyjaźni w stosunku do innych osób. Ponad połowa nie lubi systematycznej pracy, odpowiedzialności, są nastawieni do życia hedonistycznie, ważne są przyjemności, życie „chwila”, natomiast brak sformułowanych celów, motywacji i określonych dążeń.

Tabela 37. Wyniki średnie uzyskane w teście „Kwestionariusz NEO-FFI” P. Costy i R. McCrae

Cechy Wyniki	NEU		EKS		OTW		UGD		SUM	
	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II	Gr. I	Gr. II
Wynik Średni	27	20	24	27	24	29	22	28	23	28
Sten	7	5	4	5	4	6	3	5	4	5

Wyniki średnie otrzymane przez grupę szalikowców pokazują, że neurotyczność znajduje się na poziomie wysokim, a więc świadczy to o podwyższonym poziomie lęku, silnej popędowości, dążenia do zaspokojenia swoich pragnień, niską odporność na stres. Pozostałe czynniki znajdują się na poziomie niskim, charakteryzuje tą grupę niechęć do współpracy z innymi ludźmi, zachowania agresywne, podporządkowanie normom grupy, słaba motywacja osiągnięć. Grupa kibiców uzyskała wyniki na poziomie przeciętnym.

7. Podsumowanie wyników badań

Wyniki badań przedstawione od analizy ilościowej i jakościowej problemu zakłóceń porządku publicznego wyraźnie wskazują na narastającą tendencję zachowań agresywnych. W danych Policji mamy odnotowany wzrost liczby zachowań brutalnych, agresywnych związanych z imprezami sportowymi. Okazuje się także, iż biorą w tych zdarzeniach udział przede wszystkim ludzie młodzi u których narasta poczucie bezradności w związku z niestabilizowaną pozycją zawodową (bezrobocie). Stan frustracji, brak poczucia bezpieczeństwa, poczucie braku perspektyw powoduje silną potrzebę znalezienia oparcia w „jakiejś” grupie. Pogłębia te odczucia narastający przepływ informacji, dający obraz życia w innych, bogatszych krajach. Poznawane wzorce, normy społeczne są często negatywne, pokazują m.in., że tylko siła, agresja w określonej grupie przynosi sukces, pieniądze, zmienia standard życia.

Dla wielu młodych ludzi stadion staje się miejscem, gdzie mogą poczuć się bezpiecznie, są akceptowane w swojej grupie kibiców. Uczestniczenie w imprezie sportowej przynosi więc poczucie bezpieczeństwa, przynależności do grupy, podnosi poczucie własnej wartości.

Jednostki o silnej potrzebie dominacji, agresywne mają możliwość zdobycia przywództwa w grupie, narzucają innym styl zachowania typu: im brutalniej i agresywniej, tym lepiej. Pozostali członkowie grupy także chcą „się wykazać”, co powoduje eskalację chuligańskich zachowań, wybryków.

Jak wynika z badań, część kibiców nie ukrywa, iż przychodzi na imprezę sportową z założeniem, że jest to okazja do „wyżycia się”, a ich celem jest wzbudzanie burd, awantur, atakowanie innych kibiców na widowisku, a także w każdym innym dogodnym wg nich momencie np. w czasie podróży pociągiem czy na ulicach, osiedlach, przed stadionem.

Bezpośrednie uczestniczenie w imprezie sportowej potęguje,

intensyfikuje emocje, powoduje wzrost napięcia, które trzeba rozładować, a najchętniej w sposób nagły, często niekontrolowany.

Zachowaniom agresywnym, brutalnym, chuligańskim sprzyja także narastający, szczególnie w dużych ośrodkach miejskich, proces dehumanizacji i powodujący, że kibice jednej z drużyn traktują innych kibiców jako przedmiot, a nie ludzi. A przedmioty można usunąć, zniszczyć, zniweczyć bez właściwie większych konsekwencji. Podobnie przedmiotowo są traktowani nie tylko kibice, ale także osoby zabezpieczające widowisko tj. ochrona, policja, organizatorzy, a także ludzie spotykani na ulicach.

Przebywanie w tłumie powoduje nasilenie poczucia dezindywidualizacji, anonimowości, co wzmaga poczucie siły, bezkarności, doprowadza do eskalacji zachowań agresywnych.

Nasilenie agresji powoduje także stan techniczny obiektów stadiony są przestarzałe, brak siedzisk dla indywidualnych widzów, brak oświetlenia, słabe nagłośnienie. Organizacja imprez pozostawia także wiele do życzenia - otoczenie stadionu, jego infrastruktura jest przeważnie żadna, brakuje nawet toalet, imprez towarzyszących, wystroju.

Występuje więc typowa stymulacja bodźcami awersyjnymi, które wzmagają, wywołują agresję, szczególnie w sytuacji, kiedy sama impreza sportowa, uczestnictwo w niej powoduje stan napięcia emocjonalnego.

Interesujące są także opinie zawodników i kibiców na temat widowiska sportowego. Okazuje się, iż zawodnicy odbierają widownię jako zbiór ludzi kapryśnych, zmiennych w swoich nastrojach. Kibice zachowują się często wrogo nawet w stosunku do swoich ulubieńców, gdy czują się zawiedzeni ich występem. Uważają jednocześnie, że na przebieg widowiska sportowego największy wpływ mają oni zawodnicy, a następnie sędziowie, dopiero na trzecim miejscu wymieniają zachowania widzów. Dla sportowców, co podkreślają, najważniejsze jest zwycięstwo i tak uważają niezależnie od płci, wieku czy uprawianej dyscypliny sportowej. Na drugim miejscu znajduje się zwycięstwo po grze fair play, ale

co istotne, jest to kategoria wybierana dwukrotnie rzadziej niż kategoria zwycięstwo. Czyli, zwycięstwo jest zgodnie z założeniem sportu - najważniejsze, po prostu po to się walczy, występuje na arenach sportowych.

Dla zawodników najbardziej stresotwórcze są decyzje i zachowania sędziego. niesprawiedliwe, niesłuszne w ich opinii decyzje powodują nie zawsze poprawne zachowania zawodników. W dalszej kolejności wymieniają wpływ na ich postępowanie, zachowania innych zawodników z własnej drużyny (szczególnie zachowania nie fair), następnie zachowania i reakcje widzów, a na końcu zawodników drużyny przeciwnej.

Natomiast widzowie podkreślali, że dla nich najważniejsza jest gra fair, a w dalszej kolejności zacięta rywalizacja, podziwianie sprawności zawodników, dynamiczna walka. Nie mniej ważny jest fakt, że tylko niewielki procent badanych widzów znajduje przyjemność w oglądaniu pięć sportowych zachowań agresywnych, fauli, zakłóceń w imprezie.

Trzeba pamiętać, że są to zachowania deklarowane, w stanie spokoju, a nie w chwili uczestniczenia w imprezie, która rządzi się często prawami tłumu.

Poza tym nawet nieznaczna liczba osób z nastawieniem na „rozróbę” i chuligaństwo imprezę może zakłócić, wywołać awantury, pociągnąć za sobą innych kibiców, sprowokować ich do nieakceptowanych społecznie zachowań.

Można zauważyć zgodność opinii zawodników i widzów, iż to właśnie sportowcy, ich zachowanie, poziom gry, decydują przede wszystkim o odbiorze i ocenie widowisk. Są także zgodni, że sędziowie ich sposób sędziowania, podejmowania decyzji często w opinii badanych złe, niesprawiedliwe są przyczyną zaburzeń przebiegu zawodów sportowych.

Natomiast istnieje rozbieżność w opiniach na temat kategorii „zwycięstwo” zawodnicy stawiają ją bezwzględnie na pierwszym miejscu (na drugim po walce fair), natomiast widzowie także podkreślają, że zwycięstwo jest najważniejsze, ale po walce fair.

Uzyskane wyniki są więc zgodne z faktami, analizą rzeczywistości przedstawianą w literaturze. Kryzys systemu wartości w naszym współczesnym życiu znajduje bezpośrednie przełożenie, także na system wartości sportowców – sukces, zwycięstwo są za wszelką cenę, to najważniejsze.

Wyniki uzyskane z ankiety dla kierowników ds. bezpieczeństwa klubów I i II ligi są zastanawiające. Otóż są oni etatowymi pracownikami klubów i chwalą, chyba w związku z tym faktem przygotowanie i zabezpieczenie obiektów. A temu przeczą materiały i dane zbierane przez PZPN, bo wiadomo jak nasze stadiony wyglądają i jakie są potrzeby w zakresie bezpieczeństwa.

8. Weryfikacja założeń badawczych. Wnioski

Podstawowym celem tego opracowania postawionym na początku części badawczej było dokonanie analizy uwarunkowań zachowań agresywnych uczestników widowiska sportowego, a szczególnie widzów.

Zachowania agresywne, różne ich formy, od dawna są przedmiotem zainteresowań badaczy wielu dyscyplin nauki. Znając główne przyczyny powstawania, spróbujmy spojrzeć pod kątem tych, które są odpowiedzialne za agresję na stadionach.

Otóż predyspozycje wrodzone, biologiczne będą decydowały o względnej łatwości z jaką u niektórych ludzi pojawia się emocja typu złość, gniew, doprowadzająca do zachowań agresywnych. Mówiąc o uwarunkowaniach biologicznych, traktujemy agresję jako skutek gry sił pomiędzy pewnymi strukturami mózgowymi. W momencie pobudzenia emocjonalnego zachodzi szereg zmian fizjologicznych, zwiększenie aktywności układu sympatycznego, wydzielanie hormonów, wzrost ciśnienia krwi.

Również ważną rolę ogrywa instynkt. Na przykład wyniki badań nad zachowaniem zwierząt doprowadziły do ustalenia, iż także u ludzi działa mechanizm obrony terytorium własnego domu, terenu zamieszkania, działalności. Zaś w sporcie, a szczególnie w przypadku gier zespołowych, jest zasadą podstawową. Niedobrze, gdy obrona terytorium z płyty stadionu przenosi się na trybuny, ulice, miasta, przeobrażając się w bezwzględną nietolerancję.

W kształtowaniu zachowań agresywnych ma znaczenie także społeczne uczenie się określonych typów zachowań. W naszym codziennym życiu coraz częściej zauważamy, że agresywność się opłaca, staje się pożądanym stylem bycia. Wydaje się nawet, iż raczej negatywne do niedawna znaczenie tego określenia nabrało zgoła odmiennego sensu.

Wiele firm poszukuje obecnie osób, które oprócz inteligencji, dyspozycyjności posiadają umiejętność agresywnego działania. Naturalnie

nie chodzi o stosowanie przemocy fizycznej, o łamanie ogólnie przyjętych zasad postępowania, ale o rodzaj presji, nacisku psychicznego w czasie obsługi klientów, zawierania kontraktów itp. Powiada się, że człowieka sukcesu powinna cechować agresywność, z którą wiąże się przedsiębiorczość, przebojowość.

Dużo w tym prawdy, ale trzeba pamiętać, że wyrabianie agresywności, także tej rzekomo nieszkodliwej, opiera się na podobnych mechanizmach. Agresja zaś jest tylko agresją, i od tej pożądanej do destrukcyjnej krok niewielki.

Będąc tematem naszych rozważań specyficzne zachowania części uczestników widowisk sportowych nasilają się w latach 60-tych naszego stulecia. Wcześniej również dochodziło do ekscesów, ale występowały stosunkowo rzadko i szybko były tłumione przez siły porządkowe. Prawdziwa „wojna futbolowa” wybuchła w Anglii: kibice Manchester United utworzyli tzw. „czerwona armię” głoszącą zacieklą nienawiść do kibiców pozostałych klubów angielskich. Rzecz oczywista, ci nie pozostali dłużni. Na stadionach pojawiły się coraz lepiej zorganizowane bandy pseudokibiców uzbrojonych w noże, siekiery, pałki, kasety, a nawet kusze. Naturalnie, zaczęło dochodzić do krwawych burd, tak zaciekłych, że przy użyciu zmasowanych sił policji z trudem udawało się zaprowadzić ład i porządek. Ogniska zapalne jednak nie wygasły i każdy następny mecz stawał się okazją do ponawiania wzajemnych pretensji, szukania odwetu.

Chuligaństwo stadionowe, akty przemocy i agresji przed meczami, w trakcie i po nich, niestety, zyskały niechlubną popularność: areną powiązanego ze sportem awanturnictwa stały się inne państwa i to nie tylko europejskie. Do czołówki chuliganów-kibiców dołączyli fani klubów niemieckich, włoskich, tureckich, belgijskich, holenderskich, a również niektórych krajów Ameryki i Azji. A potrzeba wyładowania niepohamowanej nienawiści okazuje się tak silna, że nawet tragedia, jaka wydarzyła się 20 maja 1985 roku na stadionie Heysel w Brukseli, gdy podczas meczu Juventus-Liverpool zginęło 40 osób, a 450 zostało rannych

nie wstrząsnęła dostatecznie bezwzględnyimi fanatykami. Bo fakt „uspokojenia” stadionów nie wynika ze zmiany stylu zachowań, ale z przemyślanej, uzbrojonej w środki techniczne prewencji organizatorów imprez i policji.

Jednakże, gdy kluby zaczęły stanowczo, konsekwentnie eliminować chuliganów z trybun, zamieszki i bójki przeniosły się ze zdwojoną siłą na ulice miast.

Niestety, ta swoista „moda” na chuligaństwo trafiła także do Polski, a jej „rozkwit” przypada na lata 70-te i wydaje się utrzymywać na wysokim poziomie. Był nawet czas, gdy kibice poszczególnych klubów dążyli do zajęcia pierwszego miejsca w tzw. lidze chuliganów.

Stwierdzamy wzrost przestępczości, zachowań zagrażających zdrowiu i życiu. Codzienne doniesienia o napadach, rozbojach, gwałtach, mafijnych porachunkach z jednej strony mrożą krew w żyłach, z drugiej zaś czynią z aktów przemocy swego rodzaju powszedniość: taki widocznie staje się świat. Żyjemy w czasach, w których kij baseballowy bardziej kojarzy się ze zbrodnią niż pięknym sportem.

Badania przeprowadzane na temat subkultur przynoszą wyniki interesujące i zarazem wymagając głębokiego zastanowienia. Otóż, aż 50% indagowanych młodych ludzi akceptuje subkulturę pseudokibiców. Należy zatem sądzić, że nie razi ich charakterystyczne, wulgarne słownictwo, krzykliwość (na ulicach, w środkach komunikacji), awanturniczy, chuligański styl zachowania, wywoływanie burd, niszczenie mienia itp.

Zróżnicowany jest przekrój społeczny grup pseudokibiców. Należą do nich osoby młode lub bardzo młode (nawet dzieci) pochodzące zarówno z rodzin ubogich, wielodzietnych, rozbitych, borykających się z poważnymi trudnościami, jak też jedynacy z tzw. porządnymi domów, dysponujący znacznymi zasobami finansowymi bilety wstępu, przejazdy na mecze do często odległych miejscowości, alkohol to przecież wydatek niebagatelny.

Wspólny dla tego środowiska wydaje się być nieprawidłowy rozwój

psychiczny: wychowanie bez miłości, bez potrzeby bliskości z innymi ludźmi, brak poczucia bezpieczeństwa. A zatem dojrzewanie w warunkach sprzyjających psychicznej patologii.

Dlaczego taka młodzież dostrzega swoje miejsce wśród klubowych fanów, tworząc ich szczególny margines? Spójrzmy prawdzie w oczy: przecież obraz współczesnego sportu nie różni się zbytnio od jej wizji życia. Liczy się przede wszystkim bezpardonowa walka i sukces, bo zwycięzcę podziwiają, z przegranego kpią.

Nie każdy miłośnik sportu, sympatyk drużyny czy klubu staje się członkiem lepiej lub gorzej zorganizowanej grupy fanów. O przynależności decyduje potrzeba identyfikacji z gronem ludzi zbliżonych odczuciami i doświadczeniami, podobnego typu zachowań. Niepoślednią rolę odgrywają również małe wymagania intelektualne oraz nieskomplikowane reguły postępowania „gry”. Ważne jest też poczucie bezpieczeństwa.

Człowiek niewybredny, a zwłaszcza bardzo młody, znajduje w takich formacjach pole do łatwego imponowania, zyskuje akceptację, której mu w codziennym życiu przeważnie brak. Stara się zatem jeszcze bardziej wyróżnić, zaistnieć, ryzykując nawet razy policyjnej pałki. Nawiasem mówiąc, sińce, guzy i inne kary w odczuciu stadionowej łobuzerii godne są podziwu, świadczą o odwadze i znajdują aprobatę przywódców grup. Ci zaś stają się autorytetami, bo przestali nimi być i rodzice, i nauczyciele.

Przygotowanie emocjonalne do meczu zaczyna się wcześniej. W czasie spotkań (przeważnie w upatrzonych, stałych miejscach) kibice dyskutują, obmyślają sposoby dopingu, zastraszenia wrogiej drużyny i jej kibiców. Niepożądany skutek odnoszą także nie do końca przemyślane komentarze, spekulacje prezentowane przez media, które w ten, należy mieć nadzieję, nie zamierzony sposób „podgrzewają” nastroje.

Ważne dla omawianego typu kibiców jest droga na stadion. „Prawdziwi” fani udają się na mecze grupami - nierzadko bardzo licznymi. W czasie tych przemieszczeń dalej wzmacniają swoją złość, niechęć,

agresję do wszystkich ludzi. Częstookroć podchmielony tłum powoduje niepokój, a nawet popłoch u przypadkowych podróżnych lub przechodniów. I oto właśnie chodzi: są przekonani, że wszyscy powinni ich się bać, muszą schodzić im z drogi, bo stali się tak niebezpieczni, silni, iż wymagają eskorty policji.

Po gromadnym dotarciu na stadion, kibice tworzą już swego rodzaju monolit, który podlega szczególnym prawom zachowania tłumu. Jednostki zatracają swoją indywidualność i mogą funkcjonować w sposób zaskakujący, często brutalny, podlegający nagłym impulsom. Anonimowość stwarza złudzenie bezkarności.

Nieformalne grupy kibiców można podzielić na podgrupy. W przypadku miłośników piłki nożnej (ale nie tylko) są to: szalikowcy, ultrasi, hoolisi, animalsi oraz zwykli widzowie. Z oczywistych powodów zajmujemy się formacjami agresywnymi, przysparzającymi organizatorom imprez i siłom porządkowym najczęściej kłopotów.

Szalikowców charakteryzuje noszenie barw swojej ukochanej drużyny (właśnie szale, emblematy, znaczki). Dla nich mecze są wielkimi przeżyciami, czego dowodzą m.in. gorącym, wymyślnym dopingiem, a zwycięstwa lub porażki zapadają głęboko w pamięć.

Dla hoolsów (chuliganów) liczy się przede wszystkim rozróżba. Mecz jest zatem jedynie do niej pretekstem, a wynik może jedynie usprawiedliwiać rozmiary awantury i wybór ludzi, przeciwko którym agresja jest kierowana. Do tej podgrupy zalicza się także tzw. skinów.

Aby zostać hoolsem, trzeba wykazać się agresją, brutalnością w bijatykach z kibicami znienawidzonych zespołów oraz policją. W ich opinii o wartości klubu decyduje siła jego kibiców. Często są określanii jako bojówkarze. Mają swoją strukturę wewnętrzną, na szczycie której znajduje się „starszyzna”, mająca autorytet i posłuch u pozostałych.

Przywiązanie do klubu, jego barw, stroju manifestują również ultrasi. Ich zachowanie jest jednak dość zróżnicowane: raz zachowują się przykładowie śpiewają, dopingują graczy kiedy indziej wywołują bójki,

aktywnie uczestniczą w chuligańskich burdach.

Natomiast animalsi są kibicami bez żadnych zasad. Nieakceptowani przez innych kibiców drużyny, to głównie oni są winni ciężkich pobić, a nawet morderstw.

Poszczególne grupy wiążą nieformalne układy - obowiązują albo wojna (kosa), albo zgoda, przyjaźń. Trudno dociec obiektywnych przesłanek wzajemnej sympatii czy nienawiści. Porozumienia między kibicami danych klubów zawierane są przeważnie przez ich starszyznę.

Zgoda może obowiązywać przez lata lub być krótkotrwałym sojuszem (np. tylko na mecz reprezentacji albo przeciwko policji, do której wrogość deklarują wszyscy pseudokibice). Znane są także tzw. trójporozumienia, czyli „triady”. Jedną tworzą fani Lecha Poznań, Arki Gdynia i Crakovii Kraków. Drugą kibice Legii Warszawa, Pogoni Szczecin i Zagłębia Sosnowiec. Trzecią Śląska Wrocław, Wisły Kraków i Lechii Gdańsk. Pierwsze przymierze uważane jest za najsilniejsze, a drugie za najliczniejsze.

Pseudokibice mają „zasady” posługują się swoistym kodeksem. Podstawowym nakazem jest wierność klubowi, co znaczy, że trzeba być z nim na dobre i złe. Nie wolno bać się, czy wstydzić nosić barw klubowych także poza stadionem. Nie wolno współpracować z policją. Należy unikać agresji wobec osób postronnych. Naturalnie, w poszczególnych grupach zasady te mogą być trochę inne.

Ze względu na nagminne w czasie meczy piłkarskich ekscesy, które zataczają coraz większe kręgi, zagrażające ulicom miast agresja słusznie stała się przedmiotem zainteresowań zarówno władz poszczególnych krajów, jak też instytucji ponadnarodowych. Wiele uwagi poświęca tym sprawom Komitet Rady Europy ds. Bezpieczeństwa na Imprezach Sportowych.

W Polsce zajmowała się tymi problemami Rada ds. Bezpieczeństwa i Kultury Widowni Sportowej UKFiT (obecnie Ministerstwo Sportu), która zgodnie z podpisaną przez Polską Konwencją

Nr 120 Rady Europy koordynuje całokształt przedsięwzięć związanych z zabezpieczeniem imprez sportowych.

Widowisko sportowe musi być odpowiednio przygotowane. Chodzi o stan techniczny obiektu oraz o organizację imprezy. Duże znaczenie mają wzajemne stosunki między kibicami drużyn. Jest to bardzo ważne przy rozmieszczaniu grup na trybunach. Istotne znaczenie ma też frekwencja itp.

Zgodnie z nową ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych, odpowiedzialność za nie spoczywa na organizatorze. Od niego zależy liczba sprzedanych biletów, a zatem ilość uczestników, kontrola osób, zabezpieczenie przebiegu spotkania (m.in. liczba czuwających nad porządkiem ludzi, policjantów).

W walce z chuligaństwem stadionowym korzystamy z doświadczeń innych krajów, które mają już widoczne efekty (Niemcy, Anglia). Stosuje się np. system identyfikacji kibiców, karanie winnych ekscesów, monitoring widowni. Rezultaty daje również praca wychowawcza, która powinna być prowadzona w klubach.

Problem skandalicznego zachowania części kibiców jest trudniejszy niż się to może wydawać. I nic dziwnego, że przypomina niekiedy przysłowiową piłeczkę pinpongową.

Za bezpieczeństwo na stadionie, jak powiedzieliśmy wcześniej, odpowiada organizator imprezy. Bardzo słusznie, ale pamiętajmy, że w jego interesie leży zysk, a bilety kupują kibice, wśród których znaczącą liczbę stanowią właśnie fanatycy. Jest wątpliwe, żeby dobrowolnie organizator zrezygnował z dochodu, który zasila klubową kasę. Pieniądze zaś są potrzebne m.in. także na odpowiednie wyposażenie obiektu, które ma wpływ na bezpieczeństwo.

Potępienie ekscesów jest raczej powszechne. W takim razie wypada zapytać: co na temat takiego zachowania myślą i mówią rodziny uczestników bijatyk, rodzice nierzadko kilkunastoletnich dzieciaków? Przecież wracają z meczów niepokojąco rozemocjonowani, bywa, że po tzw. piwku, w porwanych ubraniach, posiniaczeni. Zastanawia też skąd

młodzi ludzie mają fundusze na bilety, petardy, przejazdy z miast do miast, alkohol. Nie są to, jak wiadomo, kwoty małe, więc trudno przypuszczać, że fani rekrutują się głównie ze środowisk najuboższych.

Osobną kwestię stanowi skuteczność interwencji policji. Cóż z tego, że najagresywniejsi uczestnicy stadionowych i pozastadionowych zajęć są zatrzymywani, skoro tylko niewielkiej grupie udaje się coś konkretnego udowodnić? Prawie natychmiast uwalniani, są pewni bezkarności, zaś policję traktują jak śmiertelnego wroga, który katuje uczestników „super zabawy w wojnę”.

Uspokojenie stadionów zależy przeto od wielu czynników, że jedynie wymienimy uwarunkowania materialne, wychowawcze, prawne.

Bibliografia:

1. Aronson E. (1978), Człowiek istota społeczna. Warszawa, PWN.
2. Bandura A., Walters R.H. (1968), Agresja w okresie dorastania. Warszawa, PWN.
3. Basiaga-Pasternak J. (1999), Psychologiczne uwarunkowania patologicznych zachowań kibiców. „Sport Wyczynowy”, 1-2.
4. Berkowitz L. (1962), Aggression. New York, McGraw-Hill.
5. Berkowitz L. (1991), O powstawaniu i regulowaniu agresji. Warszawa, „Nowiny Psychologiczne”, 2.
6. Bronfenbrenner V. (1976), Ekologia rozwoju człowieka. Historia i perspektywy. „Psychologia Wychowawcza”, 5.
7. Buss A.H. (1976), The psychology of aggression. New York, Willey.
8. Eibl-Eibesfeldt (1987), Miłość i nienawiść. Warszawa, PWN.
9. Elias A. (1993), Psychologia ekologiczna. Warszawa, PAN.
10. Europejska Federacja Piłki Nożnej (UEFA) (1993), Wytyczne dla organizatorów związków krajowych i klubów.
11. Freud Z. (1995), Wstęp do psychoanalizy. Warszawa, PWN.
12. Frączek A. (1986), Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej. Wrocław, Ossolineum.
13. Gorący A. (1984), Z badań nad agresywnością zawodników kadry narodowej judo. „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 2.
14. Gorący A. , Żyto-Sitkiewicz D. , Wielochowski M. (1992), Poziom agresywności zawodnika. „Roczniki Naukowe AWF Warszawa”, T. XXXIII.
15. Gorący A., Podhorodecki Cz., Winnicki Wł. (2002), Bezpieczeństwo podczas rozgrywek piłki nożnej. Oczekiwanie, Realia, Możliwości. „Roczniki Naukowe AWF Warszawa”, T. XLII.
16. Gorący A. (1998), Chuligaństwo na stadionach. W: Krawczyk Z. (red.), Sport w procesie integracji europejskiej. Warszawa, AWF.
17. Gorący A. (2003), Zachowania agresywne kibiców. W: Rychta T., Guskowska M. (red.), Wkład nauk humanistycznych do wiedzy o kulturze

-
- fizycznej. Tom III. Warszawa, PTNKF Sekcja Psychologii Sportu.
18. Gorący A. (1995), Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym - aspekty psychologiczne. W: Szwarc A. (red.), Naruszenia porządku towarzyszące imprezom sportowym. Poznań, Wyd. Poznańskie.
 19. Gorący A. (1992), Widowisko sportowe studium agresji. „Roczniki Naukowe AWF Warszawa”, T. XXXIII.
 20. Gorący A. (1998), Fair play przeciwko agresji w sporcie. Badanie opinii zawodników i widzów. Problem agresji w sporcie. W: Działalność Rady Europy w dziedzinie sportu. Biuletyn 2, Warszawa, Wyd. Scholar.
 21. Gracz J., Sankowski T. (1995), Psychologia sportu. Poznań, AWF.
 22. Gutmann L. (1983), Roman sport violence, Goldstein J. (red.), Sport Violence New York, Springen Verlag.
 23. Gutmann L. (1986), Sports Spectators. New York, Columbia, University, Press.
 24. Hołyst B. (1991), Człowiek w sytuacji trudnej. Warszawa, PWN.
 25. Hołyst B. (1982), Wandalizm. Warszawa, PWN.
 26. Ingham R. (1985), Psychologiczna i socjologiczna ocena przemocy w sporcie. „Kultura Fizyczna”, 7/8.
 27. Kalina R.M. (1996), Przeciwdziałanie agresji. Warszawa, PTHP.
 28. Karolczak-Biernacka B. (1997), Problem agresji w sporcie. W: Hołyst B. (red.), Przemoc w życiu rodziny. Warszawa, C.B.
 29. Kosewski M. (1977), Agresywni przestępcy. Warszawa, WP.
 30. Lagerspetz K. (1985, Czy agresja jest instynktem? „Przegląd Psychologiczny”, 3.
 31. Le Bon (1986), Psychologia tłumu. Warszawa, PWN.
 32. Lorenz K. (1972), Tak zwane zło. Warszawa, PWN.
 33. Malec J. (1986), Patologia społeczna jako zjawisko . „Państwo i Prawo”, 4.
 34. Maroszek K. (1994), Zjawisko patologii społecznej w sporcie. Gdańsk, AWF.
 35. Matuszewicz Cz. (1990), Widowisko sportowe. Warszawa, AWF.

-
36. Materiały informacyjne Rady ds. Bezpieczeństwa i kultury widowni sportowej (2000). Warszawa, UKFiS.
 37. Morris D. (1974), Naga małpa. Warszawa, WP.
 38. Norkowski H. (1982), Próba charakterystyki gry drużyny w piłce ręcznej. „Sport Wyczynowy”, 12.
 39. Piotrowski P. (2000), Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych. Toruń, Wyd. Marszałek.
 40. Podgórecki A. (1976), Z zagadnień patologii społecznej. Warszawa, PWN.
 41. Pufal-Struzik J (1996), Agresja wśród dzieci i młodzieży. Perspektywa psychoedukacyjna. Kielce, Wyd. Pedagogiczne.
 42. Ranschberg J. (1980), Lęk, gniew, agresja. Warszawa, WSiP.
 43. Raporty KG Policji dane o naruszaniu porządku na imprezach sportowych z lat 1980-2006.
 44. Raporty o stanie bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich I i II ligi w sezonie rozgrywkowym od 1997 do 2002 r. Warszawa, PZPN.
 45. Robins S. (1998), Zachowania w organizacji. Warszawa, Wyd. Ekonomiczne.
 46. Rychta T., Wysocka T. (1988), Wybrane zmienne osobowościowe zawodników i zawodniczek l.a. „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1.
 47. Siek S., Terelak J., Bielicki J. (1987), Wpływ ćwiczeń karate na poziom lęku i agresywności. „Biology of Sport”, 3-4.
 48. Simon Y., Taylor J. (1992), A psychosocial model of Fan Violence in Sports. „International Journal of Sport Psychology”, 23.
 49. Strelau J. (2000) (red.), Psychologia. Podręcznik akademicki. T. III. Gdańsk, GWP.
 50. Supiński J. (1991), Agresja w sporcie, jej determinanty i następstwa społeczno-wychowawcze. AWF Wrocław, praca doktorska niepublikowana.
 51. Turner R. H. (1957), Collective behavior. New York, Prentice Hall.
 52. Tyszka T. (1994), Psychologia i sport. Warszawa, AWF.

-
53. Wanat S., Gorący A. (1997), Psychospołeczne uwarunkowania zachowań chuligaństwa na imprezach sportowych. „Roczniki Naukowe AWF Warszawa”, T. XXXVI.
 54. Wanat S. (1993), Socjologia zachowań chuligańskich w sporcie. „Sport Wyczynowy”, 1-2.
 55. Wanat S. (1998), Przemoc w sporcie psychospołeczne modele interpretacji agresji. W: Krawczyk Z. (red.), Sport w procesie integracji europejskiej. Warszawa, AWF.
 56. Wojciszke B. (2002), Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej. Warszawa, Scholar.
 57. Zieliński R. (1997), Liga chuliganów. Wrocław, Croma.
 58. Zimbardo P.G., Ruch F.L. (2000), Psychologia i życie. Warszawa, PWN.
 59. Znaniecki F. (1976), Nauki o kulturze. Warszawa, PWN.

ANEKS

Załącznik I. Pytanie 15 – Największą przyjemność sportowa przeżywasz, gdy.....

Zmienne spol.	Płeć (%)			Pochodzenie (%)				Wyszkolenie (%)					Dyscypliny sportu (%)				Staż zawodniczy (%)						
	M	K	R	Do 18	19-25	26<	R	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	Do 3	3-6	7-10	11>	R	
Odpowiedzi																							
Zwyciężany	52	56	53	33	55	47	53	20	35	55	69	53	49	67	59	49	53	41	53	54	53	53	
Zwyciężany po pięknej grze (fair play)	16	13	16	17	13	33	16	20	23	15	7	16	16	50	15	13	16	12	15	16	17	16	
Robimy niespodziankę	9	10	9	8	9	10	9	20	4	10	0	9	10	0	7	11	9	12	11	11	11	3	9
Zwyciężany po dramatycznej walce	6	21	8	8	8	13	8	0	0	9	23	8	13	17	13	8	8	6	5	9	12	8	
Zadzieramy nosa	2	3	2	0	2	3	2	0	6	2	0	2	1	0	1	3	2	0	2	1	3	2	
Inne	37	23	34	33	37	20	34	40	46	34	15	34	41	50	26	36	34	41	27	37	33	34	

Załącznik II. Pytanie 14 – Co Cię najbardziej denerwuje w trakcie zawodów sportowych? Dlaczego?

Zmienna społ.	Płeć (%)			Pochodzenie (%)				Wykształcenie (%)				Dyscyplina (%)					Straz zawodniczy (%)						
	M	K	R	Do 18	19-25	26<	R	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	3	3-6	7-10	11>		
Odpowiedzi	14	18	14	8	15	13	14	20	35	12	15	14	21	0	12	10	14	18	15	18	6	14	
Zachowanie widzów	75	67	73	50	73	87	73	20	73	73	8	73	76	33	74	72	73	65	64	75	84	73	
Sposób sędziowania	25	5	22	17	22	23	22	20	15	23	23	22	28	0	23	17	22	29	22	23	17	22	
Gra nie „fair” kolegów	13	18	14	33	13	7	14	20	19	13	8	14	11	50	16	11	14	24	22	14	3	14	
Zachowania przeciwnika	7	13	8	25	8	0	8	20	12	8	0	8	4	17	5	15	8	24	4	8	9	8	
Inne	24	7	21	33	19	30	21	20	15	23	15	21	27	33	21	15	21	29	22	17	24	21	
eszkadza w grze	41	31	40	42	38	47	39	40	31	39	54	39	37	17	34	50	39	35	35	40	47	39	
Narusza zasady gry	21	5	18	58	16	13	18	40	27	16	15	18	25	17	13	17	18	27	27	15	16	18	
Jest dokuczliwe	8	5	7	17	7	0	7	0	8	8	0	7	12	17	7	1	7	5	5	11	3	7	
Jest niekulturalne	26	26	26	0	28	23	26	0	35	26	0	26	27	33	26	26	26	25	25	31	24	2	
Inne																							

Załącznik III. Pytanie 20 - Kto wywiera największy wpływ na przebieg widowiska sportowego?

Zmiennie spol.	Płeć (%)				Wiek (%)					Wykształcenie (%)					Dyscyplina (%)					Staż zawodniczy (%)				
	M	K	R		Do 18	19-25	26<	R	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	PN	LA	GZ	I	R	
Odpowiedzi	21	18	20	0	23	13	20	0	23	20	23	20	17	33	26	15	20	6	24	19	33	20		
Widzowie	82	79	81	92	80	83	81	100	62	83	85	81	83	67	80	81	81	82	80	83	79	81		
Zawodnicy	38	23	85	0	38	33	35	0	42	35	38	35	39	50	33	32	35	24	40	36	33	35		
Sędziowie	11	10	10	0	10	17	11	0	8	10	23	11	9	33	15	6	11	6	13	8	16	11		
Trenerzy	11	133	11	17	11	10	11	20	12	10	15	11	5	67	7	15	11	0	18	7	14	11		
Organizatorzy zawodów	5	3	5	0	5	3	5	0	7	5	0	5	4	17	18	10	5	0	5	5	5	5		
Inni	-	5	15	-	0	-	-	-	-	-	-	-	-	--	-	-	-	-	-	-	-	-		
Jak to robia?																								
Opracowanie taktyki	17	0	14	0	16	13	15	0	7	16	23	15	21	0	16	10	10	12	20	12	17	15		
Forowanie wyroków	17	10	24	0	16	7	24	0	12	14	23	14	20	17	10	13	13	6	22	15	9	14		
Tworzenie warunków	26	18	26	25	23	30	24	40	31	21	38	24	33	17	13	26	26	35	27	22	21	24		
Tworzenie atmosfery	28	5	9	33	27	17	26	20	15	28	23	26	21	17	32	26	26	29	22	29	23	26		
Uchybienia zawodników	10	1	-	0	10	7	9	0	4	10	0	9	11	0	6	11	11	0	13	9	9	9		
Inne	22	17	21	25	21	20	21	20	15	21	38	21	19	33	20	25	25	29	20	17	29	21		

Załącznik IV. Pytanie 23 – Jacy uczestnicy imprez sportowych, najczęściej zakłócają przebieg widowiska sportowego?

Zmiennie spol.	Płeć (%)		Wiek (%)			Wykształcenie (%)					Uprawiana dyscyplina (%)					Staż zawodniczy				
	M	K	Do 18	19-25	26<	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	64	64	67	63	67	80	65	62	77	64	72	83	62	54	64	53	73	65	55	64
Widzowie	11	10	17	11	7	0	15	11	0	11	12	50	9	8	11	12	15	7	14	11
Zawodnicy	51	36	49	33	46	20	31	51	62	49	52	83	41	50	49	53	42	46	60	49
Sędziowie	6	21	8	9	3	0	4	9	8	8	3	67	9	10	9	0	13	7	9	8
Trenerzy	12	13	12	17	10	0	12	12	15	12	7	83	10	14	12	12	13	9	17	12
Organizatorzy	3	8	4	8	4	0	8	4	0	4	3	50	1	4	4	12	9	2	0	4
Inni	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
W jaki sposób?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wybryki chuliganiskie	55	36	52	53	47	40	50	50	54	52	63	17	49	46	46	41	56	45	55	52
Naruszenie regulaminu	12	13	12	12	17	0	4	4	15	12	9	0	10	19	19	12	15	6	22	12
Arbitralne wyroki	32	10	28	28	40	0	19	19	15	28	41	17	20	26	26	24	34	26	28	28
Ingerencje	9	18	10	11	7	0	8	8	8	10	3	0	11	18	18	6	11	9	12	10
Zaniedbania organizacyjne	6	3	5	5	7	0	7	7	8	5	4	17	5	6	6	6	7	3	10	5
Inne	16	13	16	15	13	40	12	12	23	16	12	17	16	19	19	29	15	13	19	16

Załącznik V. Pytanie – Czy doznałeś nieprzyjemności ze strony widzów?

Zmienne spol.	Płeć (%)		Wiek (%)				Wykształcenie (%)					Uprawiana dyscyplina (%)					Staż zawodniczy				
	M	K	Do 18	19-25	26<	R	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	64	64	67	63	67	64	80	65	62	77	64	72	83	62	54	64	53	73	65	55	64
Widzowie	11	10	17	11	7	11	0	15	11	0	11	12	50	9	8	11	12	15	7	14	11
Zawodnicy	51	36	49	33	46	70	49	20	31	62	49	52	83	41	50	49	53	42	46	60	49
Sędziowie	6	21	8	9	3	8	0	4	9	8	8	3	67	9	10	9	0	13	7	9	8
Trenerzy	12	13	12	17	12	10	12	0	12	15	12	7	83	10	14	12	12	13	9	17	12
Organizatorzy	3	8	4	8	4	0	4	0	8	4	4	3	50	1	4	4	12	9	2	0	4
Inni	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
W jaki sposób?	55	36	52	53	53	47	52	40	50	54	52	63	17	49	46	46	41	56	45	55	52
Wybryki chuligańskie	12	13	12	12	12	17	12	0	4	4	15	9	0	10	19	19	12	15	6	22	12
Naruszenie regulaminu	32	10	28	28	40	28	0	19	19	15	28	41	17	20	26	26	24	24	34	26	28
Arbitralne wyroki	9	18	10	11	11	7	10	0	8	8	10	3	0	11	18	18	6	11	9	12	10
Ingerencje	6	3	5	5	5	7	5	0	7	8	5	4	17	5	6	6	6	7	3	10	5
Zainterdowania organizacyjne	16	13	16	15	15	13	16	40	12	23	16	12	17	16	19	19	29	15	13	19	16
Inne																					

Załącznik VI. Pytanie - Czy doznałeś nieprzyjemności ze strony widzów?

Zmienne spol.	Płeć		Wiek (%)			Wyształcenie (%)					Uprawiana dyscyplina (%)					Staż zawodniczy (%)					
	M	K	Do 18	19-25	26<	R	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	27	5	17	24	23	23	0	19	25	23	23	27	0	27	17	23	24	25	22	21	33

Załącznik VII. Pytanie nr ? - Jak bronisz się przed wrogim zachowaniem widowni?

Zmienne spol.	Płeć		Wiek (%)			Wykształcenie (%)				Uprawiana dyscyplina (%)				Siaz zawodniczy (%)						
	M	K	Do 18	19-25	26<	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	49	44	42	46	63	48	40	27	50	69	48	33	54	43	48	59	42	48	53	48
Nie zwracam uwagi	13	5	8	12	10	12	0	23	11	8	12	17	0	12	7	0	15	14	10	12
Staram się bardziej	3	5	0	4	0	3	0	0	4	0	3	1	0	4	4	0	5	2	3	3
Gram ostrzej	5	3	4	0	0	4	0	4	5	0	4	3	0	5	4	0	2	5	7	4
Okazuję lekceważenie	11	8	8	10	13	10	0	12	11	0	10	9	0	10	10	0	5	12	12	10

Załącznik VIII. Pytanie nr 25 - Jak wyobrazasz sobie idealną widowinę sportową?

Zmienne społ.	Płeć		Wiek (%)				Wykształcenie (%)					Uprawiana dyscyplina (%)					Staż zawodniczy (%)					
			Do 18	19-25	26<	R	P	Z	Śr.	W	R	PN	LA	GZ	I	R	PN	LA	GZ	I	R	
	M	R																				
Odpowiedzi	27	38	29	17	31	23	29	27	33	22	40	29	20	23	31	15	29	12	35	27	34	29
Kompetentna	40	46	41	50	42	33	41	35	33	48	42	41	40	23	42	62	41	47	45	41	36	41
Sprawiedliwa	21	26	22	17	23	17	21	13	33	21	31	22	0	23	22	23	22	24	16	27	17	22
Tolerancyjna	49	49	49	50	50	43	49	41	50	54	51	49	20	46	52	31	49	41	56	46	52	49
Dopingująca	39	62	42	42	43	40	42	40	83	48	36	42	0	38	44	48	42	12	42	48	43	42
Kulturalna	10	8	10	10	10	7	10	13	0	6	11	10	40	15	9	0	10	18	4	10	14	10

Załącznik IX. Pytanie 15 - Co sprawia ci największą przyjemność w oglądaniu zawodów sportowych

Zmienne spol.	Płeć (%)		Wiek (%)				Pochodzenie (%)			Wyszkolenie (%)					Czas uczestnictwa w imprezach (%)					Dyscypliny sportu %						
	K	M	Do 18	19-25	26-35	36->	R	Ch	I	R	P	Z	Sr.	W	R	Do 5	6-10	11-15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R	
Odpowiedzi	54	37	40	34	39	51	44	40	37	41	42	41	31	32	43	46	40	40	39	40	46	40	54	42	40	40
Gra fair play	44	33	35	25	39	22	35	35	32	34	38	35	26	29	38	27	35	36	34	36	34	26	40	41	40	35
Sprawność zawodnika	23	32	31	27	31	34	30	31	28	28	34	31	26	14	34	31	31	25	27	37	35	34	23	32	32	31
Dynamika sytuacji	39	17	21	6	24	27	17	21	16	22	26	21	16	3	26	35	21	12	20	30	19	12	28	25	25	21
Piekno ruchu	21	21	21	24	21	19	17	21	21	16	21	21	26	22	20	23	21	25	17	29	20	23	16	22	18	21
Poządany wynik	24	18	19	35	19	7	15	19	16	19	21	19	41	17	17	8	19	25	20	17	15	19	23	23	16	18
Wysokie zwycięstwo	4	10	9	4	11	8	4	9	6	3	12	9	4	3	10	12	9	4	8	12	9	2	10	10	9	
Spięcia sportowe	8	35	30	21	32	34	22	30	31	28	30	30	22	17	34	19	30	19	32	36	33	30	29	35	25	30
Dramatyczne widowisko	52	35	39	31	40	46	33	39	37	25	43	39	26	29	42	31	38	27	40	44	41	39	51	44	40	39
Zacięta rywalizacja	19	9	11	6	13	8	7	11	9	6	14	11	7	5	13	4	11	3	13	16	7	11	12	11	15	11
Od	40	29	31	15	34	42	26	31	31	19	34	31	11	17	35	46	31	21	33	34	33	26	30	41	33	31
Inteligentna taktyka	8	11	10	17	9	7	15	10	11	3	11	10	19	13	9	15	10	11	9	12	13	10	8	12	10	11
Wspólnota przeżyć	5	7	6	3	6	2	15	6	6	3	7	6	0	6	6	19	6	3	6	6	9	6	7	8	4	6
Inne																										

Załącznik X. Pytanie 16 - Co Cię najbardziej denerwuje w trakcie meczu?

Zmienne spol.	Płeć (%)			Wiek (%)				Pochodzenie (%)				Wyszlaczenie (%)				Czas uczestnictwa w imprezach (%)				Dyscypliny sportu %							
	K	M	R	Do 18	19-25	26-35	36<	R	R	Ch	I	R	P	Z	Śr.	W	R	Do 5	6-10	11-15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	9	11	11	17	8	17	11	11	8	3	13	11	17	3	10	8	11	10	10	9	9	10	15	11	8	8	11
Fault sportowca	44	42	42	54	42	37	33	42	45	37	41	42	59	46	41	15	42	45	46	44	36	42	39	39	45	49	42
Pomyłka sędziego	30	20	22	6	22	25	41	22	21	31	22	22	6	13	26	23	22	14	21	23	31	22	22	23	22	25	22
Zachowania kibiców	55	55	55	52	59	56	33	5x	53	47	59	55	50	51	57	50	55	52	57	65	48	55	57	58	63	55	55
Niski poziom spotkania	45	21	26	15	24	34	44	26	25	31	28	26	15	21	30	15	26	26	21	25	38	26	25	30	26	22	26
Brutalność walki	31	23	25	6	26	36	30	24	23	19	27	25	7	19	26	62	48	16	22	28	33	25	23	25	26	23	25
Złe formy zachowania Kibiców	7	11	11	7	10	14	15	11	10	6	12	11	9	3	12	8	11	11	10	11	11	11	14	5	12	10	11
Inne																											

Załącznik XI. Pytanie 36 - Co najlepiej cenisz u swoich ulubieńców sportowych?

Zmienne spol.	Płeć (%)		Wiek (%)				Pochodzenie (%)				Wykształcenie (%)				Czas uczestnictwa w imprezach (%)				Dyscypliny sportu %								
	M	K	Do	19-25	26-35	36<	R	Ch	I	R	P	Z	Śr.	W	R	Do	6-10	11-15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R		
			18	25	35		24	25	22	23	24	9	16	27	35	24	18	26	24	24	24	21	30	20	27	24	
Odpowiedzi	71	51	55	48	62	44	33	55	51	44	61	55	43	35	61	46	55	58	56	40	55	41	74	60	62	55	
Wysoki poziom sprawności																											
Przestrzeganie zasad moralnych	28	23	24	14	25	22	30	24	25	22	23	24	9	16	27	35	24	18	26	24	24	21	30	20	27	24	
Spryt		9	8	17	7	8	2	8	9	6	7	8	15	11	6	8	8	5	10	10	5	11	5	7	8	8	
Koleżeńskość	4	23	24	7	30	22	15	24	25	13	25	24	4	19	28	27	24	14	29	28	18	24	21	26	30	29	24
Charakter, odwagę	28	27	26	15	30	30	20	27	22	16	33	27	13	14	31	31	27	19	29	31	20	27	20	39	27	34	27
Godne reprezentowanie barw	24	39	38	28	36	47	54	38	39	59	35	38	31	33	40	35	38	29	33	44	52	38	39	33	40	31	38
Stosowanie fair play	35	46	49	41	51	54	41	48	48	31	52	49	43	35	52	58	49	52	47	53	45	49	47	58	51	47	49
Inne	62	5	4	0	4	8	6	4	4	3	5	4	0	0	6	0	4	0	5	6	2	4	4	2	4	4	4

Załącznik XII. Pytanie 41 – Czy byłeś kiedyś zaatakowany przez innych kibiców?

Zmienne społ.	Płeć (%)		Wiek (%)				Pochodzenie (%)			Wykształcenie (%)				Czas uczestnictwa w imprezach (%)				Dyscypliny sportu %								
	K	M	D ₀ 18	19- 25	26- 35	36<	R	Ch	I	R	P	Z	Śr.	W	R	D ₀ 5	6- 10	11- 15	16<	R	FN	LA	GZ	I	R	
Odpowiedzi	6	3	6	13	5	3	4	3	7	0	4	-	11	10	4	4	-	3	8	5	5	-	12	5	5	3
Słownie	1	0	1	0	2	0	2	2	1	0	2	-	0	0	1	4	-	0	1	2	3	-	3	0	0	1
Opłuty, wyzwiśka	8	0	6	16	6	2	4	4	7	3	7	-	13	18	4	8	-	8	6	10	2	-	7	2	2	7
Fizyczne																										

Załącznik XIII. Pytanie nr 40 – Czy sądzisz, że przy silnym zdenerwowaniu jest dopuszczalne:

Zmienna społ.	Płeć (%)			Wiek (%)			Pochodzenie (%)			Wykształcenie (%)					Czas uczestnictwa w imprezach (%)			Dyscypliny sportu %									
	K	M	R	Do 18	19-25	26-35	36<	R	Ch	I	R	P	Z	Śr.	W	R	Do 5	6-10	11-15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R	
																											R
Odpowiedzi	61	50	59	52	62	53	54	-	60	56	58	-	48	51	62	50	-	66	58	65	553	-	61	53	65	56	-
Okrzyżki	29	11	26	30	25	22	30	-	29	38	23	-	43	24	24	27	-	23	27	31	25	-	30	26	25	18	-
Niecenzuralne wyrazy	6	3	6	10	7	0	0	-	4	0	7	-	9	5	5	0	-	8	7	5	1	-	6	3	7	6	-
Rzucanie przedmiotami	2	1	2	4	2	0	0	-	1	0	3	-	4	1	1	0	-	3	3	2	0	-	2	2	3	2	-
Wylepianiexxxxx	10	2	9	17	9	7	0	-	8	3	9	-	15	8	8	4	-	15	10	6	4	-	11	12	8	6	-
Tupanie	4	2	3	10	3	2	0	-	3	3	4	-	7	3	3	0	-	4	5	2	2	-	3	4	5	2	-
Pobicie	2	1	2	6	2	0	0	-	2	0	2	-	4	1	1	0	-	1	3	2	1	-	2	2	2	2	-
Inne	8	19	10	3	12	8	11	-	10	6	11	-	4	11	11	8	-	4	11	15	10	-	9	16	8	11	-

Załącznik XV. Pytanie 47. Idę na mecz gdy.....?

Zmienne społ.	Płeć (%)			Wiek (%)			Pochodzenie (%)			Wykształcenie (%)					Czas uczestnictwa w imprezach (%)			Dyscypliny sportu %												
	M	K	R	Do 18	19-25	26-35	R	Ch	I	R	P	Z	Śr.	W	R	Do 5	6-10	11-15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R					
Odpowiedzi	8	12	9	10	9	12	7	9	8	3	11	7	8	8	8	8	27	13	13	10	11	6	7	8	4	10	10	12	9	
Występuje ulubiony zawodnik	20	6	17	24	13	27	22	21	18	19	15	17	22	19	15	19	19	15	16	16	16	24	18	19	10	10	14	15	14	
Przeciwnik znany, silny	40	21	37	32	35	44	43	38	38	44	35	39	28	48	34	65	43	29	38	37	45	37	35	38	35	38	35	36	36	
Pasjonująca walka sportowa	25	8	22	41	15	24	37	29	29	22	15	22	46	33	16	23	30	16	22	15	38	23	35	12	21	12	20			
Grają nasi	5	4	5	4	3	7	15	7	7	0	4	3	6	3	4	15	9	7	2	5	9	7	5	4	6	5	5	5	5	
Gra fair play	14	6	12	21	10	10	15	11	15	0	14	9	20	19	10	8	14	18	10	10	15	13	19	11	12	6	12			
Gra ulubiony zespół	5	2	4	3	3	10	4	5	5	3	4	4	6	3	4	16	7	0	4	5	6	4	6	0	5	4	4	4	4	
Inne																														

Załącznik XVI. Pytanie 38 - Uczestniczenie w widowisku sportowym jest dla Ciebie:

Zmiennie spol.	Płeć (%)			Wiek (%)					Pochodzenie (%)					Wyszkolenie (%)					Czas uczestnictwa w imprezach (%)					Dyscypliny sportu %						
	K		M		R		Do	19-25	26-35	36<	R	R	Ch	I	R	P	Z	Sr.	W	R	Do	6-10	11-15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	39	47	46	52	46	41	41	46	42	44	49	46	54	40	46	50	46	52	46	44	44	44	46	41	53	47	45	46		
Główne rozrywki	38	28	30	31	34	27	13	30	29	28	31	30	33	27	30	27	30	29	33	34	26	30	36	40	31	27	30			
Zrodłem silnych wrażeń	31	33	33	21	33	42	37	33	35	34	30	33	17	25	36	31	32	27	36	33	35	33	29	35	35	33	33			
Formą odprężenia	35	32	32	23	35	34	26	32	33	16	35	32	19	25	36	27	32	30	30	43	29	32	22	39	39	39	32			
Urozmaiceniem dnia codziennego	24	15	17	10	20	10	17	17	20	19	14	17	11	10	20	12	17	5	21	21	14	17	12	23	28	17	17			
Formą kontaktów towarzyskich	3	4	3	0	5	3	0	4	3	0	5	3	0	3	4	4	3	1	4	3	2	3	4	2	3	4	3			
Innym zjawiskiem																														

Załącznik XVII. Pytanie 20,21 - Czy lubisz w trakcie oglądania meczu lyknać coś mocniejszego?
 - Czy inni kibice to robią?

Zmienna spol.	Plec (%)			Wiek (%)				Pochodzenie (%)			Wykształcenie (%)				Czas uczestnictwa w imprezach (%)				Dyscypliny sportu %								
	K	M	R	D0 18	19- 25	26- 35	36<	R	R	Ch	I	R	P	Z	Śr.	W	R	D0 5	6- 10	11- 15	16<	R	PN	LA	GZ	I	R
Odpowiedzi	5	16	14	21	11	15	19	-	15	16	13	17	25	13	4			11	13	17	16		18	14	9	13	
Pyt. 20 Tak	15	7	9	13	9	5	9	-	8	6	9	13	8	8	12			8	11	8	4		7	4	11	12	
Pyt. 21 Zawsze	78	81	80	75	81	81	78	-	79	91	81	72	76	82	77			79	81	81	80		79	86	77	82	
Nigdy	3	9	8	10	7	12	7	-	9	3	7	9	11	7	8			10	5	8	12		12	7	8	3	